

# NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej. Tygodnik. Nakład 6300 egz. Cena 70 gr (7000 zł)

## Dziś w N.Ł.:

- WAKACJE DLA NAJBIEDNIEJSZYCH DZIECI ..... str. 6-7
- PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ ..... str. 9 i 19
- NIEWYPAŁ W ŁOWICKIEJ KOMENDZIE ..... str. 3
- CO NOWEGO U LOKATORÓW NA ZDUŃSKIEJ ..... str. 3
- CODZIENNE PŁONĄ LASY I POLA ..... str. 4

## W hołdzie pomordowanemu w Katyniu

Wtorek, 15 sierpnia był w Łowiczu dniem bardzo uroczystym, nie tylko dlatego, że był wolny od pracy. Mszę św. o godz. 12.00 koncelebrował biskup Alojzy Orszulik. W długiej, prawie godzinnej homilii mówił, że to właśnie chłop z polskiej wsi był ostoją patriotyzmu. We mszy św. uczestniczyły poczty sztandarowe z Łowicza i okolic. Niektóre wsi przygotowały do poświęcenia wieńce dożynkowe. Po mszy procesja okrążyła mury katedry. Bezpośrednio po procesji wszyscy przeszli złożyć hołd i kwiaty pod pomnikiem „Synom Ziemi Łowickiej Bojownikom o Niepodległość”, który stoi obok muru katedralnego. Kwiaty również złożyli przedstawiciele władz miejskich: Jolanta Kępką, Ryszard Piskun i bur-

mistrz Ireneusz Jabłoński.

Burmistrz Jabłoński zaprosił mieszkańców na koncert muzyki poważnej do sali barokowej w muzeum. Wstęp na koncert był wolny od opłat.

Koncert „W hołdzie pomordowanemu w Katyniu” rozpoczął się o godz. 18.00. Przyswiecało mu motto „Jeśli zapomnielibyśmy o Nich, Ty Boże zapomnij o nas”. Specjalnym gościem koncertu był Stefan Nastarowicz – naoczny świadek wydarzeń w Ostaszkowie. Wystąpili ar-

tyści opery łódzkiej: Monika Koziecka – wiolonczela, Barbara Panek – mezzosopran, Andrzej Niemirowicz – baryton, Tadeusz Chmielewski – fortepian. Zagrall i zaśpiewali utwory Chopina, Paradowskiego, Moniuszki, Bacha, Schuberta, Haendla i Szymanowskiego. Przerwy między utworami wypełniały fragmenty książki Janusza Zadornego „Znalezienie w Katyniu”. Książka jest zbiorem 15 pamiętników znalezionych przy polskich oficerach w grobach katyńskich.



## CZY SIĘ DOGADAJĄ W SPRAWIE CMENTARZA?

Zarząd Miasta pozytywnie zaopiniował projekt zmiany w planie przestrzennego zagospodarowania miasta. Zmiana dotyczy części terenu po byłej jednostce wojsk radzieckich przy ul. Seminarnej. Grunt ten, o powierzchni 1,5 ha jest własnością skarbu państwa, pozostającą w użytkowaniu Państwowej Straży Pożarnej. Straży nie jest potrzebny aż taki szmat ziemi, natomiast przydałby się on na poszerzenie cmentarza – zmiana w planie taką zmianę przeznaczenia terenu może umożliwić. Jak już informowaliśmy na

łamach N.Ł., o przekazanie jej przez władze państwowe tego terenu pod urządzenie cmentarza zwrócili się mieszkańcy łowicki, ale niezależnie także władze miasta. Jedna strona chce o tę działkę powiększyć cmentarz katedralny, druga – urządzić tam cmentarz komunalny. Przygotowywany jest jednak też projekt ugody, w myśl której na powiększonym cmentarzu katedralnym wygospodarowane zostać by mogło miejsce na pochówki osób żyjących sobie innego pogrzebu niż kościelny.

Już za kilka tygodni

## Częściowe zamknięcie Rynku Kościuszki

Decyzja już zapadła. Najprawdopodobniej już 1 września, najpóźniej 1 października część Rynku Kościuszki zostanie definitywnie zamknięta dla ruchu kołowego. Wielkie betonowe donice oraz także betonowe „pachołki” zagrodzą wjazd w północną pierzeję rynku na całej jej długości – od restauracji „Polonia” do wylotu ulicy Podrzecznej. Jednocześnie zmieniony zostanie sposób wjeżdżania na położony na środku rynku parking: jeden wjazd będzie się mieścił na wprost bramy ratuszowej, drugi na wprost głównego wejścia do muzeum – co ma podkreślić znaczenie obu tych osi architektonicznych. Parking także będzie wydzielony za pomocą betonowych pachołków, likwidacji ulegną metalowe barierki z łańcuchami. Dokładny obraz planowanych zmian na Rynku Kościuszki obrazuje załączona tu mapka.

Podjęta przez burmistrza w porozumieniu z architektem miejskim decyzja jest odpowiedzią na prośbę biskupa

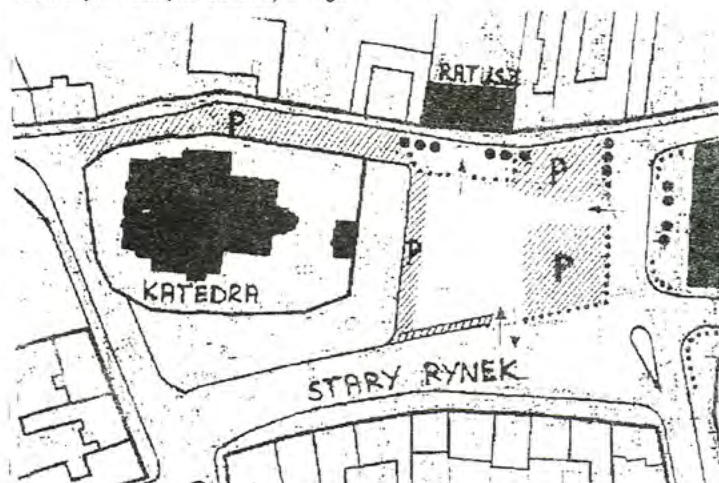
Alojzego Orszulika o radykalne ograniczenie ruchu kołowego w najbliższym sąsiedztwie katedry. Drgania wywołane przez przejeżdżające samochody, szczególnie ciężarowe, zagraziły bowiem – twierdzi biskup – jej murom. Jednocześnie jest to krok w stronę postulowanego od dawna i przez wiele środowisk, możliwie całkowitego wyłączenia ruchu kołowego z Rynku Kościuszki; jest to też wstęp do realizacji projektu obsługi komunikacyjnej śródmieścia, przygotowywanego przez specjalistę z tej dziedziny, dr inż. A. Zalewskiego z Politechniki Warszawskiej i analizowanego obecnie przez burmistrza.

Nie jest to jedyna pozytywna zmiana w wyglądzie tego Rynku, jakiej możemy się spodziewać w najbliższych tygodniach. Już wkrótce ekipy Zakładu Usług Komunalnych przystąpią do wymiany chodnika przed frontem muzeum oraz północnej stronie ulicy 3 Maja od rynku, aż do ul. Tkaczew. Cały ten pas

chodnika zostanie wykonany z kostki betonowej w trzech kolorach: czarnym, czerwonym i szarym, ułożonej w regu-

larny, geometryczny wzór przypominający równomiernie rozmieszczone kaselony.

Kostką betonową, ale już tylko w kolorze szarym, zostanie też wyłożona pozostała część północnego chodnika ul. 3 Maja – na odcinku od ul. Tkaczew do poczty głównej.





# Pustki w schronisku młodzieżowym

W Szkole Podstawowej nr 3 w Łowiczu od kilkudziesięciu już lat istnieje schronisko młodzieżowe kategorii III. Może z niego korzystać młodzież szkolna, akademicka, emeryci oraz wszyscy inni turyści.

W przeznaczonych na schronisko salach bloku sportowego przygotowanych jest 40 łóżek. Na każdym z nich leży koc, poduszka, pościel, a obok stoi krzesło. Wszystko jest przygotowane i od początku do końca wakacji czeka na gości. Można również korzystać z kuchni – przygotowywać sobie posiłki, do dyspozycji stoją też prysznicze. Niestety z braku chętnych łóżka są nietknięte, a garnki w kuchni w tym roku nie

były jeszcze szorowane. Jak dotąd bowiem ze schroniska nie skorzystał NIKT. W ubiegłych latach zdarzali się chociaż pojedynczy goście, tacy panowie, którzy po nieprzyjemnych przeżyciach w domu przychodzili do nas na nocleg – mówi kierownik schroniska, obecny dyrektor SP 3 Stanisław Witwicki. Nocleg w schronisku dla młodzieży szkolnej i akademickiej kosztuje 2 zł, dla pozostałych, czyli seniorów 2,50 zł. Cudzoziemcy płacą odpowiednio 3,50 i 4,50 zł.

Kierownik schroniska mówi, że jeśli tylko zaistniałaby taka potrzeba, moglibyśmy przygotować nawet 100 miejsc. Wystarczyłoby tylko jeden telefon, że przyjeżdża grupa młodzieży, a wszystko byłoby gotowe. Niestety Łowicz nie jest atrakcyjnym miastem dla turystów. Poza tym samo położenie szkoły nie zachęca do korzystania z usług schroniska.



## BĘDZIE JAŚNIEJ?

Od 1 lutego b.r. oświetleniem ulicznym w mieście zajmuje się firma z Sochaczewa. Wygrała przetarg m.in. dlatego, że zaproponowała cenę usługi o ok. 20% niższą od konkurencji. Umowę na konserwację lamp miasto podpisało tylko do końca roku. Jeżeli firma się sprawdzi, umowa będzie przedłużona.

To czy stan oświetlenia w Łowiczu polepszył się najlepiej będzie widać jesienią i zimą, gdy dzień jest krótki. *Problemy w Łowiczu są takie same jak w innych miastach. Największym z nich jest bezmyślny wandalizm – powiedział szef ELZAWU, inż. Jacek Zawadzki.* Tylko na osiedlu Bratkowice miesięcznie trzeba wymieniać co najmniej 10 żarówek. Wymiana jednej kosztuje 150–300 tys. starych złotych. Nie zawsze przyczyną nieświecenia lampy jest wandalizm, często po prostu bezmyślność. Na wielu łowickich osiedlach można zauważyć tablice do koszykówki przykręcone na słupach z lampami. *Żarówka dłużej jak 4–5 dni nie wytrzymuje – żali się inż. Zawadzki.*

Gdy zaczynali pracę mieli 8 zgłoszeń awarii dziennie, teraz jest ok. 10 na ty-

dzień. Jest to jednak pozorna poprawa. Gdy ludzie wychodzą z domów jest już jasno i gdy do domów wracają też jeszcze świeci słońce, nie zauważają więc popsutych lamp. Awarie oświetlenia ulicznego można zgłaszać pod numerem telefonu 37–37–92 w Łowiczu. Jest to także telefon prywatny, więc zgłoszenia są przyjmowane od 8.00 do 15.00. *Zresztą nawet jak ktoś zadzwoni o pierwszej w nocy, to od razu lampy nie naprawimy. Nie możemy przecież naprawiać nocą, zabraniają tego przepisy BHP.*

Większość zegarów sterujących włączaniem i wyłączaniem lamp to zegary elektroniczne. Jest ich ponad 40 sztuk. Są one zaprogramowane do 2020 r., tak aby zapalały oświetlenie tuż przed zachodem słońca i gasiły tuż po wschodzie. Dodatkowo istnieje możli-

wość regulacji w zakresie plus minus 45 minut. W mieście jest jeszcze kilka sterowników na fotokomórkę. Mają być wszystkie wymienione ze względu na niewygodę w konserwacji i zawodność. Co dwa-trzy miesiące w sterownikach zużywają się fotoelementy. Co prawda nie kosztują one dużo, bo tylko ok. 30 tys. starych złotych, ale problemem jest brak szybkiej informacji gdzie taki fotoelement przestał działać.

Przyczyną nieświecenia się lampy ulicznej zazwyczaj jest spalona

żarówka, bądź przepalone kable doprowadzające prąd. Zdarza się, że lampa nie świeci się z powodu zbyt niskiego napięcia w sieci energetycznej. Chwilowe wyłączenia prądu też są przyczyną gaśnięcia lamp. Żarówki rtęciowe aby się ponownie zapalić muszą najpierw ostygnąć.

Pod opieką firmy Zawadzkiego są 2054 oprawy. Lamp w Łowiczu jest więcej, ale część jest własnością Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Opiekunom łowickich lamp należy więc zwrócić jak najmniej wyjazdów do awarii. Zadoleni będą nie tylko oni, ale i mieszkańcy Łowicza. *Będzie jaśniej!* – zakończył rozmowę inż. Jacek Zawadzki.

Marcin Kucharski

## Spór wokół śmietnika

Jedni wolą świeże powietrze, inni chcą mieć blisko do śmietnika. Trudno wszystkim dogodzić.

Na osiedlu Kostka w pobliżu bloku nr 1 stał śmietnik. Jak wiele śmietników w Łowiczu – brudny, zaniedbany i śmierdzący. Wszyscy zdążyli się jednak do niego przyzwyczaić. Tylko nieliczni zwracali uwagę na panujący wokół niego bałagan. Na domiar złego tuż obok była mała piaskownica i trzepak. Dzieci, widocznie bardziej wytrzymałe na zapachy i niedopilnowane przez rodziców bawily się przy śmietniku. Zdarzało się, że „buszowały” w jego wnętrzu. Zainteresował się tym jeden z łowickich radnych, mieszkający w pobliżu. Wspólnie z innymi lokatorami zasięgnęli informacji w Sanepidzie. *Tam dowiedziałem się, że odległość śmietnika od bloku musi być większa niż 15 metrów. Natomiast nasz śmietnik stał znacznie bliżej – powiedział jeden z nich. Napisali więc podanie do Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu z prośbą o usunięcie śmietnika.* Pod podaniem podpisano 17 mieszkańców z bloków nr 1 i 2 z osiedla Kostka. ZGM usunął kontener. Wydawałoby się, że sprawa jest załatwiona i lokatorzy będą zadowoleni.

Tymczasem okazało się, że niektórym usunięcie śmierdzącego śmietnika

sprawiało kłopot. Według nich następny śmietnik ustawiony jest zbyt daleko i po prostu nie chce się do niego chodzić. Śmietnik, do którego teraz wrzucają odpadki znajduje się obok bl. 5 (za tylnym ogrodzeniem wylęgarni piskląt przy ul. Ułańskiej). Odległość od starego śmietnika ok. 50–60 m. Nie jest więc aż tak daleko... Szkoda tylko, że przy tym otoczenie jest jeszcze bardziej zaniedbane. Świadczą to nie tylko o braku dobrego gospodarza ale i obraku kultury ludzi, którzy tam śmiecą.

## Rury zawałone gruzem

Z żądaniem usunięcia wad w instalacji kanalizacyjnej w bloku na Czajkach, wybudowanym w ubiegłym roku za miejskie pieniądze, a rozprzedanym lokal po lokalu wiosną tego roku, zwrócił się inwestor do generalnego wykonawcy jakim była łowicka Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa. Miasto uważa, że niedrożność kanalizacji na pewnych jej odcinkach obciąża spółdzielnię – rury są ponoć zawałone gruzem. SiB odrzuciła dotąd takie zarzuty twierdząc, że nie jest to wina wykonawcy.

## Kolejne numery do zmiany

W najbliższą sobotę, 19 sierpnia nastąpi przełączenie dwóch abonentów kolejnych wiejskich central telefonicznych do nowej, skomputeryzowanej centrali „Alcateła”. Będą to centrale w Chaśnie i w Niedźwiadzie. Niewiele później, bo prawdopodobnie 31 sierpnia z nowej centrali zaczną korzystać abonentów w Bełchowie. W każdym z tych przypadków zmiana centrali wiązać się będzie ze zmianą numeru abonenta, według następującej tabeli:

Centrala	Stary numer	Nowy numer
Bełchów	117 xx	3867 xx
Chaśno	114 xx	3814 xx
Niedźwiada	109 xx	3899 xx

Po tych zmianach stare centrali będą działać i stare numery obowiązywać, tylko jeszcze w Sobocie i w Bielawach. Zmiana numerów nastąpi tam we wrześniu.



# Przestraszył się radiowozu

Nie może jak dotąd znaleźć finału sprawa szykan, jakie chcą zmusić swych lokatorów do wyprowadzki, stosuje wobec nich właściciel kamienicy przy ul. Zduńskiej 41, Mirosław Walczak. Po zamurowaniu okien p.p. Ziółkowskim, po wyjęciu okien p. Więckowskiej (por. NŁ 26/95 i 27/95) następną na liście była p. Gdela.

W środę 2 sierpnia o godz. 6 rano państwu Gdelom i pani Więckowskiej został odcięty dopływ prądu. Początkowo Gdela myślała, że to awaria. Zatelefonowała do „elektronów”, okazało się, że na tej ulicy nie były prowadzone żadne prace, ani dopływ prądu nie był odcinany.

Do godziny 12-tej obie rodziny czekały aż ekipa naprawcza z Zakładu Energetycznego znajdzie usterkę. Elektrycy powiedzieli im wtedy, że kable były przecięte. Ale już kilka dni później w Zakładzie Energetycznym, jeden z elektryków, który naprawiał usterkę, powiedział nam, że kable były upalone ze starości. To był po prostu zbieg okoliczności. Wiem, że w tej kamienicy lokatorzy i właściciel mają problemy, ale

to nie było ani przecięcie kabli, ani wyłączenie korków. Po prostu przepały się przewody. Zastanawiające...

Tymczasem jedna z szykanowanych, Anna Więckowska dostała już obiecane jej przez Urząd Miejski mieszkanie. Jest to ostatecznie lokal na Rynku Kilińskim o pow. 24,60 m<sup>2</sup>. Mieszkanie wymaga kapitalnego remontu. Okna są już prawie wymienione. Trzeba jeszcze zerwać podłogę i skuć ściany, aby położyć nowe tynki. Trochę to jeszcze potrwa, ale cieszę się, że mogę się stąd wyprowadzić, żyć w spokoju i bez stresów – powiedziała nam Więckowska.

Innym lokatorem domu na Zduńskiej 41 spokojne życie nie jest najwidoczniej pisane. 30 lipca wieczorem p. Gdela otrzymała telefon, że na drugi dzień

Co nowego na Zduńskiej?

rano będzie wymieniana u niej w domu stolarka okienna i drzwiowa. Pan, który dzwonił przedstawił się, że jest z jakiejś firmy, z którą Mirosław Walczak podpisał umowę na wymianę okien i drzwi. Dziwiłam się tylko dlaczego nie powiedział mi o tym fakcie sam właściciel – mówi Jadwiga Gdela.

Na drugi dzień państwo Gdelowie poprosili o pomoc policję. Chcieli aby był przy tym ktoś z władz i zobaczył jak p. Walczak postępuje z lokatorami. Funkcjonariusze na próżno czekali dwie godziny. Nikt się nie zjawił. Najprawdopodobniej przyczyną zaniechania wymiany stolarki był wóz policyjny stojący przed bramą, który odstraszył, a może uprzedził właściciela o konsekwencjach zamierzanego czynu.

Do chwili obecnej Gdelowie nie otrzymali żadnych ostrzeżeń czy ponaśleń do wyprowadzki. Termin jaki dał im Mirosław Walczak do opuszczenia lokalu mieszkalnego upłynął z dniem 30 lipca. Ani Gdelowie ani Ziółkowscy nie otrzymali z Urzędu Miejskiego przydziału żadnego lokalu zastępczego.

(es)

Ludzka niefrasobliwość w obchodzeniu się z niewypałami zdaje się nie mieć granic

## NIEWYPAŁ W KOMENDZIE

Olbrymie było zdziwienie policjantów, gdy w rękach rolnika który przyjechał niedawno temu do komendy w Łowiczu, zobaczyli kilkukilogramowy pocisk artyleryjski. Jeden z gospodarzy z Bochenia odnalazł ten niewypał na swoim polu. Zadzwonił więc na komisariat i powiadomił o swoim odkryciu. Policjanci nie pozwolili mu niczego dotykać, miał tylko pilnować aby nikt nie zbliżył się do niewypału. W takich wypadkach należy czekać na grupę saperów, którzy wiedzą jak neutralizować ładunek wybuchowy. Rolnik nie miał zbyt dużo czasu i chciał pomóc policji. Wsadził więc pocisk do swojego Fiata 126p i przywoził na posterunek. Być może

oczekiwał wdzięczności... Usłyszał tylko słowa krytyki.

Niewiele brakowało aby doszło w czerwcu do tragicznego wypadku na os. Bratkowice. Pocisk przyniósł dzieciaki z nad rzeki Uchanki. Dwoje dzieci bawiło się nad Uchanką. Znalazły tam... spory pocisk z działa przeciwlotniczego. Dzieciątka ciekawość tym razem wygrała ze zdrowym rozsądkiem. Pocisk zanieśli przed swój blok na osiedlu Bratkowice. Tam, przed blokiem 14, zaczęli w niego pukać młoteczkiem, kamieniami, podrzucać... Gdy zobaczył to jeden z rodziców natychmiast zabrał malcom znalezione pociski i powiadomił policję. Na szczęście nic się nie stało.

Kolejne zdarzenie związane ze środkami wybuchowymi policjanci odnotowali na ul. Katarzynów. Jeden z mieszkańców na podwórku palił śmieci po poprzednim właścicielu. Było ich dużo, zbierały się przez całe lata. Do spalania przeznaczal też zieloną drewnianą skrzynkę. Ognisko już się paliło. Skrzynka zsunęła się ze stosu i wytoczyła się z niej granat ręczny RG42. Tym razem też nic się nie stało. Policja zabezpieczyła granat.

Należy pamiętać, że gdy znajdziemy niewypał lub coś co go przypomina nie należy tego dotykać. Może się zdarzyć, że nawet niewielki wstrząs spowoduje wybuch. Nie należy też pokazywać tego dzieciom, a tym bardziej prosić ich o pilnowanie znaleźnika. Na Ziemi Łowickiej zapewne jest jeszcze dużo niewypałów z czasów II wojny światowej. Większość z nich jest niegroźna. Nie można jednak samemu stwierdzić, czy tak właśnie jest. Lepiej zawiadomić policję i cierpliwie czekać.

Marcin Kucharski

O materiałach wybuchowych czytaj też na str. 12.

## WŁAMANIE DO BARU

Włamanie do małych sklepów, punktów gastronomicznych jest w Łowiczu coraz więcej. W nocy z 10 na 11 sierpnia złodzieje dostali się do wnętrza baru „U Darka” przy ul. 3 Maja. Skradli stamtąd kuchenkę mikrofalową, kalkulator, kilka naciągów butelek piwa, wina, droższe papierosy, a także chipsy ziemniaczane, ogólnej wartości ok. 1700 złotych (17 mln starych złotych). Do baru dostali się przez ubikację, wylamując kilka desek na wysokości sedesu. Wchodząc więc nie było przyjemnie... Liczyli prawdopodobnie na to, że otworzą drzwi wejściowe od środka i wygodnie wyjdą z towarem. W barze widoczne były ślady płądrowania. Sprawcy szukali pieniędzy, być może klucza do drzwi.

O włamaniu policję powiadomiła pracownica baru, która rano przyszła do pracy. Wiedziała już jak postępować, ponieważ było to drugie włamanie do tego baru. Pierwszy raz, półtora roku

temu, złodzieje dostali się do baru wybijając przednią szybę. Zginęło wtedy prawie wszystko z półek. Tym razem straty są mniejsze, ale jednak dotkliwe.

(mk)

## Śmierć pod kołem przyczepy

We wsi Domaniewice na podwórku Andrzeja R. zdarzył się tragiczny w skutkach wypadek – jeden z rolników nie żyje. W środę 8 sierpnia Andrzej K. i Andrzej R. pracowali razem w polu. Była już późna godzina (ok. 23), przyjechali więc z ostatnią przyczepą zboża. Przyczepa była ciężka, ale ciągnik Ursus C-330 nie miał problemów z jej ciągnięciem. Andrzej R. pewnie wjechał na podwórko. Nie wiadomo, w którym momencie jego kolega, siedzący na przyczepie ze zbożem, zsunął się z niej. Najprawdopodobniej został najechany

kołem przyczepy. Natychmiast podbiegł do niego wystraszony kierowca. Krzyśiek, co ci jest, podnieś się, co ci jest? Niestety kolega nie mógł się ruszyć. Powiadomiono pogotowie ratunkowe. Po przewiezieniu do szpitala Krzysztof K. zmarł. Miał pękniętą wątrobę i uszkodzoną śledzionę.

Coraz więcej wypadków ma związek z nieprawidłowym użytkowaniem maszyn rolniczych. Czy w tym wypadku kierowca i jego kolega zachowali należyta ostrożność trudno ocenić.

## kronika policyjna

■ 11 sierpnia o godz. 18.50 w m. Krępa gm. Domaniewice miał miejsce wypadek drogowy, gdzie kierujący rowerem Tomasz D. lat 15 na skrzyżowaniu dróg nagle skręcił w lewo i wjechał pod nadjeżdżający samochód osobowy marki „Lada Samara”. Kierowany przez Bogusława S. W wyniku wypadku rowerzysta poniósł śmierć na miejscu.

■ 12 sierpnia o godz. 22.00 w m. Kocierzew Południowy miał miejsce wypadek drogowy, gdzie na prostym odcinku drogi lokalnej znajdujący się pod działaniem alkoholu kierowca „Fiata 126p” Dariusz M. uderzył przodem kierowanego pojazdu w przydrożne drzewo. W wyniku wypadku kierujący jak i jego pasażerka Radostawa P. z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala.

■ W nocy z 12/13 sierpnia w Łowiczu przy ul. Kaliskiej miały miejsce dwa włamania do samochodów osobowych, „Fiata 125p”. W obydwu przypadkach sprawcy dokonali kradzieży koła zapasowego oraz gaśnicy samochodowej wartości ok. 200 i 300 złotych na szkodę Damiana K. i Jerzego T.

■ W nocy z 12/13 sierpnia w Łowiczu os. Starzyńskiego miało miejsce włamanie do mieszkania. Sprawcy dokonali kradzieży m.in. telewizora marki „Royal” oraz odtwarzacza kaset magnetowidowych marki „Otake” o ogólnej wartości ok. 1000 złotych na szkodę Stefani W.

■ 13 sierpnia o godz. 2.00 tuł. KRP została powiadomiona przez Arkadiusza L. o kradzieży jego samochodu Audi 80, nr rej. BPZ-3169 zaparkowanego przed barem w Zabostowie. Wartość samochodu po krzywdzonym ocenili na ok. 18.500 zł.

■ 13 sierpnia o godz. 4.10 w Waliszewie gm. Bielawy miał miejsce wypadek drogowy, gdzie kierujący „Wartburgiem” Grzegorz K. trzymając na kolanach Marzenę K. nie posiadając żadnych uprawnień do kierowania pojazdami w wyniku nadmiernej szybkości i nie zachowania należytych środków ostrożności wjechał do przydrożnego rowu. W wyniku wypadku Marzena K. oraz pasażer Rafał S. z obrażeniami ciała przewiezieni zostali do szpitala w Głownie.

■ 13 sierpnia o godz. 6.20 w m. Bednary gm. Nieborów miał miejsce wypadek drogowy, gdzie kierujący „Fiatem 126p” Stawomir K. z nieustalonych przyczyn wjechał do przydrożnego rowu. W wyniku wypadku kierujący z obrażeniami ciała przewieziony został do tuł. szpitala.

■ 13 sierpnia o godz. 11.20 w m. Janinów gm. Bielawy miał miejsce wypadek drogowy, gdzie kierujący „Fiatem 126p” Krzysztof Antoni U. na prostym odcinku drogi wjechał na mieklike pobocze, a następnie na lewą stronę dachując na polu. W wyniku wypadku pasażerka Agnieszka F. z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala.

■ 13 sierpnia o godz. 14.40 KP w Nieborowie została powiadomiona przez Jana M. o kradzieży jego samochodu „Audi 100” nr rej. OLK-6367, zaparkowanego przy Pałacu Nieborowskim wartości ok. 50.000 zł.

■ 14 sierpnia o godz. 14.00 tuł. KRP została powiadomiona przez Andrzeja Stawomira P. – ob. Niemiec, o kradzieży jego samochodu osob. „Audi” o nr rej. HH-EP 1420, zaparkowanego w Łowiczu przy ul. R. Kilińskiej. Wartość samochodu właściciel ocenił na ok. 16.000 zł.

Opracował asp. Witold Janeczek



# CODZIENNIE PŁONĄ LASY I POLA

W czwartek, 10 sierpnia, o godzinie 14.48 łowiccy strażacy wyjechali na sygnale do pożaru lasu pomiędzy wsiami Otolica i Ostrów. Na szczęście nie było to duży pożar i udało się go szybko ugasić. W akcji brały udział dwie jednostki z Łowicza i drużyna OSP z Ostrowa. Ze wstępnych oględzin wynika, że pożar zaczął się na polance leśnej, gdzie zajęła się ściółka, wiatr wiejący z kierunku zachodniego przeniósł potem pożar do lasu.

Nie był to, niestety, jedyny wyjazd tego dnia. W gruncie rzeczy ostatnie dni i tygodnie są dla strażaków niepokojące do siebie podobne – przepelnione wyjazdami do gaszenia płonących pól, ściernisk i lasów. Gdyby nie to, że każda akcja wiąże się z niebezpieczeństwem, można by było mówić o monotonii. Weźmy dla przykładu wspomniany

czwartek 10 sierpnia:

9.40 – alarm: w Strzebieszewie, w gminie Domaniewice płonie zboże na pniu. Alarm okazał się fałszywy.

9.49 – alarm: w Różyczach, w gminie Kocierzew na polu płonie słoma luzem i belowana.

10.11 – wyjazd do Wygody w gminie Łowicz. Płonie słoma żytnia belowana i luzem.

13.55 – w Chruslinie w gminie Bielawy pali się rżysko i siano.

14.48 – wspomniany alarmowy wyjazd do gaszenia lasu pod Otolicami.

17.22 – kolejny alarm: Karolew, gmina Nieborów. Płonie rżysko i słoma pokombajnowa.

Dzień poprzedni, środa 9 sierpnia, też nie był łatwiejszy – do pożaru wyjeżdżano pięć razy. Ostrożnie! – aż prosi się zaapelować.



## ESSO koło nosa

A. Wawryk, dotychczasowy właściciel najnowszej w Łowiczu stacji benzynowej przy ulicy Poznańskiej, naprzeciw „Polmobilu”, od kilku miesięcy prowadził negocjacje z różnymi kontrahentami w sprawie jej sprzedania. Wśród zainteresowanych stacją było dwóch potentatów: jeden z największych na świecie koncernów naftowych ESSO oraz fiński koncern NESTE. Obydwie firmy mają już w Polsce swe stacje. ESSO ma ich jedynie kilka, zlokalizowanych w wielkich miastach. Gdyby ESSO

kupiło stację Wawryka, oznaczałoby to zupełnie nową jakość w jakości usług świadczonych kierowcom. Stacje ESSO bowiem to nie tylko kilkanaście i więcej dystrybutorów, to także znakomita jakość paliwa, po które – mimo jego znacznie wyższej niż u innych sprzedawców ceny – ustawiają się niekiedy kolejki. ESSO to też zintegrowana ze stacją myjnia samochodowa, odkurzacz do czyszczenia wnętrza kabiny, to także duży, całodobowy i świetnie zaopatrzony sklep. Wszystko to skąpane w

bajecznie kolorowej, z przewagą czerwieni, powodzi świateł. NESTE z kolei to kolory zielono-niebieski i także wysoki standard usług.

Ostatecznie jednak obie firmy zdecydowały, że stacji tej nie kupią. Jak się nieoficjalnie dowiadujemy, decydujący głos należał w przypadku ESSO nawet nie do przedstawicielstwa koncernu na Polskę, lecz do jego zachodnioeuropejskiej centrali. Postanowiono nie czynić wyłomu w dotychczasowej strategii lokowania stacji ESSO w dużych ośrodkach miejskich bądź na ich obrzeżach. Stacja przy wiadukcie kolejowym została jednak sprzedana, kupił ją miejscowa spółka cywilna IPO.

## Uwaga na piasek

Uwaga dotyczy skrzyżowania ulicy Kailskiej z ulicą Nową, prowadzącą w głąb osiedla Starzyńskiego i w stronę banku PBG. Na samym narożniku leży tak dużo piasku, że o ile dla jadących od strony Tkaczewa i skręcających w Nową samochodów nie stanowi on jeszcze większego problemu, o tyle dla kierowców jednośladow, a więc motocykli i motorowerów, stwarza on poważne niebezpieczeństwo. Nie dalej jak przed kilkoma dniami nasz reporter obserwował motorowerzystę, który zamierzając skręcić w prawo w Nową przyhamował niemal do zera, a mimo to na skrzyżowaniu jego „Komarem” tak zarzuciło, że niemal się przewrócił. Właściciela piasku lub osobę odpowiedzialną za jego rozsypanie należy chyba prosić o posprzątanie po sobie.

## SPÓŁDZIELNIA WYCINA TOPOLE

Łowicka Spółdzielnia Mieszkańcowa wycina stare topole. Jest to planowa wycinka w odpowiedzi na postulaty mieszkańców naszych osiedli – stwierdził prezes Armand Ruta.

W ciągu dwóch miesięcy zniknęły topole rosnące przy bloku 9 na osiedlu Tkaczew i pomiędzy sklepem chemicznym a kioskiem z gazetami na ul. Kurkowej.

Spółdzielnia jeszcze w tym roku planuje wyciąć przerośnięte drzewa przy ul. Kurkowej naprzeciw tzw. „Domu

Chłopa” oraz niektóre na osiedlu Tkaczew. Prawdopodobnie usunięte zostaną też drzewa na nowej ulicy Kopackiego (łącząca ul. Browarną z Kurkową i przechodząca przez os. Noakowskiego).

Jako powody wycinania topól podano nam niszczenie chodników przez korzenie tych drzew (przykładem jest ulica Kurkowa), wrastanie konarów między przewody energetyczne oraz wrastanie korzeni tych drzew w podziemną kanalizację i jej rozsadzanie. *Poza tym*

*bardzo wielu ludzi jest uczulonych na pyłki topoli – dodaje prezes Ruta.*

Na wycięcie nawet najbardziej zniszczonego i spróchniałego drzewa ŁSM musi mieć pozwolenie od ogrodnika miasta Stanisława Oleckiego. *Nie działamy poza prawem – takie pozwolenia zawsze mamy – przypomina prezes Ruta.* Spółdzielnia nie chce ogołacać miasta z drzew. Za każde wycięte drzewo zobowiązała się nasadzić na jesieni nowe. Nie będą to topole (których nota bene w mieście nie powinno się sadzić) tylko drzewa nie rosnące do takich rozmiarów (np. wierzbę, jarzębina itp.).

Dziwi tylko wandalizm wielu młodych ludzi, którzy łamią cienkie drzewka i tym samym nie pozwalają im produkować tlenu i ozdabiać Łowicza.

Marcin Kucharski

## CZŁOWIEK Z KONTAKTAMI

Miasto wzbogaciło się o kolejnego urzędnika. Zarząd Miasta postanowił powołać do istnienia funkcję pełnomocnika do spraw kontaktów zagranicznych. Funkcję tę powierzono Przemysławowi Lachowi. Lach był do ostatniej zimy wiceprezydentem Kutna, potem przebywał przez pół roku na stypendium w Stanach Zjednoczonych, gdzie zaznajamiał się z funkcjonowaniem tamtejszych lokalnych władz samorządowych w kilku północnych stanach, m.in. Ohio, Michigan, New York, Wisconsin. Mieszka na stałe w Kutnie, na funkcję pełnomocnika miasta Łowicza do spraw kontaktów zagranicznych powołany został na czas określony.



W czasie ostatnich kilku tygodni w różnych punktach naszego miasta zainstalowano nowe ławki uliczne. Pojawily się one m.in. w Ogródku Saskim, w Alejkach Sienkiewicza i na ul. Łódzkiej przez blokami osiedla Kostka. Niestety: wyglądają jakby każda była z innej parafii. Aż się prosi o jakieś ujednoczenie. Na fotografii: nowe ławki w Ogródku Saskim. Z pewnością nie należą do najpiękniejszych.

## Miasto nie zbuduje kanalizacji

Kilkunastu osobom, które kupiły od firmy „Polcandex” prawo wieczystego użytkowania działek, na których ta firma chciała niegdyś zbudować całe osiedle domków jednorodzinnych, przybyło nowe zmartwienie. Nie dość, że nie mogą na razie rozpocząć budowy, gdyż pozwolenie na nią zostało wydane na firmę mającą budować całość osiedla, a nie na każdego z nich z osobna (pisaliśmy o tym w numerze 29/95 str. 2), to jeszcze szykują się im dodatkowe koszty. We wtorek 8 sierpnia Zarząd Miasta podjął decyzję, że w uliczkach prowadzących do tych działek (a będących nadal w wieczystym użytkowaniu Polcandexu) nie będzie budował żadnej infrastruktury

technicznej – a więc ani linii energetycznych, ani wodociągów, ani kanalizacji, ani ciepłociągu do pobliskiej kotłowni. Instalacje dostarczające te media zostały zbudowane częściowo przez Polcandex, jednak tyle tylko, by starczyło do pierwszych sześciu domków, które firma ta zdążyła postawić. Dalej nowi nabywcy działek będą musieli „zbroić” się sami. *Jeżeli ktoś uważa, że w cenie działki podanej przez Polcandex mieści się koszt wykonania infrastruktury – powinien dochodzić swych roszczeń od tej spółki na drodze cywilno-prawnej – powiedział nam burmistrz Ireneusz Jabłoński.*



## Poprosił o oddanie papierosów

Jeżeli chciałeś odczytać się palić, lub nauczyć walczyć ze stresem, warto było przyjść do Liceum Medycznego już w poniedziałek 7 sierpnia na spotkania antynikotynowe i seminarium antystresowe. Rad i wskazówek połączonych z ćwiczeniami rozluźniającymi i testami udzielał pastor Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego – Remigiusz Krok.

Ponad czterdzieści pięć osób zebrało się w małej salce w „medyku”. Mamy pomóc samemu sobie. To, że tutaj przyszedłeś jest już samo w sobie wspaniałe. Dzisiaj wy jesteście bohaterami – zapewniał pastor.

Prawie dwadzieścia osób spośród tej grupy pali co najmniej od piętnastu lat, około jednej paczki dziennie. Spotkania mają na celu kształtowanie własnej woli. We wtorek już powiemy sobie jak kształtować swoją wolę, w środę jak przezwyciężyć ciąg nikotynowy, w czwartek jakie mamy motywacje do rzucania palenia. Czy próbowałeś przestać palić?

Tak – mówi Gierek. Dwadzieścia lat temu. Nie paliłem już 3 tygodnie. Była impreza. Napiliśmy się wódki, zapaliłem przy tym papierosa i zaczęło się od nowa. Pewna kobieta mówiła o szybkim tyciu po odłożeniu papierosów.

Musicie uzmysłowić sobie zależność między ciałem a umysłem. Pierwszy krok to usunąć nikotynę z organizmu. [Dużo pić, kąpiele, przysznice, odpowiednia dieta i odstawienie papierosów od zaraz...]

W tym momencie pastor poprosił o oddanie papierosów. Ludzie zaczęli rzucać je do torby foliowej. Jedni chętnie, drudzy z oporami.

Tuż po tym spotkaniu rozmawiałem z czterema chłopcami. Krystian, Arek i dwóch Marcinów mają po siedemnaście lat. Wszyscy palą od trzech lat.

– Nie szkodzi to wam?  
– Nie zastanawialiśmy się  
– Przyszedliście na to spotkanie z nadzieją, że rzucicie palenie?  
– Raczej z ciekawości. Może coś nam to da. To dopiero początek.  
– Zauważacie zmiany w swoim organizmie związane z paleniem?  
– Jeszcze nie, chociaż coraz słabiej jest z kondycją, szybciej się męczymy.

Bożena i Iza. Palą od dwudziestu lat. Namówiła mnie koleżanka – mówi Iza. Najpierw jeden, potem dwa papierosy, później paczka, a bywało, że i dwie dziennie.

– Czy sprawia to paniom przyjemność, czy jest to coś z czym się już nie zervie?

– Papieros jest relaksem i nałogiem. Denerwuje się – więc palę. Po jedzeniu palę. Przyzwyczyłam się – mówi Bożena.

– Sądzą panie, że to spotkanie w czymś pomoże?

– Dużo zależy od nas. Wierzymy chociaż, że czegoś się nauczymy.

Punktualnie o 18.00 odbyło się drugie z zaplanowanych na ten dzień spotkań: seminarium antystresowe. Ludzi już o połowę mniej, ale pastor Krok i tak był zadowolony z frekwencji. Nie chodzi o to, żeby zlikwidować stres, bo życie bez tego byłoby wręcz martwe. Musimy nauczyć się opanować ten stan i związane z tym dolegliwości – mówił do

### Odwyk u adwentystów

sluchaczy. Będę stosował metodę 3xU (Uświadczenie w jakim jestem stanie psychicznym i fizycznym, Utrzymanie równowagi, Umiejętność wyboru w swoim życiu).

Były ćwiczenia relaksujące, był ciekawy test. Wszyscy zostali zaproszeni na następny dzień.

– Od jak dawna prowadzi pan te spotkania? – zapytałem pastora po mityngu.

– Już od trzech lat. Najpierw pomagałem, nosiłem krzesła, później

miałem piętnastominutowe wstawki do wypowiedzi kolegów, teraz sam to prowadzę.

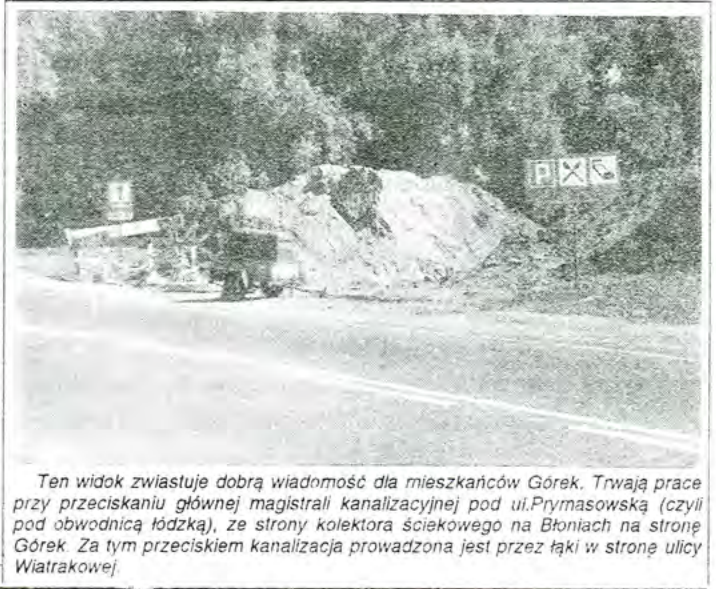
– Jaka sytuacja w ciągu tych lat najbardziej utkwiła panu w pamięci?

– Przyszła kiedyś do mnie kobieta i powiedziała, że namówiła syna i trzy koleżanki z pracy do rzucenia papierosów – po wizytach na moich wykładach. To było cudowne uczucie, gdy oznajmiła mi tę wiadomość.

– Czy osoby, które teraz nie zdecydowały się przyjść mogą liczyć na spotkanie za rok?

– Spotkamy się wcześniej. Mieszkam od czterech miesięcy w Łowiczu i chciałbym poprowadzić tego typu spotkanie jeszcze w tym roku.

Jacek A. Lewandowski



Ten widok zwiastuje dobrą wiadomość dla mieszkańców Górek. Trwają prace przy przeciskaniu głównej magistrali kanalizacyjnej pod ul. Prymasowską (czyli pod obwodnicą 602ką), ze strony kolektora ściekowego na Błoniach na stronę Górek. Za tym przeciskaniem kanalizacja prowadzona jest przez łąki w stronę ulicy Wiatrakowej.

## Styropian zamiast pieczarek

Styropianowe kasetony zdobią (a może szpecą? – kwestia gustu) sufity wielu mieszkań w Łowiczu i okolicy. Niektóre z nich być może zostały wyprodukowane w Kolonii Łyszkowicach. Od 1 lipca przeszło 25 różnych rodzajów kasetonów oraz styropianowe płyty ociepleniowe produkuje firma Styrobud.

Historia powstania rodzinnego biznesu państwa X (chcieli pozostać anonimowi...) jest typowa jak na polskie warunki. Najpierw powstały hale produkcyjne. Ich przeznaczenie było zupełnie inne. Budowano je z myślą o produkcji pieczarek. Wraz ze zmianami na rynku zmieniły się rodzinne plany. Postanowili zostać „styropianowymi potentami”. Jest to pierwsza firma produkująca kasetony na Ziemi Łowickiej.

Korzystając z uprzejmości X przyglądałem się produkcji tychże kasetonów i płyt ocieplających M15 i M20. Surowiec jest kupowany w Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu lub poprzez pośredników od firm zachodnich (np. angielskiego Shella). Jeden 1200 kg baniak z drobnymi kuleczkami kosztuje bez podatku VAT ok. 60 – 65 mln sławnych złotych. Można z niego wyprodukować ok. 80 m<sup>3</sup> styropianu M15. Symbol M15 oznacza, że na metr sześcienny produktu potrzeba 15 kg surowca. Proces produkcyjny nie jest

skomplikowany. „Kuleczki” wysypuje się do dużego mieszadła, gdzie poddawane są działaniu gorącego powietrza. Potem przedmuchiwane są do tzw. spieniarki. Pod wpływem pary wodnej i wysokiej

temperatury z drobnych kuleczek powstają kulki tej wielkości, jakie widzimy w płytkach styropianowych. Ten etap produkcji można porównać do smażenia kukurydzy na pop – corn. Efekt jest podobny – kulki zwiększają objętość. Aby można je było dalej „obrabić” muszą leżeć co najmniej 12 godzin w olbrzymich silosach. Z silosów wężami podawane są do maszyn formujących kasetony. Tutaj ponownie poddawane są działaniu pary wodnej i wysokiej temperatury. Z maszyn co 30 – 40 sekund wylatują gotowe kasetony.

Maszyny formujące pochodzą z Niemiec. Tam już nie nadawały się do pracy. W Polsce, po generalnym remoncie i drobnych przeróbkach jeszcze pracują.

Firma ma na razie 3 maszyny do formowania kasetonów i jedną do płyt ocieplających. Zatrudnionych jest 8 osób, docelowo ma być około 15. Zarobki na początek niezbyt duże – 3,5 mln netto, ale i praca niezbyt ciężka. Firma jest w trakcie organizowania rynków zbytu. Właściciele mają nadzieję, że z czasem produkcja styropianu znacznie przyniesie zyski.

W końcu jest to materiał przyszłości, coraz częściej używany w budownictwie – usłyszałem na koniec.

Marcin Kucharski

## KIEROWCO! – POMÓŻ MISJOM

Księża werbiści – jedno z najbardziej prężnych zakonnych zgromadzeń misyjnych, a więc mających jako swe zadanie przede wszystkim ewangelizację w krajach, w których chrześcijaństwo dopiero zapuszcza korzenie, w ciekawy sposób próbuje zdobywać pieniądze na wspomnienie swych misjonarzy. Na niektórych stacjach benzynowych w okolicy Łowicza (można się spodziewać, że także w innych rejonach Polski) kierowcy mogli w ostatnich tygodniach dostrzec wyłożone druki, sygnowane przez Referat Misyjny Seminarium Duchowego Księży Werbiści. Druki informowały, że przez 9 dni poprzedzających święto św. Krzysztofa, patrona kierowców, w

głównym ośrodku werbiści w Pieniężnie pod Braniewem odprawiana będzie nowenna mszalna w intencji misjonarzy oraz specjalnie poleconych kierowców i ich pasażerów, jako dziękczynienie za dotychczasowe szczęśliwe podróżowanie i jako prośba o dalszą opiekę Bożą w kierowaniu pojazdami. Polecić kierowców modlił w werbiści można było formularz na załączonej do druku kartce szczegółową prośbę.

Pod prośbą załączony był przekaz pocztowy, za pomocą którego można było dokonać dobrowolnej, dowolnej wysokości wpłaty na rzecz misjonarzy. Ewentualne ofiary składane z okazji nowenny będą przeznaczone na zakup

środków transportu do krajów misyjnych – pisali werbiści – w szczególności na zakup wyposażonego w niezbędną sprzęt medyczny do udzielania pierwszej pomocy ambulansu do misji Bassar w Togo (Afryka). Wielu misjonarzy i ich pomocników, by dotrzeć do najdalej w swojej parafii wysuniętych placówek misyjnych musi pokonać 200 a nawet 300 km, parafie bowiem wielkością zbliżone są do kilku naszych województw złączonych razem. Potrzebne są samochody osobowe i dostawcze, potrzebne są motory, motorowery, rowery, a także narzędzia i statki, potrzebne są środki na remonty pojazdów, jak też na paliwo.



# DLA DZIECI NA TRZY SPOSOBY

Aż trzy niezależne od siebie inicjatywy próbowały w tym roku zorganizować choćby krótkie letnie wakacje najbiedniejszym łowickim dzieciom. W każdym z tych trzech przypadków pieniądze na zorganizowanie pobytu pochodziły w całości lub w większości z kieszeni ofiarodawców. Poniżej piszemy o „zielonej szkole” dla łowickiej „piątki”, o koloniach zorganizowanych przez Mazowiecką Fundację Społeczno-Kulturalną i o koloniach łowickiego „Caritasu”.

## Nawet łóżko jest atrakcją

O tym, że „Caritas” – diecezjalna organizacja charytatywna, przygotował w to lato sześć turnusów kolonii dla łącznie czterystu ubogich dzieci, pisaliśmy już w numerze z 21 lipca. Ale co innego podać suche informacje, a co innego samemu kolonie zobaczyć – co uczyniła nasza reporterka Ewa Szachogłuchowicz.

W starym pałacyku w Strzegocinie, około 12 kilometrów od Kutna, na kolejnym już turnusie w ramach kolonii zorganizowanych przez Caritas wypoczywają dzieci z diecezji łowickiej. Pochodzą one z Kutna i okolic oraz z Łowicza. Jest ich 41. Siostra Helena mówi, że *dzieci nie sprawiają kłopotów, są bardzo miłe, chętne do pomocy w kuchni, do zabaw, świetnie się bawią*. Kleryk Wojciech, jeden z opiekujących się nimi też twierdzi, że dzieci nie stwarzają problemów, mimo, że są pochodzą z rodzin najbiedniejszych, nierzadko patologicznych. Pochodzą z różnych środowisk. Ale atmosfera jaką stworzyli opiekunowie daje im poczucie pewności tego, że są potrzebne.

*Jest tu naprawdę bardzo miło i fajnie – twierdzi Robert. Wstajemy rano o ósmej, potem mamy śpiewy, śniadanie i odpoczywamy. Następnie są zajęcia w grupach. Później obiad, po obiedzie zabawy, gry, wyjeżdżamy na wycieczki. Zwiedzaliśmy już Kutno – mówi Dorota, lat 12. Po tych zabawach mamy podwieczorek, znowu sobie coś robimy, kolarcja i zajęcia ogniskowe, wieczorki, dziś mamy dyskotekę – dodaje piętnastoletnia Ania. Być może pojedziemy jeszcze na wycieczkę do Łęczycy lub do Łowicza – z uśmiechem stwierdza Ania.*

Dzieci są bardzo żywe, otwarte, bardzo chętne do rozmowy. Dla nich wszystko co im tu ofiarowano jest czymś ważnym, docenianym. Opowiadały mi, że śpią na nowych łóżkach, że są „fajne” przysniece, że kuchnia w której są przygotowywane posiłki jest bardzo ładnie urządzona. Pokazywały mi jak

skaczą na skakankach. A już zupełnie nie mogłam dać sobie rady kiedy zobaczyły, że przyjechałam rowerem. Każdy chciał na nim pojeździć. Nawet te najmniejsze dzieciaki twierdziły, że dadzą sobie radę. Nie mogłam im odmówić. Na koniec, kiedy już odjeżdżałam, Dorota z błaganem w oczach powiedziała: *niech pani przyjedzie do nas na rowerze jeszcze raz...*

Ewa Szachogłuchowicz



## „Zielona szkoła” za pieniądze z balu

Pamiętacie wielki bal dobroczynny Resursy Obywatelskiej z początku tego roku? Sala w restauracji na Kaliskiej była pełna, toalety szykowne, jedzenie znakomite, bilety wstępu drogie. Pieniądze wydawano też podczas zorganizowanych na balu kilku licytacji, licytowano m.in. muszki prezesa Unii Polityki Realnej Janusza Korwina-Mikke. Jednym słowem – szpan. Ale nie był to szpan dla szpanu. Zgodnie z zapowiedziami organizatorów balu, dziewięćdziesiąt milionów starych złotych zostało przeznaczone na wakacje dla dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łowiczu. Wypoczynek ten zorganizowano w Suchej Beskidzkiej na przełomie maja i czerwca.

Nie była to zwykła wycieczka. Pobyt w Suchej, uroczym miasteczku w Beskidach przy trasie kolejowej do Zakopanego miał formę „zielonej szkoły”, a więc zajęć terenowych zaznajamiających z miejscową, górską przyrodą. Dzieci wyjechały z Łowicza pociągiem i po przesiadce w Warszawie i nocnej podróży, zameldowały się na peronie w Suchej w niedzielę 28 maja. Uczniowie „piątki” pochodzą z różnych rodzin,

często rozbitych, zżeranych przez alkohol, bywa że w ogóle rodzin już nie mają i są utrzymywane przez skarb państwa. Nie dziwi więc, że osoba opracowująca już po powrocie kronikę pobytu w Suchej zwróciła uwagę na fakt, że w jadalni Ośrodka Doradztwa i Doskonalenia Kadry w Suchej każdy miał SWOJE miejsce i że jeść można było dużo, zdrowo i smacznie...

W Suchej dzieci przede wszystkim

wchodzą na okoliczne góry: na Magurkę (872 m. n.p.m.), na Jasień (521 m), przy gorszej pogodzie oglądały filmy przyrodnicze, próbowały rysować to, co w górach widziały, bawiły się przy muzyce. Dzieci zwiedziły też starą lokomotywownię, zabytkowy, przypominający nieco Wawel zamek, czy związane z legendarnym Twardowskim karczem „Rzym”. Bawiły się też przy ognisku, na które zaprosiła je zaprzyjaźniona grupa dziewcząt z Olkusza, a nawet wyjechały na wycieczkę do nieodległego przecież Zakopanego, gdzie nie tylko wjechały kolejką na Gubałówkę, zwiedziły muzeum tatrzańskie, ale i poszły całą Doliną Kościeliską aż do schroniska na Ornaku. Wśród milszych wspomnień zachowały rozmowę z ubraną w góralski strój kobietą, spotkaną na targowisku w Suchej. Do Łowicza wracały zaurzeczony górami. Czy w przyszłym roku znajdzie się ktoś, kto zatunduje im podobną radość?

(wal)



# W BIAŁYCH KOSZULKACH Z ŁOWICKĄ WIERZBĄ NA PIERSI

**Dzieci uczestniczące w kolonii zorganizowanej przez Mazowiecką Fundację Społeczno-Kulturalną z Łowicza rozpoznać można było na wycieczkach po jednakowych, białych koszulkach z nadrukiem Fundacji, którego centralnym elementem jest stylizowana wierzba – oraz z dużym napisem ŁOWICZ na plecach.**

Jednakowe koszulki dobrze podkreślały zgranie grupy, bardzo przeciętnej liczebnej, bo sześćdziesięciosobowej, gromadzącej dzieci z różnych szkół, w tym z „piątki”, dzieci bez wyjątku pochodzące z rodzin najbiedniejszych. Chcąc już na samym początku zatrzeć wszelkie różnice między dziećmi, w szczególności między kilkorgiem dzieci z „piątki” a całą resztą, kierowniczką kolonii Jolanta Urbanek od razu podczas zbiórki na Ryнку Kościuszki przed wyjazdem, świadomie czytając listę nie wyczytywała kto jest z jakiej szkoły.

Grupa wyjechała z Łowicza 15 lipca, wróciła 29 lipca. Kolonie zorganizowano w tym samym Ośrodku Doradztwa i Doskonalenia Kadr w Suchoj Beskidzkiej, w której odbyła się „zielona szkoła” dla SP5, o której wspominamy w artykule obok. Organizatorzy zadbałi o to, by już sam początek kolonii został w dzieciach niezapomniane wrażenia. Zorganizowano powitalne ognisko z pasowaniem na kolonistę, podczas którego, po szeregu „próbach” (przejście z zasłoniętymi oczyma nad „przepaścią”, wypicie szklanki soku pomidorowego z solą, pieprzem i octem i in.) każdy otrzymywał do ręki kamyk – symbol wrażeń do „KAMYCZKOWEGO BRACTWA” – jak nazwano całą kolonię.

Bractwo to było wymagające. *To były takie dzieci, którym przez cały czas trzeba było organizować zajęcia* – wspomina jedna z wychowawczyń, Edyta Borecka – *nie można było pozwolić ani chwili wolnego czasu, kończyłoby się to niedobrze. Nic dziwnego, były to dzieci najbardziej potrzebujące pomocy, kwalifikowane do wyjazdu przez pedagogów szkolnych. Organizowano więc każdą chwilę: wszystkich konkursów, jakie przeprowadzono nie sposób nawet wydobyc ad hoc z pamięci, trzeba sięgnąć do prowadzonego codziennie przez Jolantę Urbanek „pamiętnika szalonej kierowniczkii” – jak zartobliwie zapiski te nazywali inni wychowawcy. Był więc festiwal piosenki kolonijnej, podczas którego konferansjerkę świetnie prowadziła Dorota Sałuda, uczennica SP6, był konkurs na najlepszego tancerza, było mnóstwo zawodów sportowych organizowanych przez Roberta Stępniewskiego: w piłkę nożną, w siatkówkę, w ping-ponga, biegi na 400 i 800 metrów, ścieżka zdrowia z przeszkodami, kometka, rzut łotkami do tarczy. Były konkursy plastyczne wymyślone przez Edytę Borecką, na przykład konkurs na budowlę ułożoną z kamieni z pobliskiej rzeki; wygrała go dziewczynka, która nie ma własnego domu – ułożyła dom... Inny konkurs polegał na rysowaniu kredkami świecymi na papierze ściernym widoków zapamiętanych z gór.*

Widoków tych mogli zapamiętać mnóstwo – bo też bardzo dużo po górach chodzili. Najczęściej odwiedzali pobliską „Cholerną górę” – której nazwa pochodzi od znajdującego się niegdyś na nim cmentarza ofiar zarazy, ale byli też na Jasieńcu, na Magurce, i innych w okolicy, a także – kto chciał – na Babiej Górze. Ten najwyższy szczyt Beskidów zdobyło aż dziesięcioro dzieci. Nie trzeba być jasnowidzem, by zgadnąć, że wśród zaproponowanych im konkursów była i rywalizacja na najlepszego piechura.

Dzieci nie tylko wypoczywały w Suchoj, także wielu rzeczy się nauczyły. Czoro wychowawców, których dobrała sobie do pracy Jolanta Urbanek (oprócz wspomnianej Edyty Boreckiej i Roberta Stępniewskiego także Ewa Stępniewska i Jolanta Sosnowska) miało dość pracy z kształtowaniem prawidłowych nawyków w tak nawet oczywistych zdawałoby się dziedzinach jak zachowanie się przy stole czy prawidłowe, nieagresywne wyrażanie się. Dopingiem dla dzieci był tu najważniejszy ze wszystkich konkursów: konkurs na najlepszego kolonistę. Za każde samodzielne, spontaniczne, a służące innym zachowanie można było „zarobić” czerwone serduszko. Dostawali je więc na przykład ci, którzy sami z siebie zaczęli dbać o kwiaty w pokojach czy chłopcy, którzy spontanicznie pilnowali czystości w łazienkach – choć nie musieli, bo

przecież sprzątaczkę w ośrodku działały jak zwykle. Serduszka zarobiły też dzieci, które podczas schodzenia z Gubałówki radośnie podchwyciły apel Jolanty Sosnowskiej by tę okropnie zaśmieconą górę choć trochę posprzątać – i zbierały wszelkie puszkę, papiery, butelki i inne odpadki pozostawione przez, pożałuj Boże, „turystów”.

Przeciwieństwem czerwonych serduszek były czarne wykrzykniki, przyznawane za złe zachowanie się: jak za to gdy ktoś kogoś „szturchnął”, czy za złe słowa. Dzieci wystrzegały się tych wykrzykników bardzo, wiązało się z nimi wystąpienie na apelu – w charakterze zgoła innym niż wystąpienie na tym samym apelu zdobywców kolejnych czerwonych serduszek. Rywalizację serduszkową wygrał i najlepszym kolonistą z grona „Kamyckiego bractwa” został Marcin Kędzia.

Pracą wychowawczą były także tzw. „rozmowy o szarej godzinie”. Późnym popołudniem, o szarej już właśnie godzinie znajdowano czas, by po prostu z dziećmi porozmawiać. I okazywało się, jak bardzo rozmowa taka jest potrzebna. *Dzieci otwierały się i mówiły na tematy, które je dręczyły* – wspomina Jolanta Urbanek, *Mówiły o swoich problemach domowych, szkolnych, nawet o tym co jedzą w domu i jak spędzają swój czas. Dla nich była to możliwość odreagowania negatywnych emocji, dla*

*nas okazja do ciągłego modyfikowania programu kolonii pod ich potrzeby.*

Program, opracowany w kilkuosobowym gronie na długo przed koloniami istotnie ulegał zmianom. Do najważniejszych należała ta, że zdecydowano się w miejsce planowanej jednej wycieczki poza Suchą, zorganizować aż trzy. W rezultacie dzieci zwiedziły nie tylko Zakopane i Chochołów, ale także Wadowice i Kalwarię Zebrzydowską oraz Kraków i Pieskową Skalę.

Zwycięstwo w każdym z licznych konkursów honorowane było nagrodami, których nie brakowało dzięki hojności sponsorów. Wiele księżek ofiarowała np. jedna z prywatnych księgarń w Łowiczu, wiele zabawek duża prywatna hurtownia zabawek, kosmetyki, którymi nagradzano w konkursie czystości – były darem właścicieli hurtowni chemicznej. Zasadnicze koszty zorganizowania kolonii pokryła Mazowiecka Fundacja Społeczno-Kulturalna ze środków ze zorganizowanego przez siebie balu dobroczynnego, z prowadzonego od kilku miesięcy sklepu, z pieniędzy otrzymanych z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, z Fundacji SOS, od prywatnego przedsiębiorcy z Łowicza Marka Krajewskiego i od wielu innych, drobniejszych sponsorów.

Czy warto było trudzić się dla dzieci, które po powrocie od razu wsiąkają w swoje, nie zawsze najlepsze środowiska? Niech odpowiedzią będzie to, co usłyszeliśmy od dwóch uczestniczek kolonii, siostr Ani i Małwiny z Bratkowic. Jeden z konkursów plastycznych zorganizowanych na kolonijnych wygrała ich siostra, Kasia. Narysowała to, co stało się jej tak drogim – narysowała swoją kolonijną wychowawczynię.

Wojciech Waligórski





**Nasz artykuł o stadzie kotów utrzymywanym ku irytacji sąsiadów przez p. Sołtyszewską z jednego z bloków na Tkaczewie, poruszył nieoczekiwanie wielu ludzi. Dziś publikujemy następną głosy, tak ZA, jak i PRZECIW uprawianej przez Sołtyszewską kocię filantropii.**

#### Naśladujcie św. Franciszka

W numerze 29 NŁ z dnia 28 lipca b.r. dowiadujemy się, że na osiedlu Tkaczew w budynku nr 8 ludzie żyją „ze stadem kotów pod oknem”. To nieprawda, nie ma tam stada kotów, ale jak nie ma przy każdym budynku na naszych osiedlach spotkać można jednego, najwyżej dwa kotki, bo przecież koty nie żyją stadami. W każdym też budynku znajduje się ktoś o czułym sercu, kto dokarmia bezdomne kotki chociażby tylko dając im w jakimś naczyniu do picia wodę czy mleko. Nikt przecież nie ma wątpliwości, że koty są bardzo przydatne, bo tam gdzie w budynku spotyka się koty nie ma szczurów.

Z tejże samej publikacji dowiadujemy się, że koty niszczą posadzone w ogródkach obok budynku warzywa i kwiaty – to już zupełna fantazja. Przechodząc czasem obok tego budynku, ponieważ mam znajomych w budynku nr 9, 6 i 5 i nie widzę zniszczonych przez koty działek z warzywami czy kwiatami – przecie obok tego budynku rosną piękne róże, a okna też są pootwierane wbrew twierdzeniu, że lokatorzy z powodu kotów nie otwierają okien.

Uważam, że ludziom, którzy dokarmiają bezdomne koty i psy należy się

uznanie i szacunek, a dezaprobatą tym, którzy bezdomne stworzenia wypędzają z piwnic na deszcz, a w zimie na śnieg i mróz.

Każdego roku Zarząd Główny Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami apeluje do ludzi o wrażliwych sercach aby chociaż tylko jedno okienko było zawsze otwarte w każdym budynku, aby bezdomne stworzenia mogły się chronić na korytarzach obok piwnic. Niestety, nie wszyscy ludzie mają czułe serca na los bezdomnych stworzeń, nie wszyscy ludzie naśladują świętego Franciszka z Asyżu, czego przykładem są niektórzy mieszkańcy budynku nr 8 na osiedlu Tkaczew.

A.Ś.

(imię, nazwisko i adres znane redakcji)

#### Niech je trzyma na swojej działce

W dniu 28.07.95 r. ukazał się artykuł w „Nowym Łowiczaninie” na temat plagi kotów w Osiedlu Tkaczew bl. 8. Chcemy poinformować, że koty zostały przeniesione do pomieszczeń boksu pod okna lokalu nr 26. Myślmy, my – lokatorzy klatki nr 3 – że ta Pani, z którą dziennikarka przeprowadzała wywiad – winna wybudować gdzieś nad Bzurą specjalną przechowalnię kotów np. na

swojej działce. Tymczasem przystosowała pomieszczenie przeznaczone na przechowywanie motorów, rowerów itp. Nie życzymy sobie smrodu w swoich mieszkaniach. Jeżeli jest już tak wielką „miłośniczką”, niech to czyni w swoim mieszkaniu. Jednocześnie zapytujemy Łowicką Sółdzielnię Mieszkaniową w Łowiczu na co są przeznaczone te pomieszczenia?

lokatorzy bl. 8 klatki nr 3  
(pięć czytelnych podpisów)

#### Trzeba raczej posprzątać w piwnicach

W związku z nagonką na panią Sołtyszewską, która dokarmia koty, pragnę zabrać głos na łamach „Nowego Łowiczanina”, solidaryzując się z nią i wszystkimi, którzy opiekują się bezdomnymi zwierzętami. Opieka ta wynika wprawdzie z dobrego serca, ale leży również w interesie mieszkańców osiedla, ponieważ w piwnicach i na kłatkach schodowych na os. Tkaczew spacerują dorodne szczury. Prawdopodobnie dzieje się tak i na innych osiedlach. Koty są więc nam potrzebne.

Argumentowanie, że koty niszczą ogródki warzywne jest bezsensowne. Przepisy Spółdzielni Mieszkaniowej nie



zezwalają na zakładanie pod blokami ogródków warzywnych, posiadanie ogródków jest zatem bezprawne. Koty są zwierzętami czystymi i wstydliwymi, żeby w piwnicach śmierdziało z powodu kotów. Trzeba po prostu posprzątać w piwnicach. Można wymalować wapnem, a na pewno otwierać w lecie okienka i drzwi, żeby wywietrzyć piwniczną stęchłość i odory skisłej kapusty i innych psujących się zapasów przechowywanych przez mieszkańców.

Najgorszy w tej sprawie jest fakt, że człowiek czujący i myślący jest szczerzy przez ludzi, dla których najważniejszy jest pęczek pietruszki czy marchwi, a odczucia wyższe są im obce, nie mają żadnego znaczenia. Bez litości rozdeptują, pelzające po owych ogródkach ślimaki (bo niszczą ogródki). To fakt! Czy należy się dziwić, że rosnące w takiej atmosferze dzieci męczą koty i inne zwierzęta, a kiedy podrosną mordują starszki? Opieka nad zwierzętami jest wyrazem kultury społecznej.

L. L. M. (nazwisko i adres wyłącznie do wiadomości redakcji)

## DZIKIE ŻYCIE W MIEŚCIE

W nr 29 „Nowego Łowiczanina” z dnia 28 lipca 1995 r. na str. 5 w artykule Wojciecha Waligórskiego pt. „Miasto zwierząt pełne” autor pisze o tym, iż w naszym mieście można spotkać zwierzęta kojarzące się z dzikimi, przepastnymi kniejami. W istocie tak jest.

Dzieje się tak dlatego, że Łowicz w dużej mierze otoczony jest terenami, których człowiek nie przekształcił jeszcze na swoją modłę. Również i w samym mieście można spotkać, co w dzisiejszych czasach należy już do rzadkości, odludne miejsca będące ostoją dzikiej zwierzyny. Dlatego też, zwłaszcza wieczorami, gdy ulice pustoszeją, peryferia miasta zaczynają tętnić nowym życiem. Będące dotychczas w ukryciu zwierzęta wychodzą na zer.

W poszukiwaniu odpadków nadających się do konsumpcji, niektóre z nich potrafią zabłąkać się aż do samego centrum. Często zdarza się iż swoją bez troskę przyspłacają życiem – pod kołami samochodów lub co gorsza padają łupem bezzwrotnych ludzi.

JEŻA, którego wracając pewnego wieczoru z Tomkiem Bartosem, kolegą z Pracowni, o czym mowa we wspomnianym artykule, spotkaliśmy zabłąkanego na Zduńskiej, zaniesliśmy na Błonia. Tym razem przeżył. Wypuszczony na wolność szybko znikł w gęstwinie dawno nie koszonej trawy. Poczuli się bezpieczni. Tymczasem naszą uwagę przykuło coś zupełnie innego. Z

pobliskiego drzewa nagle i wyraźnie doszedł nas głos, w niejednej osobie mogący wywołać uczucie strachu. To nocny łowca – PUSZCZYK *Strix aluco*, jeden z gatunków tak rzadko występujących już sów. Zastanówmy się, ilu z nas widziało kiedyś w swoim życiu prawdziwą, żywą sowę, żyjącą na wolności?

Naszemu jeżowi nie zagrażał. Jeź był za duży a poza tym chronił go kolce. Puszczyc wypatrywał swym doskonałym wzrokiem mniejszych ssaków – gryzoni, takich jak myszy czy norniki. Nie jest jedyną sową zamieszkującą Błonia. Występuje tu także drugi gatunek – PÓJDZKA *Athene noctua*. Ta poluje również za dnia. Widać sowy upodobają sobie to miejsce bo jak się okazuje, o czym również w cytowanym przednio artykule, schronieniem dlań była także i wieża, do niedawna opustoszała, a znajdującego się tuż opodal, dawnego kościoła ewangelickiego.

Lecz na tym nie kończy się lista rzadkich gatunków, które można tam spotkać. Błonia – będące swoistym ewenementem, bo naturalnym parkiem

zlokalizowanym w centrum miasta, pozostawionym samemu sobie, w którym przyroda rządzi się własnymi prawami. są pełne różnych form żywych istot, o występowanie których nie podejrzawalibyśmy nawet okolicznych lasów. Bogactwo flory i fauny i ogromna jak na warunki miejskie bioróżnorodność tego parku, w miarę jego poznawania zaskakiwały również i mnie.

Najwięcej jest tu PTAKÓW. Jest to zresztą cecha całej ogromnej doliny Bzury. Oprócz wspomnianych sów gniazdują tu słowiki, sroki, pelzaczki czy nawet dzięcioł zielony, a w okresie polazogowym można spotkać, między innymi, ogromne stada sikor. Sam widziałem kiedyś bociany, a Tomek wspominał również o bażancie.

Występuje tu wiele gatunków PŁAZÓW – jak żaby i w mniejszej ilości GADÓW, chociażby takich jak jaszczurki. Nie wspominałem jeszcze o krocach przeróżnego rodzaju owadów i pajęczaków, z których wiele też należy do rzadko spotykanych. Dużo też jest drobnych ssaków, zwłaszcza gryzoni lub też – wszędobylskich po zmroku – NIETOPERZY. Parę lat temu, przed „cięciami pielęgnacyjnymi”, które ostatnio spadły na Błonia jak grom z jasnego nieba, widziałem również WIEWIÓRKI. Niestety biedaczki padły chyba ofiarą niefortunnych cięć, w tym i dziuplastych drzew w których prawdopodobnie mieszkają, bo ostatnio jakby ich nie było.

Jednak nie zabiegami pielęgnacyjnymi, stanowią w tym momencie poważne zagrożenie dla istnienia tego uroczego skrawka naszego miasta. W nr 16 N.Ł. z dnia 28 kwietnia, nota bene tym samym w którym znajdują się relacje z wpisanego już chyba na stałe w terminar corocznych świąt, obchodzonego 22 kwietnia „Dnia Ziemi”, na str. 6 czytamy o planach wybudowania, i to jeszcze w tym roku, nowej drogi. Według załączonej mapki ma ona przechodzić przez samo serce tak pięknego i nadal dzikiego parku jakim są Błonia. Autor artykułu pisze, że mająca powstać nowa ulica spowoduje „ucywilizowanie” tego parku i wprowadzi weń życie. Sądząc po opisie koniecznych prac przy jej budowie, wątpię czy to co pozostanie będzie w ogóle miało charakter jakiegokolwiek parku. Ale abstrahując już od tego czy będzie to dalej park czy też pomnik „betonu i stali” na pewno spowoduje to wyginiecie wszystkich wyżej wymienionych rzadkich gatunków zwierząt, będących w większości, na podstawie rozporządzenia Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z dnia 6 stycznia 1995 r. – pod ścisłą ochroną gatunkową.

Ciekaw jestem kto poniesie za to odpowiedzialność i co na ten temat mówi tzw. „OOS” czyli Ocena Oddziaływania na Środowisko – wymagany przy tego typu projektach dokument, któremu podporządkować się zobowiązany jest inwestor.

Pracownia na Rzecz Dobrej Ziemi  
Dariusz Jażdżyk



# Siostró Ewo, trzeba wstawać...

**Wstawać i iść w dalszą drogę. Kilkusetosobowej grupie łowickiej młodzieży w pieszej pielgrzymce na Jasną Górę towarzyszyła Ewa Szachogłuchowicz.**

Niedziela, 6 sierpnia, dochodzi siódma. Na Starym Rynku ogromna kolejka do samochodu, który pielgrzymom będzie przewoził bagaże do miejsc noclegowych. Właśnie dziś wyrusza XV Warszawska Akademicka Pielgrzymka Metropolitalna na Jasną Górę, w składzie której pójda też dwie grupy łowickie: zielono-brązowa i cytrynowa.

Wyruszyliśmy po Mszy św. odprawionej w katedrze. Tłumy ludzi zebrały się aby nas pożegnać. Ja wraz ze spotkanymi znajomymi maszeruję w grupie zielono-brązowej. Atmosfera od początku bardzo przyjazna. Aby lepiej się szło śpiewamy pieśni. Najpierw ksiądz przewodnik przypomina słowa, a ci co nie umieją starają się je zapamiętać i za chwilę wszyscy śpiewają. Pierwszy odpoczynek – Arkadia – około 6 km od Łowicza. Ludzie ze wsi przygotowali dla nas poczęstunek, dostaliśmy flaczki, pyszny jabłecznik i herbatę.

Po półgodzinnej przerwie z pełnymi brzuchami ruszyliśmy dalej. Kilku moich kompanów opuściło szereg, ale nie dlatego, że opuściły ich siły: spadł na nich obowiązek niesienia tub i wzmacniacza. Przed nami kolejne 5 km i postój w Nieborowie. Na tym odcinku drogi poznajemy braci i siostry idące obok nas. Wszyscy uśmiechnięci, zadowoleni, wymieniamy swoje imiona oraz uśmiechy. Ktoś częstuje mnie jabłkiem, potem ktoś pyta czy nie chcę pić. To jest naprawdę niesamowite. Już przystanek? Ale ta droga szybko mija. Już 1/3 dłuższej trasy mamy za sobą. Posilamy się i dalej w drogę.

Teraz do Bolimowa, tam dostaniemy

obiad. Jest coraz cieplej, słońce przygrzewa. Powoli opuszczają nas siły. Ja czuję już lekkie zmęczenie. Jeszcze dwa kilometry i jesteśmy na obiedzie. Zeby zapamiętać o słońcu i o bojących nogach bierzemy się za ręce i śpiewamy. Znacznie lepiej. Jesteśmy w Bolimowie. Tu odpoczynek trwać będzie 1,5 godziny. Trzeba znaleźć sobie wygodne miejsce. Wyjmujemy męnażki, talerzyki, miseczki, kubeczki i idziemy po zakup. Mamy do wyboru: pomidorowy z makaronem, z ryżem, grochówkę, krupnik. Ja skusiłam się na pomidorową z ryżem. Pyszna. Rozglądam się, widzę koleżanki ze szkoły podstawowej: niedaleko leżą Renata, Anka, Marta, Ewa, Anka. Po chwili już ze sobą rozmawiamy. Niestety, trzeba się zbierać. Serdecznym „Bóg zapłać” podziękowaliśmy parafianom z Bolimowa za posiłek i dalej w drogę.

Zostało nam się jeszcze około 10 km. Po nikim nie widać zmęczenia. *Pierwszy dzień jest łatwy do przejścia. Każdy jest wypoczęty, ma jeszcze dużo chęci, pogoda też dzisiaj jest ładna więc się dobrze i szybko idzie. Gorzej może być jutro* – mówi Paweł, który w „warszawskiej” idzie już trzeci raz.

Znajdujemy się na trasie do Miedniewic, już ostatni przystanek, na 5 kilometrów przed Miedniewicami. Słońce wciąż świeci, ale już mniej intensywnie. Marcin aby osłodzić nam odpoczynek wyjął czekoladę. Grupa chłopców z którymi idę jest bardzo sympatyczna, co ciekawe są to sami bracia. Paweł i Piotrek – bliźniacy, Marcin i Michał – też bliźniacy oraz ciocietni bracia

poprzednich. Przyjechali z Płocka, z grupą łowicką idą po raz trzeci, ponieważ *jak co roku jest wspaniale* – mówią. Następni bracia to Albert i Piotrek, potem Tomek i Adam. Sam bez rodzeństwa wędruje tylko Radek. Celem każdego z nich jest dotarcie na Jasną Górę. Mają swoje intencje, idą się pomodlić. Jeden z Piotrków mówi, że jest to dla niego rodzaj pokuty oraz że szuka tu wsparcia duchowego i moralnego. Każdy z nich chce też poznać nowych ludzi, zawrzeć nowe znajomości.

Nareszcie Miedniewice. Jest 17.50.

gospodarzy. Czas na kolację. Wyjmujemy puszkę, chleb i coś co pija. Robimy kanapki. Nie wiem czy byłam taka głodna czy to zasługa świeżego powietrza – ale apetyt miałam ogromny. Po kolacji poszliśmy się umyć i na Apel Jasnogórski. Po modlitwie rozchodzimy się do swoich namiotów. Jeszcze słychać krótkie rozmowy.

Radek twierdzi że organizacja była naprawdę dobra. *Zaskoczyła mnie liczba uczestników, nie sądziłem że będzie ich aż tak dużo. Albertowi ciężko się szło, bo narobił sobie odcisków. Ale to*



Samochód z plecakami już jest. Rozglądamy się za swoimi bagażami. Ja znalazłam. Teraz trzeba poszukać sobie miejsca na rozbić namiotów. Bracia – moi kompani, byli tak wspaniali, że wygospodarowali mi miejsce w namiocie w którym „nocował” ich plecak. Inaczej noc spędziabym na sianie u

*nic* – twierdzi – w takiej atmosferze nie czuje się zmęczenia.

Godzina 22.00. Porządkowi ogłaszają ciszę nocną. Robi się coraz chłodniej. Usnęłam od razu. Zmęczenie dopiero teraz dało znać o sobie.

Ktoś krzyczy że pobudka. Czyżby trzeba wstawać? Zerkam jednym okiem na zegarek – piąta. Strasznie zimno. Poleżę jeszcze troszeczkę – rnyśle sobie. Niestety: *siostró Ewo, trzeba wstawać – potrzebne są nam plecaki!* – słyszę. No cóż – czyli nie poleżę... Za godzinę Msza św. i w dalszą drogę – dziś miejscem docelowym jest Stara Rawa. Ja niestety muszę opuścić pielgrzymkę i wrócić do Łowicza, gdzie czekają mnie obowiązki w redakcji. Ale na pewno dotrę do nich jeszcze na jeden lub dwa noclegi.

Zgodnie z obietnicą w niedzielę 13 sierpnia ruszyłam pociągiem, aby spotkać się z braćmi i siostrami. Podróż trwała prawie trzy godziny (nie liczę 1,5 godziny czekania na pociąg w Koluśkach), ale dla mnie to była wieczność. Nie mogłam się doczekać kiedy znajdę się w Jaskrowie, bo tam właśnie był ostatni nocleg. O godzinie 17.05 byłam w Częstochowie. Stamtąd ruszyłam autobusem podmiejskim do Jaskrowa. Jak się okazało miejscowość ta nie była wcale taka mała. Znajdowało się tam około pięć przystanków. Nie wiedziałam na którym z nich mam wysiąść. W pewnym momencie autobus zatrzymał się i mówię „trudno, wysiadam tu i zaczynam szukać”. Z przeciwną widzę idącą grupę. Niestety nie była to zielono-brązowa. Nie wiedziałam czy iść dalej czy może skręcić w boczną drogę, gdzie z daleka było widać kilka namiotów. Postanowiłam, że skręcę i spytam tam.

dok. na str. 19





# fratem

## HURTOWNIA

na ul. Żabiej 4, tel. 37-39-36

SERDECZNIE ZAPRASZA HANDLOWCÓW PO ARTYKUŁY:

### SPOŻYWCZE:

- ▶ wyroby cukiernicze i czekoladowe
- ▶ koncentraty spożywcze, przyprawy
- ▶ kawa, kakao, herbaty
- ▶ wódki, likiery, koniaki krajowe i zagraniczne
- ▶ cukier
- ▶ mąki, kasze, płatki
- ▶ konserwy warzywno-mięsne, mięsne, rybne

### PRZEMYSŁOWE:

- ▶ karnisze

Gwarantujemy najlepszą jakość towaru, stosujemy upusty.



ZAKŁAD  
HANDLOWO-USŁUGOWY

## „ABEX”

w Łowiczu

## ZATRUDNI

na atrakcyjnych warunkach  
pracowników w zawodach:

- murarz-tylnik
- blacharz-dekarz
- cieśla-stolarz
- monter lekkich ścianek  
działowych i sufitów  
podwieszanych
- glazurnik-posadzkarz
- malarz (malowanie doborowe,  
gładzie gipsowe)
- kierownik budowy
- fotografik (obsługa minilabu)

Zgłoszenia w biurze ZHU „Abex”  
w Łowiczu os. Dąbrowskiego 24 w  
godz. 7.00-8.30

K-92-P-14

# Kwiaciarnia „IKEBANA”

Łowicz, ul. Kozia 1, tel. 37-61-47 (Dom Handlowy „Panorama”)

## ✓ WYPOŻYCZANIE AKCESORIÓW ŚLUBNYCH I DEKORACJI WNĘTRZ

✓ sprzedaż: wiązanek ślubnych, bukietów, stroików świątecznych, kompozycji kwiatowych, wyrobów wiklinowych, drobnych upominków

✓ RATTAN - meble pokojowe, gazetniki, parawany, kwietniki - na zamówienie



## sklep AUTO-MOTO „FRANKLIN”

Łowicz, ul. 1 Maja 1, tel./fax 37-35-87 w 6

POLECA:

- art. motoryzacyjne
- gazy tech. z dostawą: acetylen, argon, azot, dwutlenek węgla (CO<sub>2</sub>), hel, tlen tech. i med.
- osprzęt spawalniczy: reduktory, węże, palniki itp.

Dom 75 m<sup>2</sup>, działka 450, budynek gospodarczy, na Chrobrego, 580 mln. Grójec, tel.(0-488) 420-46 w 378.

Poszukuję pokoju z kuchnią w starym budownictwie z meldunkiem (wysokie odstępné). Łowicz, tel. 37-37-70.

Sprzedam dużą szafę antyk oraz bardzo tanio pierzynę nieużywaną. Łowicz, tel. 37-62-84.

Zdecydowanie poszukuję mieszkania do wynajęcia M-3, M-4. Łowicz, tel. 37-79-27 (17.00-21.00).

Sprzedam M-4. Os. M. Konopnickiej. Łowicz, tel. 37-39-16.

Młode, po kursie - do szycia na taśmie - zatrudnię. PPHU „IBIS”, ul. Mostowa 28.

Sprzedam M-2 na Os. Starzyńskiego. Łowicz, tel. 37-69-74.

Sprzedam własnościowe M-5, 72 m<sup>2</sup>. Łowicz, tel. 37-57-90.

Sprzedam akordeon Weltmeister 80 bas. Tel. 38-56-07 wieczorem.

Montaż domofonów, videodomofonów. Urbańszczyzna, tel. 38-90-44.

Sprzedam M-4 na Os. Dąbrowskiego. Łowicz, tel. 37-51-65 wtorki, piątki od 9.00 do 11.00.

Młoda, inteligentna, bezrobotna, z prawem do zasiłku. 8-letni staż pracy w dziale rachunkowości i księgowości, znajomość języka niemieckiego przyjmie każdą pracę. Łowicz, tel. grzecznościowy 37-67-26.

Zamienię M-4 własnościowe - cegła na Os. Dąbrowskiego na domek jednorodzinny. Łowicz, tel. 37-23-98.





Łowicz tel.37-33-24

ul.Kaliska 26

# HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

oferuje po najniższych cenach w regionie:

► **MATERIAŁY PODSTAWOWE**

cement 250, 350, wapno hydrat. cegła pełna, dziurawka, cegła silikatowa, gazobeton, pustak Akermana

► **MATERIAŁY IZOLACYJNE**

wełna mineralna, styropian, suprema, papa dachowa, papa izolacyjna, lepik asfaltowy, abizole, dacholeum, eternit, bitgum

► **STOLARKA BUDOWLANA**

skrzydła drzwiowe wewnętrzne i zewnętrzne, ościeżnice

► **WYROBY HUTNICZE**

stal żebrowana i gładka, blachy czarne i ocynkowane, kształtowniki gorącowalcowane, profile zimnogięte, walcówka

POSIADAMY TRANSPORT ODPLATNIE ORAZ ZAŁADUNEK GRATIS.

Zapraszamy codziennie w godz. 7.00-17.00, soboty 7.00-13.00

K-32-P-765

*Jeżeli spotkało Cię nieszczęście,  
jeżeli zmarła bliska Ci osoba,  
pomozemy Ci ją godnie pożegnać ... zadzwoni*

Telefon całodobowy 37-53-85

## ZAKŁAD POGRZEBOWY I KWIATY

**BOŻENA SŁOMIANA**

Łowicz, ul. Ułańska 3A (kwiaciarnia na przeciwko szpitala)

Adres domowy - ŁOWICZ, ul. Katarzynów 34, tel. 37-53-85

OFERUJEMY KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

- przewóz zwłok do chłodni - całą dobę
- sprzedaż trumien
- ubieranie zwłok
- malowanie tabliczek
- załatwianie i rozklejanie nekrologów
- kondukt pogrzebowy z pełną obsługą
- przewóz zwłok na terenie całego kraju
- wieńce i wiązanki z dowozem na wskazany adres

SOLIDNIE, CENY KONKURENCYJNE

- Oleje silnikowe i przekładniowe
- oleje przemysłowe: maszynowe, hydrauliczne, turbinowe, sprężarkowe, do obróbki metali
- smary plastyczne
- benzyna: do lakieru, ekstrakcyjna
- nafta oświetleniowa
- płyny hamulcowe
- płyny do chłodnic
- filtry oleju, powietrza, paliwa
- żarówki samochodowe
- paliwa silnikowe: E 94, Pb, ON
- olej opałowy „Ekoterm”

Skupujemy oleje przepracowane.  
Towar dostarczamy własnym transportem.

PHU „DA-MO” s.c.  
Łowicz, ul.Łódzka 107, tel.37-51-81

W województwie olsztyńskim  
**posiadam**

**BUDYNEK PO BANKU**  
wraz ze skarbcem, urządzeniami  
alarmowymi i zabezpieczającymi.

Czekam na propozycje.

Łowicz, ul.Jedwabna 7



## ŁOWICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Łowiczu

ogłasza przetarg ustny (licytacja)

na sprzedaż użytkownika wieczystego  
niżej wymienionej działki, położonej w Łowiczu  
przy ul. Kurkowej z przeznaczeniem  
pod działalność handlowo-usługową

działka Nr 2235/3 o pow. 181 m<sup>2</sup> wpisana do księgi  
wieczystej KW Nr 5854 – cena wywoławcza 23.530 zł

- Przetarg odbędzie się w dniu 21 sierpnia o godz. 12.00 w siedzibie Spółdzielni przy ul. Starzyńskiego 1.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej w kasie Spółdzielni do godz. 11.30 w dniu przetargu.
- Uczestnikom, którzy nie wygrają przetargu po jego zakończeniu wadium zostanie zwrócone, a osobie która wygra zaliczone na poczet ceny nabycia. Termin uiszczenia ceny sprzedaży pomniejszonej o wpłacone wadium upływa najpóźniej dnia następnego po dacie przetargu.
- Niedotrzymanie tego terminu lub uchylenie się od zawarcia umowy notarialnej powoduje przepadek wadium, a przeprowadzony przetarg czyni niebyłym.
- W przypadku skorzystania przez Urząd Miasta z prawa pierwokupu, wygrywającemu przetarg Spółdzielnia zwróci niezwłocznie wpłaconą przez niego cenę nabycia w nominalnej wysokości bez oprocentowania i waloryzacji.
- Z mapą sytuacyjną działki można zapoznać się w siedzibie Spółdzielni do dnia przetargu.
- Nabywca ponosi koszty związane z przeniesieniem użytkownika wieczystego działki.
- Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu i unieważnienia go bez podania przyczyny.

K-42-P-125



## JM KOMANDOR

### OFERUJE SYSTEM DRZWI PRZESUWNYCH

**Do:**

- szaf wnękowych
- podziału pomieszczeń
- drzwi przejściowe

**Tu wybierasz:**

- \* ROZMIARY SZAFY
- \* KOLOR OBRAMOWAŃ
- \* KOLOR LUSTRA LUB PŁYTY
- \* ODPowiednie do potrzeb  
ROZWIĄZANIĘ WNEŹRZA SZAFY

**A my:** DOPASUJEMY CI SZAFĘ DO TWOJEGO MIESZKANIA

Ekspozycja, zamówienia: Łowicz, ul. Zduńska 43

„BIAŁY DOM”: Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35, tel. 33-69-97.

R-32-P-911

## Hurtownia „CARMEN”

OFERUJE  
SZEROKI ASORTYMENT

- wyrobów tytoniowych
- herbat, kaw
- art. spożywczych

PO ATRAKCYJNYCH  
CENACH

Łowicz, ul. Jordana 12.  
tel. 37-39-16  
czynna 7.00-17.00

## WARSZTAT „AUTO - NAPRAWA”

Łowicz, ul. Browarna 10

### POLECA USŁUGI:

- regeneracja resorów Fiat 126p
- zbieżność i geometria kół samochodów osobowych i dostawczych wszystkich typów
- regulacja silników Wartburg, 125p, 126p, Polonez, Żuk, Skoda, Łada, Tawria, Ford, VW, Renault itp.
- naprawy: hamulce, zawieszenia, silniki, sprzęgła, pompy paliwa itp.
- regeneracja wałów do motocykli i dwusuwów

Warsztat czynny codziennie  
w godz. 8.00 - 18.00

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

## MAŁY DOMEK

bądź niezależną część domu na  
długi okres czasu (minimum 5 lat)  
począwszy od 1 września 1995 r.

Łódź, tel. (0-42) 52-48-45

Zapraszamy do nowo otwartego sklepu  
w Łowiczu przy ul. 3 Maja 12

(wspólne wejście ze sklepem z tapetami)

POLECAMY:

**FIRANY, ZASŁONY,  
OBRUSY, KARNISZE**



## P.P.H.U. „STYROBUD” s.c.

99-420 Łyszkowice Kolonia 4a,  
tel.(0-46) 38-88-70. tel. komórkowy (0-90) 22-55-18

NOWO OTWARTY ZAKŁAD PRODUKUJE:

- styropianowe płyty ociepleniowe PS-E M 15, M 20 (samogasnący)
- płyty frezowane
- kasetony styropianowe duża gama wzorów

ZAPRASZAMY

## Zakład Projektowo-Wykonawczy

# BUDOWA

Łowicz. ul. Bonifraterska 2

## NIDA GIPS

Oferuje materiały budowlane-wykończeniowe **NIDA GIPS**

- płyty gipsowo-kartonowe
- konstrukcje i akcesoria do montażu sufitów, ścian z płyt gipsowo-kartonowych
- masy fakturowe ściennie zewnętrzne i wewnętrzne
- sufity podwieszane Armstrong, Thermanex
- farby lateksowe w dowolnych kolorach
- witryny i okna aluminiowe
- oraz szereg innych materiałów wyposażenia mieszkań, biur, sklepów.

✓ Udzielamy porad dotyczących zastosowania nowoczesnych technologii i materiałów budowlanych.

✓ Zakład współpracuje ze sprawdzonymi wykonawcami robót wnętrzarskich.

✓ Zapraszamy do obejrzenia ekspozycji mas ściennych w siedzibie Zakładu w Łowiczu ul. Bonifraterska 2 (obok Apteki).

✓ Zamówień można dokonywać telefonicznie, tel. 37-41-97, tel/fax 37-45-56.

✓ Na terenie Łowicza dowóz bezpłatny.

## TANIE

RURY HYDRAULICZNE z tworzywa sztucznego produkcji amerykańskiej już od 1,31 za 1 mb

Łowicz. Klickiego 66, tel. 37-61-09

## NAPRAWA

- ✓ PRALEK AUTOMATYCZNYCH
- ✓ LODÓWEK, ZAMRAŻAREK

Łowicz, tel. 37-24-13  
(dawny 37-37-13)

## SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Łowicz, ul. 1 Maja 7  
tel. 37-38-86

### USG

cięży, narządu rodnego  
poniedziałki 17.30

### GINEKOLOG

dr nauk medycznych

**WOJCIECH KAZIMIERAK**  
bezbolesne wyrażanie nadżerek, niepłodność, ciąża, antykoncepcja, osteoporoza, przekwitanie, diagnostyka

DRUKI L-4

poniedz. 18<sup>30</sup>-19<sup>30</sup>, piątki 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

### LARYNGOLOG

choroby uszu, gardła, nosa i krtani

adiunkt Kliniki Laryngologicznej Akademii Medycznej w Łodzi, dr nauk medycznych

**MAGDALENA KORCZYŃSKA**

wtorki 14.30-16.00

tel. domowy Łódź 0-42/ 72-90-34.

### STOMATOLOG

specjalista-protetyk

**MARIA TARKA-MAZURKIEWICZ**

środy 9.00-12.00

wtorki i czwartki 16.00-19.00

### OKULISTA

MAŁGORZATA

**MAZURKIEWICZ-KAZIMIERAK**

wtorki 15.30-17.00

### CHIRURG

**ZDZISŁAW MAZURKIEWICZ**  
codziennie 16.00-17.00

## GABINET LEKARSKI

lekarz medycyny

# Aleksander JANOWICZ

Malszyce nr 15,  
99-400 Łowicz, tel. 109-70  
PRZYJMUJE: 18.00-19.00



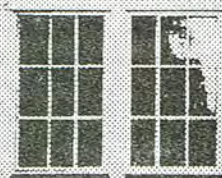


## MATERIAŁY WODOCIĄGOWE

- KANALIZACYJNE
- HYDRAULICZNE
- CERAMIKA ŁAZIENKOWA



## MATERIAŁY HUTNICZE



## MATERIAŁY BUDOWLANE

- STOLARKA  
BUDOWLANA
- IZOLACYJNE



## EKO CENTR

96-100 Skierniewice ul. M. C. Skłodowskiej 152  
tel. (0-40) 33-40-78, 33-40-79 tel./fax 33-22-61  
filie:

00-976 Warszawa ul. Domaniewska 42/44  
tel. 43-77-51, 43-50-01 do 09 wew. 206  
99-400 Łowicz ul. Chełmońskiego 2  
tel. 36-59

- Okna PCV
- okna EURO 68
- drzwi PCV
- drzwi drewniane
- stropy TERIVA
- kostka brukowa
- pustaki
- kręgi, nadproża
- szyby zespolone

wykonuje

Spółdzielnia Inwestycji  
i Budownictwa „Samopomoc”  
Łowicz, ul. Kałiska 103,  
tel. 37-41-38, 37-32-79

Wyroby wymagające certyfikacji  
posiadają znak bezpieczeństwa „B”

oraz świadczy usługi  
w zakresie wynajmu:

sprzętu budowlanego, ko-  
parek, dźwigów, beton z  
dowozem oraz rozładun-  
ek pompą „Stettera”.

## ŻALUZJE

- ✓ poziome
- ✓ pionowe
- ✓ rolety zewnętrzne

Producent: **VESAL**  
łowicz, os. Lotników,  
ul. Ikara 10, tel. 37-44-25

ZAPRASZAMY

Atrakcyjną, inteligentną, dokładną i sumienną  
**ABSOLWENTKĘ SZKOŁY ŚREDNIEJ**  
koniecznie matura 1995, zamieszkałą w Łowiczu  
**ZATRUDNI „NOWY ŁOWICZANIN”**

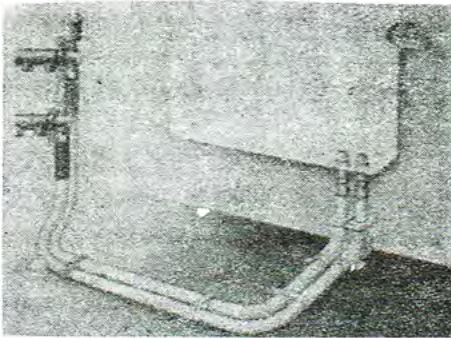
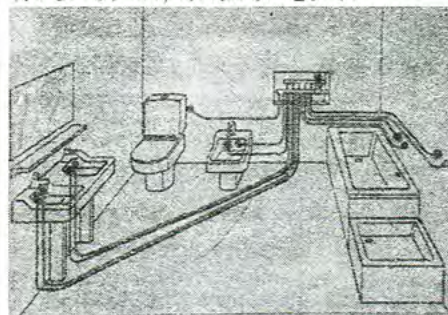
Oferty wyłącznie pisemne z podaniem życiorysu i kopią świadectwa maturalnego proszę  
przesyłać pod adresem: NOWY ŁOWICZANIN, 99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 50



## REWELACYJNY amerykański system rozprowadzania instalacji c.o., c.w.u, z.w. - „KITEC”

- ✓ Gwarancja 10 lat, żywotność 50 lat.
- ✓ Ceny porównywalne do instalacji tradycyjnych (stal)

ECOTHERM s.c. 99-400 Łowicz, ul. Księżacka 5,  
tel. 37-55-41, tel/fax 37-28-97



# KOTŁY OLEJ GAZ

JUŻ od 17 mln! 10 lat gwarancji!

PEŁNE WYPOSAŻENIE  
KOTŁOWNI

ECOTHERM S.C.  
99-400 Łowicz  
ul. Księżacka 5  
tel. 37-55-41  
tel/fax 37-28-97



NAJTAŃSZE:

- ✓ zawory kulowe
- ✓ zawory grzejnikowe
- ✓ termostaty
- ✓ pompy
- ✓ grzejniki
- ✓ automatyka
- ✓ liczniki ciepła

**DUŻE RABATY DLA INSTALATORÓW**

hurt-detal, projektowanie, doradztwo, wykonawstwo

R-32-P-645

## „MERCURY” - Pawilon Meblowy

Łowicz, ul. Powstańców (koło ZPP „Syntex”)

zaprasza P.T. Klientów 6 dni w tygodniu  
poniedziałek-piątek 9<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, soboty 9<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>

**Oferujemy różnorodny asortyment  
mebli renomowanych fabryk krajowych.**

FIRMA HANDLOWA  
(oleje, smary, paliwa)

## zatrudni HANDLOWCA

najchętniej młodego, po studiach,  
ze znajomością marketingu  
i obsługi komputera.

ul. Łódzka 107, tel. 37-51-81

R-32-106-968

- ✓ Kierownika budowy z upraw-  
nieniami budowlanymi
- ✓ murarzy bez kwalifikacji z  
umiejętnością wykonywania  
zawodu

## ZATRUDNI

PRZEDSIĘBIORSTWO  
BUDOWLANO-HANDLOWE  
Łowicz, ul. Kaliska 8, tel. 37-38-40

## PRACA CHAŁUPNICZA - RĘCZNE WYPŁATANIE SERWET

Możliwość szerszej współpracy. Prze-  
syłam wzór wyrobu do wglądu.

Chętni, pisać z kopertą zwrotną  
poleconą: BEEL-SER, box 1120, 35-017  
Rzeszów 1.

## ZAKŁAD HYDRAULICZNY

STANISŁAW PANEK  
99-400 Łowicz ul. Graniczna 15  
tel. 37-78-73

Zdecydowanie kupię każdy samochód, także rozbity,  
skorodowany, niesprawny. Skierniewice, tel. 33-16-88.

Sprzedam gospodarstwo rolne 5 ha w Reczycach z  
zabudowaniami w całości lub w częściach. Reczyce  
134.

Maszynopisanie. Łowicz, tel. 37-46-85.

Usługi transportowe - 3 t, rachunki. Łowicz,  
tel. 37-61-76.

Sprzedam posiadłość przy Łęczyckiej, dom wraz z  
ogrodem 2,880 m<sup>2</sup>, teren uzbrojony. Łowicz,  
tel. 37-47-53.

Niepaląca, czysta, zdrowa do prowadzenia domu na  
wsi i opieki (Irzyłatek) na stałe. Tel. 38-59-06.

Zamrażarkę szufladkową w bardzo dobrym stanie  
tanie sprzedam. Łowicz, os. Bratkowice 34/15.

Sprzedam dobermana - suka. Bełchów, tel. 117-95.

Sprzedam przyczepę bagażową do dużego fiata.  
Łowicz, Browarna 10, auto-naprawa, tel. 37-41-57.

Sprzedam działkę rekreacyjną o powierzchni 0,62 ha  
wraz z ogrodem i budynkiem gospodarczym -  
ogrodzona siatką oraz 30 beczek 120 litrowych.  
Kompina 109.



# BOMBOWE ZABAWY

Po wyzwoleniu Łowicza z okupacji, w miejscach koszarowania wojsk niemieckich i rosyjskich, na polach, w parkach itp. przez długi czas pozostało bez żadnego zabezpieczenia dużo broni, amunicji i innych materiałów wybuchowych. Zagrożenia z tego wynikające opisuje Bogdan Jankowski na podstawie przeżyć swoich, braci: Adama i Romana, przyjaciół: Wacława i Andrzeja Zimeckich z domu przy ul. Tkaczew 13 oraz Władysława Adamczyka mieszkającego na przeciwko.

Przy szkole Nr 1 w której były koszary wojsk niemieckich, nagromadzono znaczne ilości min przeciwczołgowych talerzowych (powyżej 100 szt.). Miny te wielokrotnie oglądaliśmy ja i mój przyjaciel Wacek Zimecki (12 lat i 11 lat). Któregoś dnia, oglądanie skończyło się na tym, że dwie miny przetransportowaliśmy na teren ogródka Jordanowskiego (był to NASZ plac broni) obok domu przy ul. Tkaczew 13. Po dłuższej obserwacji min znaleźliśmy sposób ich rozmontowania i wydostania materiału wybuchowego. Każdą minę kontrolowaliśmy pod względem występowania zapalnika. Rozpoznaliśmy trzy miejsca na założenie zapalników: pierwsze to zapalnik przyciskowy zakładany w pokrywce na sprężynie, drugie: z boku na zapalnik elektryczny kontowy i trzecie w spodniej części. Z rozmontowanej miny wyjmowaliśmy trotyl i zalany w nim proch rurkowy czarny lub paskowy żółty. Proch palił się bardzo szybko, natomiast trotyl palił się wolniej z dużą ilością czarnego dymu co w naszym mniemaniu było efektywne. Trotyl z min używaliśmy również do detonacji na łąkach, w sadach, do rozsadzania lodu w stawie itp. Min talerzowych przeniesiliśmy z ul. Kaliskiej do ogródka Jordanowskiego kilkanaście. Na podwórku kamienicy czynszowej w miejscu naszego zamieszkania – ul. Tkaczew 13 była wybudowana stróżówka – mały pokojowy domek. W chatce tej mieszkał samotnie starszy pan, biedny i mało sprawny fizycznie. Otóż pan ten, „naszą” minę talerzową z ogródka Jordanowskiego przeniósł do swojego domku i ułożył na dachu chatynki gdyż mina była ciężka i dużą powierzchnią podtrzymywała luźną papę, chroniąc dom przed zaciekami wodą deszczową. Dla nas okropnych łobuziaków był to

nieziemski ubaw. Mina leżała na dachu kilka tygodni.

Obok kościółka w sadzie między ul. Kaliską a Przechodnią była przybudówka (zakrystia) i w narożu tych pomieszczeń Niemcy nagromadzili kilkaset granatów w metalowych walizkach po 5 sztuk. W ogrodzie było przygotowane stanowisko do odpalania granatów. Na szczęście nasze t.j. mieszkańców Łowicza – ani jednego granatnika nie odpalono. Nas młodzi, interesował ładunek prochowy służący do wyrzutu granatnika. Ładunek umieszczony między skrzydełkami kierunkowymi stanowił proch w fusce identycznej jak nabój dubeltówki, oraz sponka umieszczona w denku łuski. Zorganizowaliśmy współzawodnictwo: kto w określonym czasie wymontuje więcej ładunków prochowych. Jeden zespół stanowiem ja i mój przyjaciel Wacek Zimecki, a drugi – mój brat Roman oraz kolega Władysław Adamczyk. Aby nie podglądać technologii „rozbiórki” brygady pracowały w różnych miejscach. W pewnym momencie usłyszałem huk od strony II brygady. Władysław wyjawił ładunek przy pomocy młotka i przecinaka. Przypadkowe uderzenie w sponkę spowodowało odpalenie ładunku prochowego. W wyniku tego Władek stracił 3 palce u lewej ręki: palec duży, wskazujący i średni. Władek z krwawiącą ręką pobiegł w pierwszych chwilach nie do domu a pod uliczną pompę przy ul. Tkaczew 13, gdzie próbował wodą zmyć krew, wtedy zaślabił i udał się do domu. Leczył się w szpitalu gdzie leżał na sali z lotnikami rosyjskimi z którymi się zaprzyjaźnił i po wyleczeniu my również ich poznaliśmy. Byli zakwaterowani w pałacyku przy ul. Kłickiego.

Przy ul. Zduńskiej w byłej szkole zawodowej skoszarowana była mała jednostka wojsk niemieckich i uciekając z

Łowicza pozostawili tam karabiny różnych typów i amunicję. Razem z Wackiem przetransportowaliśmy ręczny karabin maszynowy do ogródka Jordanowskiego przy ul. Tkaczew 13 gdzie stacaliśmy wielkie „boje”, a posiadanie prawdziwego karabinu maszynowego znacznie mogło przyczynić się do „postraszenia”, „wroga” no i oczywiście do zwycięstwa.

Na rampie kolejowej i placu na rogu ul. Tkaczew i obecnej 3 Maja utworzono zbiornicę samolotów zestrzelonych w powiecie łowickim. Oczywiście dla nas chłopaków spod Nr 13 była to gratka nielada. Samolotów pilnował bardzo „fajny” żołnierz rosyjski, który dzień i noc „mieszkał” w przeciętym kadłubie samolotu, nigdy nie był zmieniany. Jedzenie mu donoszono. Dla nas był to rzeczywiście „fajny” żołnierz i z wyglądu i z zachowania. Był to starszy mężczyzna około 40–45 lat z wielkimi białymi wąsiskami i początkowo wyglądał dość groźnie. Każde nasze zbliżenie do samolotów kończyło się nie łąza, uchadi, strielac budu itd. Po kilkudniowych podchodzeniach i obserwacji, znaleźliśmy sposób na „wasiastego”. Otóż widzieliśmy że palił dużo machorki w papierze gazetowym, a gdy zabrakło machorki to spalił i przeklinał. Gdy otrzymał od nas paczkę lub dwie papierosów ponie mieckich to pozwolił nam na wszystko, sam wylegający się na słomie w kadłubie samolotu. Z samolotów demontowane były różne dla nas pozytywne rzeczy jak np.: szyby o grubości ok. 10 cm z plexi i szkła, taśmy z nabojami do karabinów maszynowych samolotowych, taśmy z nabojami do armatek samolotowych (broń pokładowa) optyka samolotowa do obserwacji terenów z samolotu i celownia zrzutem bomb, różne marki, pokręta itp. Wymontowaliśmy też karabin maszynowy zabierając go do

ogródka Jordanowskiego na „nasz plac broni”.

Dla uspokojenia oświadczam że z karabinów maszynowych nie strzelaliśmy. Na terenie ogródka Jordanowskiego mieliśmy dwa karabiny maszynowe: jeden RKM niemiecki a drugi wymontowany z samolotu.

Na rampie w pobliżu samolotów była niemiecka armata na gumowych pełnych kołach z krótką lufą. Przymierzaliśmy się do jej przetransportowania lecz okazała się za ciężka, a żaden z furmanów nie wyraził zgody na udzielenie pomocy. Z żalem oglądaliśmy jak z dnia na dzień była ścinana guma z kół (na zelówki do butów). Koła stały się kanciaste.

Największym naszym „odkryciem” było znalezienie miejsca gdzie zwożona była bezpieczna amunicja z całego powiatu łowickiego. Było to w lasach za Jamnem (10 km od Łowicza w kierunku Łodzi). Amunicję zwozili przymusowo rolnicy wozami na polecenie władz miejskich i wojskowych. Miejsce to było pilnowane przez wojsko ale nigdy żadnych strażników nie zastaliśmy i dostęp do stosów amunicji był bez żadnych przeszkód. Do zbiornicy amunicji maszerowaliśmy z pustymi plecakami, a z powrotem każdy obładowany kilkukilogramowym ładunkiem prochu z pocisków artyleryjskich i z pięści przeciwpancernej. Najłatwiejsza była rozbiórka pocisków armatnich rosyjskich: łuski mosiężne łatwo było oddzielić od zasadniczego pocisku. Niemieckie łuski wykonane były z blachy stalowej trudniejsze do oddzielenia i wydostania prochu. Proch służył nam do wykonywania różnych „fajerwerków”, często z prochu sypaliśmy dość długą ścieżkę, która służyła jako lont do odpalenia zapalnika i ładunku trotylu. Długa ścieżka pozwalała odejść w bezpieczne miejsce.

W Łowiczu i okolicach wiele młodzieży i dorosłych ludzi uległo okaleczeniu, a nawet straciło życie podczas manipulowania przy środkach strzelanych. Mnie również spotkał wypadek. Wspólnie z Wackiem w jego mieszkaniu, rozebraliśmy całkowicie nabój pocisku armatki samolotowej. Po rozdzieleniu na drobne elementy lekko dotknąłem sponkę wielkości dwóch łebków zapalnika. Sponka wybuchła mi w rękę zrywając naszkórek na dużym i wskazującym palcu lewej ręki. Wacek małym odłamkiem rażony został w czoło. Była „nieziemska draka” rodzina.

Zacząłem do środków strzelanych pozostało u mnie chyba na stałe. Po skończeniu studiów w Akademii Górniczo Hutniczej w Krakowie w 1957 r., pracowałem w kopalni węgla kamiennego „Katowice” w Katowicach jako inżynier strzelniczy. Do mnie należało sprawowanie oraz gospodarka środkami strzelanymi. W tym czasie w kopalni w jeden dzień używano 2–2,5 ton materiału wybuchowego przez odpalenie 4–5 tysięcy pojedynczych ładunków. Oprócz robót czysto górniczych, na zlecenie administracji miasta wysadzałem dynamitem kilka dużych dwupiętrowych budynków, których rozbiórka ręczna była niemożliwa.

Bogdan Jankowski

## ŁOWICZANIN 70 lat temu pisał

### Nadzwyczajny pośpiech

Mamy do zanotowania ciekawy fakt: Urzędowy list polecony R.N. 1918, nadany dnia 6.VIII. przez Izbę Skarbową w Warszawie pod adresem Kasy Skarbowej w Łowiczu, przybył do Urzędu pocztowego w Łowiczu dnia 7, doręczony zaś został Kasie Skarbowej dopiero 11 sierpnia i pod tymże dniem wpłynął do dziennika tej Kasy. Na przebiegu drogi z poczty w Łowiczu do miejscowej Kasy potrzebuje zatem list polecony aż czterech dni czasu!

Pośpiech nadzwyczajny!

21 sierpnia 1925 r.

### Zawiadomienie

Ze względu na to, że padłem ofiarą szantażu, który już został wyjaśniony, a winni znajdują się w rękach sprawiedliwości, niniejszym oznajmiam, iż ktokolwiek bądź powazyby się uwłaczać memu honorowi będzie przezemnie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej o oszczerstwo.

Stanisław Serafinowicz  
właściciel II-iej rejonowej hurtowni  
tytoniowej w Łowiczu

### Do Redakcji „Łowiczanina” w miejscu

W numerze 32 „Łowiczanina” w dziele Kroniki zanotowano, że w dniu 1.VIII.1925 r. utonął żołnierz 10 p.p. w rzece Burze.

Ponieważ Sz.Redakcja przypisuje winę utonięcia Magistratowi, wyjaśniamy:

1. żołnierz utopił się poza miejscem opalikonanym przez Magistrat, czyli w miejscu za które Magistrat żadnej odpowiedzialności nie ponosi.

2. miejski posterunek ratowniczy nie został dopuszczony celem okazania pomocy tonącemu, ponieważ żołnierze sami zajęli się nim.

Za Burmistrza F.Andrzejewski  
Sekretarz Z.Strzemżalski  
21 sierpnia 1925 r.

### Przezorność

nakazuje dziś zaopatrzyć się w opał na zimę, aby potem, gdy nadejdą mrozy nie narazić się na przeziębienie i choroby.

W dobry węgiel i drzewo zaopatrzyć się może każdy na bardzo dogodnych warunkach kredytowych w Chrześcijańskiej Spółce „Ziarno” w Łowiczu Aleja 3 Maja Nr 7.

21 sierpnia 1925 r.



# OBWIESZCZENIE

W związku z decyzją Ministerstwa Przekształceń Własnościowych o rozpoczęciu akcji dystrybucji powszechnych świadectw udziałowych Narodowych Funduszy Inwestycyjnych, zgodnie ze wskazaniem Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego w Skierniewicach,

**mieszkańcy, którzy nie dopełnili obowiązków wynikających z art. 40 ustawy z dnia 10.04.1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (Dz.U. Nr 32, poz. 174) tj. wymiany dowodów osobistych, które zawierają nieaktualne wpisy z powodu:**

1. zmiany nazwiska lub imienia,
2. uszkodzenia tych dokumentów lub zaistnienia innej okoliczności utrudniającej ustalenie tożsamości osoby,
3. wyczerpaniu się miejsca na wpisy,
4. upływu okresu ważności,

**proszeni są o niezwłoczne zgłoszenie się do Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Łowiczu, ul. Stanisławskiego nr 28 pokój nr 1.**

✓ *Jednocześnie informujemy, że przez dokument stwierdzający tożsamość, uszkodzony w stopniu utrudniającym posługiwanie się nim, należy rozumieć dokument, w którym są zatarte wpisy, uszkodzona fotografia, jej brak, luźno pozostawione kartki.*

✓ *Ponadto wzywa się osoby, które do chwili obecnej nie zgłosiły się z dowodem osobistym celem aktualizacji zapisu wynikającego ze zmiany nazwy osiedla, ulicy bądź numeracji porządkowej domu.*

R-32-91-961

## SPÓŁDZIELNIA TECHNICZNO-USŁUGOWO-HANDLOWA „SCH”

w Łowiczu ul. Armii Krajowej 51

### POSIADA

**wolną utwardzoną powierzchnię na terenie zajezdni z przeznaczeniem na garażowanie prywatnego ciężarowego taboru samochodowego.**

- Jest niezbędna infrastruktura tzn. myjnia samochodowa, stacja obsługi samochodów, stacja paliw, całodobowy dozór.
- Miesięczna cena za parkowanie:
  - 70 zł za samochód solo
  - 100 zł za tzw. zespół
- *Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny z Zarządem Spółdzielni, tel. 37-26-60, 37-67-96.*

R-32-90-960

Unieważniam zagubione zaświadczenie na działalność gospodarczą z dnia 20.09.94 r. Piotrowicz Wiesław, Łowicz.

Sprzedam suknię ślubną. Łowicz, Podgórna 41.

Sprzedam dom przy Wschodniej 8. Wiadomość: Łowicz, os. Kostka 12/27.

Wydzierżawię pomieszczenie na magazyn, warsztat. Łowicz, tel. 37-69-48.

Sprzedam plac budowlany. Wiadomość: Łowicz, Klickiego 37.

Przyjmę emeryta lub rencistę na 1/2 etatu z uprawnieniami do pracy na koparce „Ostrówek”. Wiadomość: Łowicz, tel. 37-44-79 po 20.00.

Usługi koparką „Ostrówek”. Wiadomość: Łowicz, tel. 37-44-79 po 20.00.

Sprzedam działkę 600 m<sup>2</sup> przy ul. Bielawskiej. Łowicz, tel. 37-55-74.

Sprzedam tanio nowy kultywator ciągnikowy. Bobrowniki 41.

Zgubiono świadectwo dojrzałości. Krzysztof Kasprzyk.

Poszukuję mieszkania do wynajęcia. Łowicz, tel. 37-69-95.

Sprzedam ciągnik Ursus C-385, rok 1980 i monitor komputerowy czarno-biały. Łowicz, tel. 37-69-95.

Sprzedam 126p, 1982 r. lekko uszkodzony. Kocierzew Północny 11.



# Co zobaczymy w TV

## PIĄTEK 18.08.95 r.

TVP1

6.00 Kawa czy herbata? 7.45 V.I.P. – rozmowa Jedynki 8.00 Trele – dysk „Spełnione marzenia” 8.15 Małe bajeczki: Ryszard Marek Gronski „Drewniane konie” 8.25 Gimnastyka „Na co dzień” 8.30 Telefero – Domowe przedszkole – Zabawy w Indian (5) 9.00 Wiadomości 9.10 „Niebezpieczna zatoka” „Sad nad wilkami” „Lodowiec” – serial prod. kanad. 10.05 „Star Trek – następne pokolenie” (7/26) – serial USA 10.50 Muzyczna Jedynka 11.00 Pod kreską, czyli jak przeżyć za... 11.20 Ocalić od zapomnienia – 7 wieków z Białym Orłem 11.30 Lato z Magazynem Notowań – Lato z wedką (4) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.15 „Ludzie – Powrót prof. Pipesa” – reportaż M. Szumowskiego 12.45 „Kartki z podróży” – reportaż 13.00 Wakacyjny rozgardiasz 13.05 Stan ducha: „Hare Kryszna” 13.20 Euroturystyka – Wśród nietoperzy 13.35 Być tutaj – Seks 14.00 Kino letnie „Młodzi jeźdźcy” (15, 16) – serial USA 15.30 Ruzs się Kaziu! – program sportowo-rekreacyjny 15.45 Militaria na wakacje – Tornado (ćwiczenia Bundeswehry) 16.00 Ciuchcia – program dla najmłodszych 16.25 Muzyczna Jedynka 16.55 Kalendarium XX wieku 17.00 Teleexpress 17.15 Goniec – tygodnik kulturalny 17.35 Test – magazyn konsumenta 18.00 Randka w ciemno – zabawa quizowa 18.45 Tata, a Marcin powiedział 19.00 Wieczorynka „Tajemnice Wiklinowej Zatok” 19.30 Wiadomości 20.10 Sto na sto, czyli sto filmów na stulecie kina: „Okno w podwórzu” – film sensac. USA, 1954 r. 22.00 Puls dnia 22.20 WC kwadrans 22.40 MDM, czyli Mann do Matery, Materna do Manna 23.10 Wiadomości 23.20 Voo Voo i przyjaciele w Kamieniolokach – Kazimierz Dolny 95 (2) 23.40 Bądź człowiekiem, towarzyszu! – „Korzyść z samokrytyki” 23.50 „Odjazd” – dramat obcyz. USA, 1968 r. 1.15 Publicystyka kulturalna

## 2

7.00 Panorama 7.10 Sport telegram 7.20 Poranny magazyn Dwójki 7.50 Akademia zdrowia Dwójki – program sportowo-rekreacyjny 8.00 Program lokalny 8.30 „Pełna chata (4/5)” – serial komediowy USA 9.00 Orkiestra – program rozrywkowy 9.30 „Podwodne przygody” (7) – film dok. prod. ang. (tajemnice wód morskich Puerto Rico) 10.00 Wakacje na wsi – program dla dzieci 10.20 „Pan Magoo” „Zegar z kukłką” – serial anim. USA 10.25 Genialna epoka 10.50 Genialna epoka 10.50 „Nosila żółta wstążkę” – western USA, 1949 r. 12.30 Wywiad z gwiazdą – Biohazard 12.50 Akademia zdrowia Dwójki – program sportowo-rekreacyjny (powt.) 13.00 Panorama 13.20 Klasyki rocka „Crem – Strange Brew, czyli dziwna mieszanka” – film dok. USA 14.20 Reportaż 15.00 Powitanie 15.05 „Szaleństwo koszykówki” (15) – serial anim. USA 15.30 Program muzyczny 16.00 „Bezrostne dni” (13) – serial USA 16.30 Monografia współczesnego wojska polskiego – Piechota górską 17.00 „Zwycięzca bierze wszystko” (9/14) „Weselne dzwony” – serial prod. niem. 18.00 Panorama 18.10 Program lokalny 19.00 Jeden z dziesięciu – teleturniej 19.35 Laliardo, czyli porykiwania zarpiadków „Laliardo-sel-hotelarski” 20.00 Benefis w Teatrze Stu – Alosza Awdiew 20.50 Sport telegram 21.00 Panorama 21.55 Publicystyka kulturalna 22.05 „Boże wyroki” – film fab. USA, 1988 r. 23.35 Reportaż 24.00 Panorama 0.05 Klasyki rocka – Foreigner „Jak pierwszy raz”

## POLSAT

8.00 Film anim. dla dzieci 8.15 Klub Lady Fitness TV Polsat 8.30 HALOGRAMY! – muzyczna zabawa na żywo z wielkimi nagrodami 9.30 „Sekrety” (34) – serial USA 10.00 „As wywiadu” (8) – serial sensac. USA 10.50 FilMOTEKA Narodowa: „Kościuszkę pod Racławicami” – film polski,

1938 r. 12.30 Sztuka sprawiedliwości – magazyn prawniczy 13.00 Magazyn sportowy 14.30 Pamiętnik nastolatki – magazyn młodzieżowy 15.00 Kostka szczęścia: gra – zabawa 15.10 „Węźniarki” (120) – serial obcyz. 16.00 Kuba zaprasza 16.30 Informacje 16.40 Film anim. dla dzieci 16.55 Disco Polo Lato – muzyczne studio POLSAT-u 17.45 Smakosze i rozkosze 17.55 „Sekrety” (35) – serial USA 18.25 Kostka szczęścia: gra – zabawa 18.30 Informacje 18.55 „Rajska plaża” (91/92) – serial USA dla młodzieży 19.55 Informacje 20.00 „Z ostatniej chwili” (27) – serial USA 20.55 Kostka szczęścia: gra – zabawa 21.00 „Strażnik teksasu” (25/44) – serial USA 22.00 Informacje 22.15 Biznes tydzień 22.30 „Nędznicy” – serial USA, 1978 r. Adaptacja słynnej powieści Victora Hugo. Tym razem w roli zbiegłego więźnia, Jeana Valjean – Richard Jordan, zaś w roli inspektora policji Javerta – rewelacyjny Anthony Perkins. 0.10 Gillette World Sport Special 0.35 Playboy

## SOBOTA 19.08.95 r.

TVP1

7.00 Eko echo 7.15 Z Polski 7.30 Wszystko o dzieci i ogrody 8.00 Wiadomości 8.05 Agrolinia 8.30 „Pugwał” (19, 20) – serial prod. australijskiej 9.20 Wakacje z Ziamem – program red. katolickiej dla dzieci i rodziców 9.45 5–10–15 na bis – program dla dzieci i młodzieży 10.30 Pieprz i wanilia – Z wyspy na wyspę – Wyspa słoń 11.00 „Lowca krokodyli” (8/10) – serial dok. 11.45 Black and White – program muzyczny (powt.) 12.00 Wiadomości 12.05 Kraj – magazyn regionalnych Oddziałów TVP 12.30 Teatr Rozmaitości: Wincenty Rapacki (syn) „Wspólnik” 13.30 Wald Disney przedstawia: „Mała syrenka” „Opowieść o zwiaranym ryśiu” (1) 14.45 Swojskie klimaty 15.30 „Zwierzęta świata” „Błękitny zwirow” – „Pomoc zółwiom” – serial prod. nowozelandzkiej 16.00 „Bill Cosby show” – serial komediowy USA 16.30 Swojskie klimaty 16.55 Kalendarium XX wieku 17.00 Teleexpress 17.20 Old Jazz Meeting – kawa 95 (1) 18.05 „Dzień za dniem” (8/9) – serial USA 19.00 Wieczorynka „Na wyspie słońca” „Tukany na tropie” 19.30 Wiadomości 20.10 „Pakt Holcirtolfa” – film fab. prod. ang., 1985 r. 22.05 Zwyczajni – niezwykli 23.10 Wiadomości 23.20 Sportowa sobota oraz Mistrzostwa Świata w kajakarstwie – finały Duisburg 0.10 „Osaczyć Laure” – dreszczowiec USA (1943) 1.40 „Poza granicami rzeczywistości” (8/9) „Wewnętrzny ogień” „Kolor szaleństwa” „Teatr absurdu” – serial prod. kanad. 2.50 Program rozrywkowy

## 2

7.00 Panorama 7.10 Folkowe nuty – Ziemia żywiecka 7.30 Tacy sami 8.00 „Spyncjan i Fantazjo” (14/26) „Człowiek sniegu” – serial anim. 8.25 Powitanie 8.30 Programy lokalne 9.30 Podróże w czasie i przestrzeni „Kierunek...” (8), „Los Angeles” – serial dok. 10.30 Ulica Sezamkowa – program dla dzieci 11.30 „Duchy, zamki, upiory” „Świętojańska historia kasztelanki z golanieckiego zamku” 12.00 „Pirai” – film fab. USA, 1948 r. 13.40 Halo Dwójka 13.50 Zwiędzisz w jednym dniu (6) Kazimierz, Sandomierz, Baranów 14.05 „Cienie przeszłości” – film dok. 14.30 „Zycie obok nas” „Nasza wielka rodzina” „Przyjaciel i łowca wilków” – serial dok. prod. japońskiej 15.00 „Sequest” (17) – serial USA 15.45 Reportaż 15.55 Gwiazdy tamtych lat – Józefina Pellegrini 16.30 Familiada – teleturniej 17.00 Kabaretowe lato Dwójki – Dożynki w Kopidkowie 17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego 18.00 Panorama 18.10 Program lokalny 18.30 Reportaż 19.00 Gra – teleturniej 19.35 „Na bagnach i uroczyściach” – „We młynie” 20.00 Bogusław Kaczyński zaprasza... – Muzyczne spotkania ze znakiem zapytania 21.00 Panorama 21.30 Słowo na niedzielę 21.35 „Skaywalker” – program muzyczny 22.05 „Liberace” – film USA, 1988 r. 23.40 Brukon Tivi przedstawia – Dzyndzyndzy

24.00 Panorama 0.05 Muzyczne lato Dwójki

## POLSAT

8.00 „Moto-myszy z Marsa” (20/65) 8.30 Jesteśmy – program katolicki 9.00 Pamiętnik nastolatki – magazyn młodzieżowy 9.30 Moda znaki Rock'n'Roll 10.00 „Rajska plaża” (911/92) – serial dla młodzieży USA 11.00 „Z ostatniej chwili” (27) – serial USA 12.00 Wielkie filmy, wielkie gwiazdy: „Nędznicy” (powt.) 13.35 Oskar – magazyn filmowy 14.05 Reportaż 14.30 4x4 – magazyn motoryzacyjny 15.00 „Daktari” (33) – serial dla dzieci i młodzieży 16.00 „Eskadry z czerwona gwiazdą” (7/13) – serial dok. o lotnictwie 17.00 „W tajnej służbie” (1/3) – miniserial szpiegowski 18.00 „Awin i wiewiórki” (46) – serial anim. dla dzieci 18.30 Informacje 19.00 Na każdy temat 19.55 Informacje 20.00 Wieczór filmowy: Film tygodnia „W krzywym zwierciadle” – USA, 1983 r. Rodzina Griswoldów jedzie na wybieżkę do Wooly Worldu, równie popularnego w Ameryce co Disneyland. Podróż obfituje w liczne niespodzianki i kłopoty. Zabawie przewodzi jeden z najpopularniejszych amerykańskich komików, Chevy Chase. „Dieppe” (cz. 2) – film kanad., 1993r. 19 sierpnia 1942 operacja lądowania oddziałów kanadyjskich na plażach Dieppe, wskutek błędów w planowaniu i wykonaniu przysłała się w rzeź „Śmierć tysięcy Kanadyjczyków pozwoliła lepiej przygotować lądowanie w 1944. 23.45 Prosto z Hollywood 0.10 Playboy.

## NIEDZIELA 20.08.95 r.

TVP1

7.00 Polnictwo na świecie 7.15 Tydzień 8.00 Notowania 8.30 Niedzielny poranek filmowy 8.55 Kieck 95 – Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej 9.20 „Droga do Avonia” (19) „Duch morza” – serial prod. kanad. 10.10 W Starym Kinie: „Sklep za rogiem” – komedia USA, 1940 r. 12.00 Anioł Pański – transmisja modlitwy Ojca Świętego 12.20 Mówmy szczerze 13.00 Wiadomości 13.15 Koncert zyczeń 13.45 Yach Film Festival 14.10 Seriale wszechczasów: „Cztery pancerni i pies” (6/21) „Most” – serial TVP 15.00 To tylko plotka 15.10 Studio Sopot 15.30 Złota lata rock and rolla – Hard Rock (2) 16.00 „Droga do skrzyżowania” – film dok. G. Braun 16.55 Kalendarium XX wieku 17.00 Teleexpress 17.25 Śmiechu warte 17.50 DTV – program satyryczny Jacka Fedorowicza 18.10 „Dr Quinn” (35) – serial USA 19.00 Wieczorynka „Przygody Myszyki Miki i Kaczora Donalda” 19.30 Wiadomości 20.10 „Uśmiech losu” (10/16) – serial USA 21.05 Gwiazdki – program satyryczny 21.20 Awizacja Old Jazz Meeting – kawa 95 22.00 Racja stanu 22.30 Sportowa niedziela oraz Mistrzostwa Świata w kajakarstwie Duisburg 23.15 „Galimatias czyli Kogel Mogel II” – komedia prod. polskiej, 1989 r. 0.50 Letni koncert – Małgorzata Armanowska i Capella Gedanensis

## 2

7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących) 7.30 Film dla niesłyszących „Uśmiech losu” (10/16) – serial USA 8.15 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących) 8.20 Powitanie 8.30 Programy lokalne 9.30 Studio sport – Siatkówka plażowa 10.00 Ojczyzna – polszczyzna – Dwoma drogami czy dwiema drogami 10.15 Godzina z Hanną Barbarą – filmy anim. dla dzieci 11.10 „Rigoletto z zagadkami” – muzyczny program dla dzieci 12.00 Perły z lamusa: „Imperatorowa” – film fab. USA, 1994 r. 13.50 Halo Dwójka 14.00 Studio sport – Liga piłki nożnej: Pogon Szczecin – Legia Warszawa 15.00 „Jan Lebenstein” – film dok. 16.30 „Radio Romans” (25) „Konsekwencje” – serial TVP 16.30 Familiada – teleturniej 17.00 Kabaretowe lato Dwójki 17.50 Bogusław Kaczyński zaprasza... – Muzyczne spotkania ze znakiem zapytania – rozwiązanie zagadek 18.00 Festiwal Chopinowski w Dusznikach (1) 18.50 Programy lokalne 19.00 Gra – teleturniej 19.35 „Przygody Animków” „Dziki

świat Eimyrki” – serial anim. USA 20.00 Godzina szczytów z Wiktoorem Osiałyńskim 21.00 Panorama 21.30 Bezdłuna wyspa 22.20 „Katastrofa DC-10” (2/4) – serial prod. nowozelandzkiej 23.05 Reportaż 23.20 „Łowy na snarkę” – program polityczno-muzyczny 24.00 Panorama 0.05 Magazyn jazzowy – sierpień.

## POLSAT

8.00 „Halababoo” – serial dla dzieci 8.15 „Dig i Dug” (7) – serial dla dzieci 8.30 W drodze – program katolicki 9.00 Sztuka informacji – program Marka Markiewiczza 9.30 Talia gwiazd 10.00 Disco Relax 11.00 „Daktari” (33) – serial dla dzieci i młodzieży 11.45 „Chata wuja Toma” – film USA, 1987 r. Próba rekonstrukcji – w oparciu o klasyczną powieść Harriet Beecher Stowe – historii niewolnika Toma, który sprządzany przez właściciela próbuje zaaklimatyzować się w nowym środowisku i jako jedyny, cierpliwie znosi okrutny los. 13.35 Power Dance – GRAIMY 14.05 Jesteśmy – program katolicki 14.35 Moda i znaki Rock'n'Rolla 15.05 „Oblicza wojny” (27) 16.00 „Błękitna laguna” – film USA, 1980 r. 18.00 Reportaż 18.30 Informacje 19.00 „Napad z bronią w reku” (2/4) – miniserial USA 19.55 Informacje 20.00 „Kobra” (20/21) – film USA, 1993 r. Serial akcji. Główny bohater otrzymuje od przełożonych zadanie, które skazuje go na pewną śmierć. Jednakże jego wybaczą okazuje się piękna kobieta, która załatwia mu operację plastyczną i prowadzi przed oblicze ekstrawaganckiego milionera. Ten zaś proponuje mu dowodzenie grupą, której głównym zadaniem ma być walka z przestępczością i stawanie w obronie sprawiedliwości. Z inną twarzą rozpoczyna nowe życie i otrzymuje pseudonim „Kobra” 20.50 Kostka szczęścia – kosowanie nagród 21.00 Kino satelitarne: „Maria Stuart, Królowa Szkotów” – film USA, 1972 r. Opowieść o politycznej walce, pełnej osobistych uraz, które przerosły się w otwarty konflikt między Elżbietą a Marią Stuart, walczącymi o tron Anglii. 23.20 Półfinał Miss Polski 95 – Gdańsk 95

## PONIEDZIAŁEK 21.08.95 r.

TVP1

6.00 Kawa czy herbata? w tym: Miniatury: Tadeusz Gajcy „Dotknięty ogniem”, Bronisław Maj „Biały chłopiec” 7.45 V.I.P. – rozmowa Jedynki 8.00 „Dźwiękogra” – quiz muzyczny dla dzieci 8.15 Małe bajeczki: Danuś Gellinerowa „Karczokowe buty” 8.25 Gimnastyka Tai – chi 8.30 Lato z czarodziejem 9.00 Wiadomości 9.10 „Latający kwi” – serial prod. angielskiej 10.05 „Doktor Quinn” (35) – serial USA (powt.) 10.50 Muzyczna Jedynka 11.00 Klub samotnych serc 11.20 100 lat – magazyn ubezpieczeń społecznych 11.30 Lato z Magazynem Notowań – Nad Płiszcą 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.15 Wokół wielkiej sceny (powt.) 13.00 Okiem reportera – wczoraj „Z kronik 1894 r.” (1) 13.05 Przez łody i morza – Afryka wczoraj i jutro 13.25 Pojedynki miesiąca 14.00 Kino letnie „Star Trek IV” „Podróż do domu” – film s-f prod. USA 15.50 Ruzs się Kaziu! – program sportowo-rekreacyjny 16.00 Niezwykłe muzea: „Muzeum Diabła Polskiego” 16.25 Luz – magazyn nastrobów 16.55 Kalendarium XX wieku 17.00 Teleexpress 17.20 Forum – program publicystyczny 18.05 Yach Film Festival 18.30 „Murphy Brown” (26) – serial prod. USA 19.00 Wieczorynka (filmy przyrodnicze) 19.30 Wiadomości 20.10 Teatr TV – John Whiting „Nigdy więcej” reż. Krzysztof Nazar, wyk. Jacek Chmielnik, Katarzyna Figura, Małgorzata Hajewska 21.40 Puls dnia 22.00 Tydzień prezidenta 22.10 Studio Sopot 22.30 MDM, czyli Mann do Matery Materna do Manna 23.00 Wiadomości 23.10 Mistrzowie kina: Pierre Etaix „Wielka miłość” (Le Grand Amour) – komedia prod. franc., wyk. Pierre Etaix, Anne Fratellini, Nicole Calan 0.35 Komputerowa szkoła Marka Peńta (16) – powt. 0.50 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego

## 2

7.00 Panorama 7.10 Sport – telegram 7.20 Poranny magazyn Dwójki w tym Gość poranny, Dziennik krajowy 7.50 Akademia



zdrowia Dwójki – program sportowo – rekreacyjny 8.00 Program lokalny 8.30 „Mork i Minky” (4) – serial komediowy USA 9.00 Orkiestra – program rozrywkowy 9.30 „Nasza wielka rodzina” (3) – „Bezszelstny łowca” – serial dok. 10.00 „Bractwo rowerowe” (8) w tym: „Chcecie bajki – oto bajka” 10.25 „Pan Magoo” – serial anim. prod. USA 10.30 Familiada – teleturniej (powt.) 11.00 „Hardcastle i McCormik” (4) – serial USA 11.50 – 12.50 Muzyczne lato Dwójki 11.50 Cipol 12.20 Spotkania z gwiazdą – David Byrne 12.30 Muzyczne nowości Dwójki 12.50 Akademia zdrowia Dwójki – program sportowo – rekreacyjny 13.00 Panorama 13.20 Rodzina „Szczęście budujemy sami” – film dok. 14.20 Powstanie Krzyż Południa 14.50 Powitanie 15.05 „Akademia policyjna” (24) – serial anim. USA 15.30 Multihobby 16.00 Listy z Europy 16.20 Cienie życia – Kariery 16.30 Magazyn pikarski – Gol 17.00 „Zwycięzca bierze wszystko” (10) – „Viva Espana!” – serial 18.00 Panorama 18.10 Program lokalny 19.00 Kółko fortuny – teleturniej 19.35 Bractwo rowerowe w tym Chcecie bajki, oto bajka (powt.) 20.00 „Alko, alko” (29) – serial komediowy 20.35 Auto – magazyn motoryzacyjny 21.00 Panorama 21.35 „Emfilie” (18) – serial 22.20 Camerata 2 23.00 Maraton Trzechwici – Pod znakiem szarlotki 23.30 Studio folk 24.00 Panorama 0.05 Portret kompozytora – Zbigniew Rudziński

## POLSAT

8.00 Film anim. dla dzieci 8.15 Klub Lady Fitness TV Polsat 8.30 Disco Polo Lato – muzyczne studio POLSAT-u 9.20 Smakosze i rozkosze 9.30 „Sekrety” (35) – serial obycz. USA 10.00 „Szpital miejski” (120) – serial USA 10.50 „Dieppe” (cz.2) – film kanad., 1993 r. 12.30 „Oblicza wojny” (27) – serial ang. 13.30 Twój lekarz – magazyn medyczny 14.00 Oskar – magazyn filmowy 14.30 Tylko dla dam 15.00 Kostka szczęścia: gra – zabawa 15.10 „Wieżniarki” (121) – serial australijski 16.00 Czas na naturę – magazyn medyczny naturalnej 16.30 Informacje 16.40 Film anim. dla dzieci 16.55 Disco Polo Lato – muzyczne studio POLSAT-u 17.45 Smakosze i rozkosze 17.55 „Sekrety” (36) – serial obycz. USA 18.25 Kostka szczęścia: gra – zabawa 18.30 Informacje 20.00 Film na telefon: „Ludzkie uczucia” – film USA, 1978 r. Bóg zagniewany na grzeszne miasto Las Vegas, wysła swojego anioła z ostatnim ostrzeżeniem. W czasie swojej misji anioł zakochuje się w jednej z uroczych mieszkanek Las Vegas. Z obcym w kożku” – film USA, 1987 r. Młoda kobieta zostaje porańczona przez samochód i na dwa tygodnie zapada w śpiączkę. Budzi się w dzwinnym świątku nie pamiętając kim jest ani jak się tu znalazła. 22.00 Informacje i biznes informacje 22.15 Kostka szczęścia – gra zabawa 22.20 Trzeci Turniej Żużlowy Camel Cup – Tamów 95

## WTOREK 22.08.95 r.

### TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 7.45 V.I.P. – rozmowa Jedyńki 8.00 Muzyczna skankanka z gwiazdą – Ewa Bem 8.15 Małe bajeczki Maria Terlikowska „Kasztankowy bal” 8.25 Gimnastyka – Aerobic (8) 8.30 Lato z czarodziejem 9.00 Wiadomości 9.10 „Jaskółki i amazożki” „Wielka Szóstka” (4) – serial 9.35 „Za żadne skarby” – serial 10.05 „Jolly Jocker” (14) „Szach na pustyni” – serial 10.55 Muzyczna Jedyńka 11.00 Giełda pracy, giełda szans 11.20 To jest łatwe... – o czko w prawo... o czko w lewo 11.30 Lato z Magazynem Notowań – Browary polskie – Browar Książęcy w Tychach – W krainie pierników 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.15 Przerzestzenie nauki – „Nauka a kuchnia” 12.30 „Powrót do życia” – reportaż W.Szumowskiego 13.05 Summa... po trzydziestu latach – spotkanie ze Stanisławem Lemem – maj 1994 (8) – „Czego nie wiemy?” 13.35 Lato z nauką 14.00 Kino letnie „Dlaczego los pokarał mnie taka żoną?” – komedia prod. francuskiej 15.25 Ruzs się Kaziu! – magazyn sportowo – rekreacyjny 15.45 Przez Wielkopolskę – U zbiegu Wartę i Lutynię 16.00 Baw się z nami – turniej sportowy dla dzieci 16.25 Yach Film Festival 16.55 Kalendarium XX wieku 17.00 Telexpress 17.20 On, czyli kto? – Andrzej Gasiennica Makowski 17.55 Miniatury –

Kazimierz Brandys „Zapamiętanie” 18.00 Sensacje XX wieku – Ambasador Andropow informuje... 18.30 „Simpsonowie” (47) – serial anim. 19.00 Wieczorynka „Pszczołka Mają” 19.30 Wiadomości 20.10 „Dlaczego uciekał?” – film fab. prod. USA 21.55 Rodzić po ludzku 22.10 Mam prawo 22.40 Studio Sopot 23.00 Wiadomości 23.10 Medium: „Ideologia przestrzeni” – reportaż M.Monko 23.30 „Kilometr w górę, kilometr w dół” – reportaż G.Bańszak, S. Kalisz 23.50 „Rybacki poker” – reportaż K. Grabowski 0.10 „Ocalony” – reportaż As Ciechanowicz 0.30 Klub samotnych serc (powt.) 0.50 Magazyn Mójże (powt.) 1.20 Tani program o poezji – Lopez Mausere

## 2

7.00 Panorama 7.10 Sport telegram 7.20 Poranny magazyn Dwójki w tym: Gość poranny i Dziennik krajowy 7.50 Akademia Zdrowia „Dwójki” – program sportowo – rekreacyjny 8.00 Program lokalny 8.30 „Radio Romans” (25) „Konsekwencje” – serial TVP 9.00 „Orkiestra” – program rozrywkowy prod. Izraelczyk 9.30 „Skarby zjaskółczy kultury” (4) „Kairmandu – miasto nierzeczywistych bogów” – serial dok. prod. japoński 10.00 Bij mistrza – program dla dzieci 10.25 „Pan Magoo” – serial anim. 10.30 Familiada – teleturniej (powt.) 11.00 „Zakazana miłość” – serial prod. wenezuelsko – hiszpański 11.45 – 12.50 Muzyczne z gwiazdą – Motley Crue 12.30 Muzyczne nowości Dwójki 12.50 Akademia zdrowia Dwójki – program sportowo – rekreacyjny (powt.) 13.00 Panorama 13.20 Rodzina „Dwaj synowie” – film dok. prod. koreański 14.15 Minęło pół wieku – reportaż 14.55 Powitanie 15.05 „Dookoła świata z Willym Fogiem” (7) 15.30 Studio Sport – sportowe hobby – Telewizyjny klub sportowy Dwójki 16.00 Magazyn przechodnia 16.10 W okolicie Stwórcy 16.30 „5x5” – Wygraj razem – teleturniej 17.00 „Zwycięzca bierze wszystko” (11) „Niezycista gra” – serial prod. niemieckiej 18.00 Panorama 18.10 Program lokalny 19.00 Kółko fortuny – teleturniej 19.35 Bij mistrza – program dla dzieci 20.00 Pytania o Polskę – Sekty – religia czy ucieczka? 20.50 Sport – telegram 21.00 Panorama 21.30 Pogotowie ekologiczne 21.40 Reportery Dwójki przedstawiają 22.05 Noce z blondynem (piknym i bogatym) „Limuzyna Daimler – Benz” – film fab. prod. polskiej 23.35 Criminal tango – My nie śpiemy nigdy 24.00 Panorama 0.05 Studio sport – Puchar UEFA: mecz piłki nożnej: Widzew Łódź – Bangor City

## POLSAT

8.00 Film animowany dla dzieci 8.15 Klub Lady Fitness TV Polsat 8.30 Disco Polo Lato – muzyczne studio POLSAT-u 9.20 Smakosze i rozkosze 9.30 „Sekrety” (36) – serial USA 10.00 „Szpital miejski” (121) – serial USA 10.50 Film na telefon – powtórzenie wybranego przez widzów filmu 12.30 Trzeci Turniej Żużlowy Camel Cup – Tamów 95 14.00 Kuba zaprasza 14.30 Link Journal – magazyn mody 15.10 „Wieżniarki” (122) – serial australijski 16.00 Pamiętnik nastolatki – magazyn młodzieżowy 16.30 Filmy animowane dla dzieci 16.55 HALOGRAMY! – muzyczna zabawa na żywo z wielkimi nagrodami 17.55 „Sekrety” (37) – serial USA 18.30 Informacje 18.55 „Skrzydła” (95) – serial komediowy USA 19.20 „Webster” 39/52 – serial USA 19.55 Informacje 20.00 „Sreńcy” (24) – serial USA 21.00 Na każdy temat – Talk Show 22.00 Informacje i biznes informacje 22.15 Polsat dookoła świata 22.45 Magazyn sportowy

## ŚRODA 23.08.95 r.

### TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 7.45 V.I.P. – rozmowa Jedyńki 8.00 Treledysk „Zów, zów, zów” 8.15 Małe bajeczki 8.25 Gimnastyka – Joga (3) 8.30 Lato z czarodziejem 9.00 Wiadomości 9.10 „Nowe przygody Czarnej Księżki” (9) – serial prod. ang. 10.05 „Sława” (23) – serial USA 10.55 Muzyczna Jedyńka 11.00 Wakacyjny poradnik rodzinny 11.20 Ryby i rybki... 11.30 Lato z Magazynem Notowań – Farma 100 akwó

(5) – czerwiec 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes – rolniczy program informacyjny 12.15 „Jestem pacyfistą” – reportaż 12.30 „Bóg, honor, ojczyzna” – reportaż 12.45 „Przypadki” (6) – film dok. M.Kina i L.Szurmię 12.55 „Opowieści o kaszubskiej wsi” – film dok. M.Kubery 13.25 Kulturalne spotkania na Pomorzu 14.00 Kino letnie: „Dama z rewii” – film krym. USA, 1943 r. 15.30 Ruzs się Kaziu! – program sportowo – rekreacyjny 15.45 Przez Wielkopolskę – Smiełów 16.00 Wkoło natury – teleturniej 16.25 Raj – program dla młodych widzów 16.55 Kalendarium XX wieku 17.00 Telexpress 17.20 Smiech to zdrowie – program rozrywkowy 17.45 Z kamerą wśród zwierząt – Lato 18.05 „Słoneczny patrol” (8/22) „Polowanie” – serial USA 19.00 Wieczorynka – „Pinokio” 19.30 Wiadomości 20.10 Studio Sopot 20.25 Studio sport: Eliminacje Ligi Mistrzów: IFK Goeteborg – Legia Warszawa 22.20 Puls dnia 22.35 Yach Film Festival 23.00 Wiadomości 23.10 „Pułapka” (2 – ost.) – film sensac. 0.50 Komputerowa szkoła Marka Peryta (17) 1.05 „Władimir Wysocik” – film biograficzno – muzyczny prod. franc.

## 2

7.00 Panorama 7.10 Sport telegram 7.20 Poranny magazyn Dwójki 7.50 Akademia Zdrowia Dwójki – poranny program sportowo – rekreacyjny 8.00 Program lokalny 8.30 „Wszystko tylko nie miłość” (5) – serial USA 9.00 KOC – program satyryczny 9.30 „Zwierzęta Australii” (7) „Jaka pieć” – serial prod. australijski 10.00 Krzyżówka 13-latków 10.25 „Pan Magoo” – serial anim. dla dzieci 10.30 Program rozrywkowy 11.00 „Nasz nauczyciel doktor Specht” (10) „Zaginiona dziewczyna” – serial prod. niem. 11.50 – 12.50 Muzyczne lato Dwójki 11.50 Cipol – magazyn muzyczny 12.20 Spotkanie z gwiazdą 12.30 Muzyczne nowości Dwójki 12.50 Akademia Zdrowia Dwójki – program sportowo – rekreacyjny (powt.) 13.00 Panorama 13.20 Rodzina „Portret Genesii” – film dok. 14.10 reportaż 15.00 Powitanie 15.05 „Widget” (60) – serial anim. USA 15.30 Zwierzęta wokół nas – Podaj łapę 16.00 Senans filmowy 16.30 5x5 – wygrajmy razem – teleturniej 17.00 „Zwycięzca bierze wszystko” (12) „Cała prawda” – serial prod. niem. 17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego 18.00 Panorama 18.10 Program lokalny 19.00 Kółko fortuny 19.35 Krzyżówka 13-latków (powt.) 20.00 „Poker” – film fab. prod. włoskiej 21.00 Panorama 21.30 Ekspres reporterów 22.05 Rewelacja miesiąca „Hrabia Marika” – filmowa wersja operetki Emmericha Kalmana 24.00 Panorama 0.10 Studio folk 0.25 Film dok.

## POLSAT

8.00 Film animowany dla dzieci 8.15 Klub Lady Fitness TV Polsat 8.30 HALOGRAMY! – muzyczna zabawa na żywo z wielkimi nagrodami 9.30 „Sekrety” (37) – serial USA 10.00 „Szpital miejski” (122) – serial USA 10.50 Polski film fabularny 12.30 Magazyn sportowy 14.00 4x4 – magazyn motoryzacyjny 14.30 Talia gwiazd 15.00 Kostka szczęścia: gra – zabawa 15.10 „Wieżniarki” (123) – serial obycz. 16.00 Link Journal – magazyn mody 16.30 Informacje 16.40 Film animowany dla dzieci 16.55 Disco Polo Lato – muzyczne studio POLSAT-u 17.45 Smakosze i rozkosze 17.55 „Sekrety” (38) – serial USA 18.25 „Grace w opałach” (21) – serial USA 19.20 „Webster” (40/52) – serial komediowy USA 19.55 Informacje 20.00 „Dallas” (82) – serial obycz. USA 20.55 Kostka szczęścia: gra – zabawa 21.00 „Airwolf” (47) – serial USA 22.00 Informacje i biznes informacje 22.15 Motowiadomości – magazyn sportowy 22.45 Sztuka sprawiedliwości – magazyn prawniczy 23.15 Oskar – magazyn filmowy 23.45 „Upa!” – film polski, 1964 r. Film ducha Kabarelu Starszych Panów. Są wakacje panują straszliwe upały. Premier przekazuje Starszym Panom opiekę nad miastem.

## CZWARTEK 24.08.95 r.

### TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 7.45 V.I.P. – rozmowa Jedyńki 8.00 Muzyczna skankanka z

gwiazdą – Ryszard Rynkowski (powt.) 8.15 Małe bajeczki: O.Syrovatko „Kogut i budzik” 8.25 Gimnastyka – Kung-Fu (9) 8.30 Lato z czarodziejem 9.00 Wiadomości 9.10 „Morskie urwisy III” (15 – ost.) – serial 9.35 Bractwo przygody i zabawy 10.05 „Reporter na tropie” (15 – ost.) – serial prod. kanad. 10.50 Muzyczna Jedyńka 11.00 Kwadrans na kawę 11.15 Zycie bezpiecznej 1.30 Lato z Magazynem Notowań – Bieszczadzkie opowieści 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Klinika zdrowego człowieka – Zielona recepta 12.45 Kłiper – Co, gdzie, kiedy i dlaczego śpiewano? 13.05 W rajskim ogrodzie – Magnolia 13.20 „Zwierzęta świata – Błękitny żywioł” – „Tam, gdzie przychodzi na świat obrzytm” – film dok. prod. australijskiej 14.00 Kino letnie: „Miłość z listy przybójów” – film fab. prod. polskiej, 1985 r. 15.30 Ruzs się Kaziu! – magazyn rekreacyjno – sportowy 16.00 „Szalenstwa Almina Wiewiórki” – serial anim. prod. ang. 16.25 „Szalone wakacje w mieście, którego nie ma” (2) – reportaż 16.55 Kalendarium XX wieku 17.00 Telexpress 17.20 Klinika zdrowego człowieka – Zielona recepta (powt.) 17.40 Magazyn katolicki 18.05 „Hollywoodzcy czarodzieje” (25) – serial dok. USA 18.30 „Tata Major” (9) – serial komed. USA 19.00 Wieczorynka: „Wszystko gra” – Dzwony i triangle, „Wyprawa profesora Gabzki” – serial anim. 19.30 Wiadomości 20.10 „Zar tropików” (14/22) – serial prod. kanad. – izraelskiej 21.05 Tylko w Jedyńce 21.45 Dziariusz – magazyn rządowy 21.55 Studio Sopot 22.25 Yach Film Festival 23.00 Wiadomości gospodarcze 23.10 „Bez praw do życia” – film dok. prod. ang. 23.55 Życie moje – program Makorząży Snakowskiej 0.55 Publicystyka kulturalna

## 2

7.00 Panorama 7.10 Sport telegram 7.20 Poranny magazyn Dwójki 7.50 Akademia Zdrowia Dwójki – program sportowo – rekreacyjny 8.00 Program lokalny 8.30 „Dziękuję, kłopoty i my” (6/52) – serial USA 9.00 Transmisja obrad Sejmu, w przerwie ok. 13.00 Panorama 15.00 Powitanie 15.05 Studio sport – Koszykówka zawodowa NBA 15.30 Animals 15.55 Akademia zdrowia Dwójki 16.05 „Pożej! Jakże twoje imię?” – film dok. Doroty Ceran o poezji i osobie Juliana Tuwima 16.30 5x5 – wygrajmy razem – teleturniej 17.00 „Zwycięzca bierze wszystko” (13/14) – serial prod. niem. 18.00 Panorama 18.10 Programy lokalne 19.00 Jeden z dziesięciu – teleturniej 19.35 Klub Pana Rysia 20.00 Studio sport – Za metą 20.25 Studio sport – Mistrzostwa Świata w powozieniu zaprzęgi 20.50 Sport telegram 21.00 Panorama 21.35 Sto na sto, czyli sto filmów na stulecie kina: „Był sobie drożdż” – film fab. prod. radzieckiej, 1970 r. 22.50 Festiwal folkowy – koncert (1) 24.00 Panorama 0.05 Festiwal folkowy – koncert (2)

## POLSAT

8.00 Film animowany dla dzieci 8.15 Klub Lady Fitness TV Polsat 8.30 Disco Polo Lato – muzyczne studio POLSAT-u 9.20 Smakosze i rozkosze 9.30 „Sekrety” (38) – serial USA 10.00 „Dallas” (82) – serial USA 10.50 „Upa!” – film polski, 1964 r. (powt.) 12.30 W drodze – program katolicki 13.00 Czas na naturę – magazyn medyczny naturalnej 13.30 Sztuka sprawiedliwości – magazyn prawniczy 14.00 Kamyk – Aleksander Kamiński – film dok. 15.00 Kostka szczęścia: gra – zabawa 15.10 „Wieżniarki” (124) – serial obycz. 16.00 Tylko dla dam 16.30 Informacje 16.40 Film animowany dla dzieci 16.55 HALOGRAMY! – muzyczna zabawa na żywo z wielkimi nagrodami 17.55 „Sekrety” (39) – serial USA 18.25 Kostka szczęścia: gra – zabawa 18.45 „As wywiadu” (9) – serial USA 19.40 Informacje 19.45 „Ostry dyżur” (21/24) – serial USA 20.35 „Starek miłość” (47) – serial USA 22.00 Informacje i biznes informacje 22.15 Kostka szczęścia: gra – zabawa 22.20 Sztuka informacji – program Marka Markiewiczza 22.50 4x4 – magazyn motoryzacyjny 23.20 Link Journal – magazyn mody 23.50 Fimloteka Narodowa: „Słuby ulańskie” – film polski, 1924 r. „Opowieść o siódemce ułanów, którzy złożyli ślub ulański. Ze nigdy się nie ożenił. Jedynak dotrzymanie tego przyrzeczenia, za sprawą dwóch uroczych ziemiaków, okazało się bardzo trudne.



Kącik muzyczny

# Lato z Radiem

Wiele atrakcyjnych imprez tego lata nie pozwoliło Wam zapomnieć, że życie bez rock'n'rolla nie ma sensu. Jest kilka kardynalnych podstaw bytu jednostki – proza Tyrmanda, piłka nożna, piękne kobiety, wybitne kino i oczywiście rock'n'roll. W różnej postaci – od Roxy Music po Dead Can Dance, od Milano po TSA, od kapeli z Boczek po Londyńską Orkiestrę Symfoniczną. Bez tego żyć się nie da – nazbyt upraszczając – nie da się żyć również bez Kącika Muzycznego.

Było bardzo upalne sobotnie przedpołudnie. Zar lat się z nieba na tłum Łowiczan wyległych na spotkanie z ulubioną Polaków letnią audycją. Organizatorzy zapewniali napoje, ogólnokrajowy eter, reklamę dla miasta. Nie zapewnili natomiast tak fundamentalnej rzeczy jak ... zadaszenie sceny, które dawałoby spalonym, spoconym oślepionym muzykom cień i nieco chłodu. Koncert przewidywany był jako komplikacja stylów od piosenki dla dzieci przez disco polo, wymykający się szufladkom Uniwers do rocka reprezentowanego przez Mafię. Nie będę się rozpisywał na temat Majki Jeżowskiej ani Uniwersu tym bardziej Milano – nie są dostatecznym powodem dla którego należałoby poświęcić wasz czas drodzy Kąciko-Czytelnicy, a ponieważ Mafia zagrała tylko dwa numery właściwie można o tej imprezie nie pisać nic. Na szczęście dla tych, którzy kochają muzykę wystąpił fantastyczny, niemal już łowicki zespół Raz, dwa, trzy. Adamowi Nowakowi i jego grupie poświęciliśmy sporo miejsca na łamach Kącika, stwierdzimy jedynie dalej wysoką formą w formacji Zielonogórzan. Jeśli więc miałbym się pokusić o

podsumowanie imprezy stwierdziłbym, że bardzo dobrze, że taki koncert się odbył. W końcu tego typu inicjatyw nigdy za dużo. Szkoda tylko, że organizatorzy chcieli trafić w gusta każdego ze spektatorów, zapraszając bardzo szeroki wachlarz wykonawczy. Lepszym pomysłem, jeśli już przyjąć taki różnorodny garnitur wokalny, byłoby przedstawienie przez każdego ze śpiewających kilkunastominutowego recitalu, nie zaś, jak

miało to miejsce śpiewała Mafia, po jednym utworze wszedł Univers, potem na moment Mafia, później Milano itd. Taka koncepcja wydaje się jednak nazbyt naiwna – nie zaspokoi się gustów każdego, pewne jest jednak również, że organizatorzy w przyszłości podobnych błędów nie popełnią.

Kącik muzyczny opracowali:  
Jacek Kłos i Bogusław Bończak  
Sklep muzyczny „AGATA”

## Polski WOODSTOCK w Łowiczu?

Było by bardzo miło gdyby ten tytuł miał faktyczne poparcie, choć być może uda się w Łowiczu zorganizować namiastkę tej imprezy. Całym prowodyrem i pomysłodawcą tegoż przewidywanego na 2 września przedsięwzięcia jest student I roku PWST w Krakowie Filip Frątczak. Zaraził swym entuzjazmem łowickich dygnitarzy i zarówno burmistrz naszego miasta jak i dyrektor Radia „Victoria” oraz dyrektor OSiR-u z ochotą na inicjatywę Filipa przystali. Impreza planowana jest jako „Wojewódzki Festiwal Zespołów Rockowych” z udziałem

najlepszych łowickich i kilku zamiejscowych zespołów oraz choć jednej gwiazdy. Miejscem tego bezprecedensowego w dziejach nadburzańskiego undergroundu koncertu będzie stadion łowickiego OSiR-u, sprzęt nagłaśniający obiecany jak najbardziej profesjonalny więc możemy nadzieję będzie to prawdziwe wydarzenie.

Blizsze informacje na temat imprezy i ewentualnego w niej udziału będziecie mogli zdobyć w Sklepie Muzycznym „Agata”, i przeczytać w kolejnym Kąciku Muzycznym.

**KUPUJECIE: OD NAS: 1. Liroy „Albóóm”, 2. Edyta Górniak „Dotyk”, 3. Varius Manx „Elf”; NIE OD NAS: 1. Scatman John „Scatman's World”, 2. ZZ Top „One foot in the blues” 3. Bon Jovi „These Days”**

## Półmetek festiwalu organowego



Na piąty już koncert Międzynarodowego Festiwalu Organowego „Jahann Sebastian Bach” w łowickiej katedrze przyszło około 50-60 osób. Niech żałują ci, których nie było wśród słuchaczy. Preludia, fugi, sonaty i chorały pięknie grał duńczyk KNUD VAD.

Artysta urodził się w 1936 roku, studiował w Duńskiej Królewskiej Akademii Muzycznej. Potem studia uzupełniał pod kierunkiem austriackiego organisty Antona Heilera. Ukoronowaniem jego artystycznej działalności było wykonanie na dwunastu koncertach wszystkich dzieł organowych Bacha. Od 1978 roku wykłada w Akademii Muzycznej w Lubece.

KNUD VAD może dopisać do swoich osiągnięć udany koncert w Łowiczu. Wychodząc z katedry starsza kobieta cicho szepotała: cudowna muzyka, cudowna muzyka...

Nad całością koncertu czuwał Konsultant Programu Warszawskiej Opery Kameralnej i Kierownik Cyklu Wiktor Łyjak. Następny koncert – 15 sierpnia – zagra Eric Cnapp z USA.



## RECENZJE

\* słabo \*\* niezłe \*\*\*dobrze  
\*\*\*\*bardzo dobrze

I Ching „I Ching” – różni wykonawcy „Sonicx”

Już bardzo dawno Kącik Muzyczny nie przedstawił Wam czegoś starszego, płyty która słuchana była przez Waszych starszych braci, z której, założę się o duże pieniądze, Wy sami nigdy nie słyszeliście. Myślę jednak, że warto napisać coś o płycie może mało spektakularnej a doskonałej.

„I Ching”, bo tak ten materiał się zwie, ma już trzynastoletnią historię i był swego czasu w kregach rockmanów głośnym wydarzeniem, skutecznie wyciszonego przez ówczesnych decydentów. Jednakowoż ukazał się w 1983 roku podwójny album z tej sesji nagraniowej i jak pamiętam, sprzedawał się doskonale. A była to prawdziwa perła wśród polskich analogów pierwszej połowy lat 80-tych, bowiem akces swój do tego przedsięwzięcia zgłosili: Holdys (Perfect), Jakubowicz, Makowski (Maanam), Morawski, Niekrasz (TSA), Nowak (TSA), Urny, Wąglowski and more, more. Wydał się jednak słuchając tej płyty, że muzycy grali ze sobą od zawsze, są tak doskonale zgrani jakby sesja „I Ching” była ukoronowaniem kilkuletnich prób. Płyta zawiera wiele potencjalnych przebojów, które zresztą nigdy strictae przebojami się nie stały, bowiem jak wspominałem ówczesne władze robiły wiele aby „I Ching” nie obrosło legendą i na szczęście do końca im się to nie udało. Są kawałki na tej płycie, które będą popularne zawsze – „Milo” o którego słowa w sobie tylko znanym języku napisał Wojtek Wąglowski, „Różne rozmowy z życiem” duetu Holdys – Olewicz, to jeden z tych utworów z którymi idzie się przez życie. „Wojna grubych z chudymi”, „Kofysanka dla Miśiaków”, „Super Ego” – dziś pewnie hity wtedy słuchane w kregach tych szczęśliwców którym udało się po długoletniej bitwie pod MPiKiem (wtedy tam się kupowało płyty) zdobyć ten album. Był to wówczas niezliczny egzemplarz profesjonalnie wydanego materiału muzycznego, z plakatami, z tekstami, jednak zarówno autorament muzyków o jednoznacznie niepeerkowskim pochodzeniu jak i czas jego nagrania (grudzień 1982 r.) nie pozwalał na sukces komercyjny. A może to lepiej? „I Ching” jest elitarnym, owianym aurą czerwonej zemsty materiałem, znanym niezlicznym melomanom.

## Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz TAŃCA

Od niedawna z inicjatywy pana Zbyszka Kuczyńskiego ruszyła w hali OSiR-u jedyna w naszym mieście dyskoteka dla młodzieży szkolnej. Inicjatywa ta jest tym bardziej cenna iż w chwili obecnej nie ma w naszym mieście grodzie żadnego miejsca w którym nastolatki mogłyby spokojnie się bawić. Nie znam dokładnych terminów kolejnych potańcówek, wszystkich zainteresowanych odsyłam do stupów ogłoszeniowych. Aha, zapomniałbym o najważniejszym bilecie wstępu jedynie 1 zł (10.000 starych złotych!!).



SKARB ROLNIKA ● SKARB ROLNIKA ● SKARB ROLNIKA

# Zaprawianie nasion przeznaczonych do wysiewu

Dokładnie przeprowadzone zaprawianie nasion jest gwarancją otrzymania wysokich i dobrych jakościowo plonów zbóż ozimych.

Aby zabieg był skuteczny i jednocześnie nie powodował fitoksycnozy nasion zaprawa nasienna musi być równomiernie naniesiona na materiał siewny. Niektórym chorobom zbóż możemy zapobiec wyłącznie poprzez wcześniejsze zaprawianie nasion. Posłużę się przykładem. Groźną chorobą grzybową, którą możemy zwalczyć wyłącznie poprzez ten zabieg jest głównie pykwa jęczmienia. Sposób zakażenia rośliny jest tu dość skomplikowany. Gdy jęczmień zaczyna kwitnąć z zarodnikami z zainfekowanych kłosów przedostają się na kwiaty zdrowych roślin. Grzybnia główki pykowej jęczmienia wrasta w zarodniki ziarniaka. Otrzymujemy więc zakażony materiał siewny. Gdy go nie zaprawimy cykl będzie się powtarzał. W wysianym zakażonym ziarnie grzyb rozwija się wraz z kiełkowaniem rośliny. W okresie wzrostu przenika aż do kłosa i niszczy go. Kłos pokryty jest wtedy nowymi zarodnikami grzyba, który zaczyna infekować kolej-

ne rośliny. Jeżeli do tego dopuścimy, możemy narzekać wyłącznie na swoje niedbalstwo.

Rodzajem zapraw nasiennych jest bardzo dużo, czytamy więc ulotki do nich dołączone. Należy stosować optymalne dawki preparatów. Sprawdza się przysłowie „co za dużo to niezdrowo”. Do popularnych w ostatnim czasie należą np. RAXIL 02 WS – do zaprawiania na wilgotno, czy RAXIL 02 DS – do zaprawiania na sucho.

## Brunatna zgnilizna drzew pestkowych

Tę groźną chorobę wywołuje grzyb MONILINIA LAXA. Poraża on zarówno kwiaty, pędy jak i owoce. U wiśni najczęściej występuje zgorzel kwiatów, natomiast u śliw, czereśni, moreli i brzoskwiń atakowane są dojrzałe owoce. Na owocach występują wtedy ciemnosine plamy z szarymi brodawkami. Większość owoców gnije, niektóre z nich wysychają i tworzą tzw. mumie. Gdy grzyb zaatakuje pędy następuje obumieranie całych gałęzi. Grzybnia MONILINIA LAXA zimuje w porażonych kwiatach, pędach i mumiach (wyschniętych owocach) wiszących na drzewie. Wiosną grzybnia wytwarza

zarodniki i grzyb atakuje zdrowe części drzewa macierzystego lub rosnących w pobliżu. Zwalczenie choroby polega na bezwzględnym usuwaniu porażonych owoców, pędów i kwiatów. Zdarza się też, że trzeba wyciąć całe drzewa. Najskuteczniejszą ochroną drzew przed tą chorobą jest jej zapobieganie. Można opryskiwać drzewa już na początku kwitnienia preparatami DELAN, PUNCH, BAYCOR 25 WP.

Miejsca po ewentualnym wycięciu pędów należy smarować preparatami do zabezpieczania ran drzew, np. FUNA-BENEM 3.

opracował Marcin Kucharski

## NOTOWANIA Z TARGOWISKA w Łowiczu z 11.08.1995 r.

towar	jedn. miary	cena w zł.	towar	jedn. miary	cena w zł.
pszenica	q	36,00	cebula	kg	36,00-40,00
jęczmień	q	32,00	kalafior	szk	1,00-1,50
pszennyto	q	130-160,00	kapusta	szk	0,20-0,40
prosięta	para	3,00-3,50	buraczki	kg	0,30
jaja	mendel	0,80-1,80	seler	szk	0,40-0,50
śliwka	kg	0,30-1,00	koper	peczek	0,30
jabłko	kg	0,30-0,60	włoszczyzna	peczek	0,50-0,70
porzeczka	kg	1,00	por	szk	0,40-0,60
czarna jagoda	litr	3,50	ziemniaki	kg	4,00-4,50
wiśnia	kg	1,50	pietruska	kg	0,30
gruszki	kg	0,20-0,80	sałata	peczek	0,40
ogórki	kg	0,40-0,50	fasola	kg	0,80-1,00
			marchew	kg	0,40-0,60
			papryka ziel.	kg	2,20-2,50
			papryka żółta	kg	3,50
			gorczyca	kg	1,30

## ROLNIK SPRZEDAJE

### Zywiec wieprzowy

- Kiernozia (7.08.): 2,65-2,70 zł/kg
- Łowicz (8.08.): 2,65 zł/kg
- Złaków (8.08.): 2,70 zł/kg
- Łazniki (9.08.): 2,65 zł/kg
- Domaniewice (9.08.): 2,70 zł/kg - (kl.I); 2,50 zł/kg (kl.II)
- Chańsko (9.08.): 2,70 zł/kg
- Bolimów (9.08.): 2,70 zł/kg
- Łyszkowice (10.08.): 2,65-2,70 zł/kg
- Lisiewice (11.08.): 2,70 zł/kg

### Zywiec wołowy

- Domaniewice (9.08.): żywiec wołowy 1,60-2,10; byki 2,40-2,70 zł/kg; jałowki 2,10-2,30; krowy kl. 1,80-2,10 zł/kg

## Ceny żywności w Łowiczu (dane z 11 sierpnia)

ASORTYMENT	Sklep spoż. "Promyk" ul. Zabna	Sklep spoż. "Eltmark" ul. Dworcowa	targowica miejska	Sklep spoż. przy targowicy ul. Sikorskiego 3	Delikatesy "Joanna" ul. 3 Maja 15	Sklep nabiałow ul. 11 listopada	Sklep spoż. "Pod Dębem" ul. Szaryckiego	Pawilon "Magdali" ul. Żabińska 1	Mięso-wędliny "Rawa" ul. Żabińska	Sklep "Promyk" ul. Mostowa	Mięso-wędliny p. Mileczarek ul. Żabińska	Mięso wędliny Słowiński ul. Mostowa 20
cukier	1,62	1,75	1,70	1,80	1,90	1,70	1,70	1,70	-	1,62	-	-
mąka szzymanowska	1,1	1,1	1,05-1,10	1,20	1,30	1,10	1,10	1,10	-	1,10	-	-
chleb 0,6 kg	0,62	0,65	0,60	0,60	0,65	0,64	0,64	0,64	-	0,62	-	0,60
ziemniaki	-	-	0,20-0,30	-	-	-	-	-	-	-	-	-
marchew	-	-	0,40-0,50	-	-	-	-	-	-	-	-	-
schab środkowy	-	8,60	8,00	-	8,80	-	-	8,50	9,4	-	8,50	8,00
wołowe bez kości	7,90	-	9,00	-	9,50	-	-	8,70	7,44	-	8,50	-
wołowe z kością (antrykot)	-	6,30	6,0-7,0	-	4,50-6,30	-	-	6,15	4,72	-	7,00	-
łopatka	-	6,20	5,00	-	6,80	-	-	6,20	-	-	5,00	8,00 b/k
szynka gotowana	-	12,00	11,50	13,50	13,80	-	-	12,90	12,96	-	13,70	12,5-14,5
salceson	5,00	4,60	4,50	4,20	4,50-6,20	-	4,40	4,40	4,39	4,80	4,20	4,4
kiełbasa toruńska	-	-	7,00	7,50	-	-	6,70	-	8,37	-	-	-
kiełbasa zwyczajna	6,3	6,00	6,00	6,00	6,70	-	-	-	6,43	6,50	6,80	5,00
kiełbasa zwyczajna	-	-	5,6	6,00	5,00	-	-	6,30	5,80	-	-	-
parówki	5,1	4,60	4,20	4,50	4,40	-	4,60	4,60	4,7	5,10	4,90	4,90
kaszanka	2,4	2,70	2,50	2,70	3,30	-	2,55	2,55	2,93	2,40	2,80	3,20-3,50
słonina	-	1,40	1,80	-	1,50	-	1,80	1,80	2,24	-	1,80	-
kurczak	4,8	4,80	4,80	-	-	-	4,90	4,90	-	4,80	5,00	-
filet z morszczuka	-	-	-	-	6,50-7,30	-	-	-	-	-	-	-
makrela wędzona	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
mleko tłuste folia	0,77	0,83	-	0,80	0,85	0,77	0,77	0,77	-	0,77	-	-
masło extra	1,9	1,90	-	1,90	2,00	1,86	1,86	1,86	-	1,90	-	-
masło śmietankowe	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
masło roślinne	2,00(1/2)	1,20 (1/2)	1,20(1/4)	1,25	1,30-3,90	1,02	1,15	2,16 (1/2)	-	1,10	-	1,05(1/4)
olej	3,45	4,19	3,55-3,75	3,80(1l)	-	3,60(1l)	1,90(1/2)	1,90(1/2)	-	3,70(1l)	-	3,80(1l)
jaja	0,18	0,22	2,50-3,00	0,20	-	0,2	0,20	0,20	-	-	-	-
twaróg	4,6	4,90	-	4,80	5,70	4,76	4,76	4,76	-	4,62	-	-



# INFORMATOR ŁOWICKI

## Telefony:

Taxi osobowe 37-34-01  
Taxi bagażowe 37-35-28  
Rejonowe Biuro Pracy 37-50-73  
Urząd Miejski 37-35-42, 37-35-49,  
37-42-03  
Urząd Skarbowy 37-65-05  
ZUS 37-69-09

## Informacje:

Informacja PKP 37-63-11  
Informacja PKS 37-42-24  
Informacja o numerach telefonów 913  
Telegramy (nadawanie) 905  
Zegarynka 926  
Rozmowy międzymiastowe 900  
Naprawa telefonów 914

## Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999  
Straż pożarna 998  
Policja 997  
Telefon informacyjno-problemowy (dla osób mających problem alkoholowy) - 37-36-51 w poniedziałek, godz. 16-18  
Pogotowie energetyki ciepłej 37-59-16  
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 37-35-32  
Pogotowie energetyczne 37-36-05  
Gaz butlowy 37-66-08, 37-41-02, 37-73-29, 37-30-30, 37-42-40, 37-23-03, 37-63-97  
Warsztat konserwacji ŁSM 37-65-58  
Zakład pogrzebowy: 37-53-85 i 37-56-45  
Lecznica dla zwierząt: ul. Starościńska 5, tel. 52-48, ul. Chelmońskiego tel. 37-35-24

## Apteki:

Łowicz - dyżury nocne  
piątek, 18. VIII. - ul. Pijarska 3, tel. 37-36-56  
sobota, 19. VIII. - ul. Armii Krajowej 2, tel. 37-64-41  
niedziela, 20. VIII. - ul. A. Krajowej 2, poniedziałek, 21. VIII. - os. Kostka, tel. 37-51-32  
wtorek, 22. VIII. - ul. Bonifratska 2, tel. 37-45-55  
środa, 23. VIII. - ul. A. Krajowej 2, czwartek, 24. VIII. - ul. Pijarska 3, tel. 37-36-56;  
Belchów: pn-pt 9.00-14.30  
Bielawy: pn-pt 8.00-15.00  
Bollimów: R. Kościuszki pn, wt, śr, pt 9.00-16.00, czwartek 10.00-17.00  
Chąszno: pn-pt 9.00-14.30  
Domaniewice: pn 10-17 wt-pt 8.00-15.00 sobota 8.00-12.00  
Łyszkowice: pn-pt 9.00-16.00, soboty 10.00-14.00  
Kocierzew: pn-pt 8.00-15.00  
Nieborów: 7.30-14.30  
Sobota: pn-pt i sb prac. 8.00-15.00  
Zduny: pn-pt 8.0-15.00, sb 8.00-12.00

## OFERTY PRACY w Rejonowym Urzędzie Pracy w Łowiczu (stan na 14 sierpnia 1995)

- |  |   |
|--|---|
| <p><b>DLA KOBIEC:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ sprzedawca</li> <li>■ szwaczki - tegoroczne absolwentki</li> <li>■ technik odzieżowy</li> <li>■ prawnik - absolwent studiów prawniczych</li> <li>■ agent ubezpieczeniowy - doradca</li> </ul> <p><b>DLA MĘCZYCZYN:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ murarz</li> <li>■ technik budowlany</li> <li>■ elektronik</li> <li>■ hydraulik</li> <li>■ monter instalacji wod.-kan.</li> <li>■ operator koparki „Ostrówek”</li> </ul> | <ul style="list-style-type: none"> <li>■ elektryk</li> <li>■ akwizytor handlowiec</li> <li>■ pracownik produkcji</li> <li>■ nauczyciel języka angielskiego</li> <li>■ operator koparek jednonaczyniowych</li> <li>■ pracownik do obsługi komputera (wymagana grupa inwalidzka)</li> <li>■ agent ubezpieczeniowy - doradca</li> <li>■ palacz</li> <li>■ pracownik fizyczny</li> </ul> <p><i>Odnosnie w.w. ofert RUP nie udziela telefonicznie żadnych informacji. Zainteresowani proszeni są o osobisty kontakt.</i></p> |
|--|---|

## Dyżury przychodni:

wolne soboty:  
Poradnia Ogólna i gabinet zabiegowy Łowicz, R. Kościuszki 8.00-15.00  
Przychodnia Stomatologiczna Łowicz R. Kościuszki 8.00-14.00  
Poradnia Dziecięca i gabinet zabiegowy Łowicz ul. Podrzeczna 75, godz. 8.00-15.00  
Gabinet Zabiegowy Poradni Ogólnej Łowicz R. Kościuszki w dni powszednie 8-18.00, w niedziele 8-12.00  
Ambulatorium Pediatriczne w niedziele i dni wolne od pracy przy Oddziale Dziecięcym ul. Podrzeczna 73, czynne przez 24 godziny  
Ambulatorium przy Pogotowiu Ratunkowym ul. Ułaska codziennie 15-8, w niedziele i dni wolne 24 godziny

## Wystawy okresowe

- Skansen w Maurzycach czynny codziennie w godz. 10.00-16.00 do końca października.
- „Krajobrazy polskie” - wystawa pejzażu autorstwa malarzy polskich od połowy XIX do początku XX w - czynna do końca września

## Msze święte w Łowiczu w niedziele i święta

Parafia św. Ducha 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00; parafia Chrystusa Dobrego pasterza 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00, 18.00; Siostry Bernardynki 8.00, 10.00, nieszpory 18.00, święta 7.00, 18.00; OO Pijarzy 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 19.00; Katedra 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00; święta zniesione 7.00, 9.00, 18.00; Świętego Leonarda 10.30 (przerwa w okresie wakacyjnym)

## Wystawy stałe

- Sztuka Baroku polskiego
  - Historia miasta Łowicza i regionu
  - Sztuka ludowa regionu łowickiego
- Wystawy czynne od godz. 10.00 do 16.00 codziennie oprócz poniedziałków w Muzeum w Łowiczu.

## Festiwal Organowy „Johann Sebastian Bach”

- 18 sierpnia (piątek), godz. 19.30, katedra łowicka - Ennio Cominetti (Włochy)
- 22 sierpnia (wtorek), godz. 19.30, katedra łowicka - Jan Baert (Belgia)
- 25 sierpnia (piątek), godz. 19.30, katedra łowicka - Monika Dąbrowska (Warszawa)

## Kino ŁOK-u („Bzura”)

- 18-24 sierpnia: „W potrzasku” - USA; godz. 19.00, bilety w cenie 3 zł i 4 zł

## Wakacje

ŁOWICKI OŚRODEK KULTURY (ul. Pijarska)

### poniedziałki

- 15.00 - film video dla dzieci - wstęp wolny
- stół bilardowy - dla młodzieży uczącej się za okazaniem legitymacji szkolnej - zniżka 50%. 1 godzina kosztować będzie 3,50 zł, 15 minut - 1 zł, pół godziny - 2 zł.

### środy

- 16.00 - film video dla dzieci - wstęp wolny

### czwartki

- stół bilardowy dla dzieci za okazaniem legitymacji - zniżka 50%

### piątki

- 16.00 - konkursy plastyczne z nagrodami, materiały własne - do 14 sierpnia

### soboty

- 15.00 - film video dla młodzieży młodszej
- Codziennie o godz. 19.00 wyświetlany jest film według bieżącego terminarza kina „Bzura”

## KAWIARNIA „DZIUPLA”

(ul. Pijarska 1)

- czynna codziennie w godz. 16-21.00 z wyjątkiem poniedziałków.

## MIEJSKA BIBLIOTEKA

(os. Bratkowice 3a)

### wtorki

- 11.00-12.00 - konkursy, krzyżówki literackie

### środy, czwartki

- 11.00-13.00 - gry i zabawy z wykorzystaniem sprzętu audiowizualnego

## piątki

- 11.00-13.00 - „Jestem Dyziem marzycielem” - prace plastyczne na dworze (w razie niepogody w bibliotece) Bieżące wystawianie prac. Biblioteka zapewnia: krede, węgiel, kartony, kredki. Inne materiały we własnym zakresie.

## GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W NIEBOROWIE

- codziennie filmy video
  - 23 sierpnia - wycieczka rowerowa do Arkadii
  - konkurs plastyczny „Wakacje w bibliotece” - do 31 sierpnia
- Bliższych informacji udziela GBP, tel. 38-56-65 w. 23.

## Imprezy sportowe

- 20 sierpnia (niedziela), godz. 11.15, stadion KS „Pelikan” - mecz piłki nożnej - „Pelikan” Łowicz - „Kujawiak Włocławek
- 23 sierpnia, godz. 17.00, stadion przy ul. Starzyńskiego 6/8 (KS „Pelikan”) - II runda rozgrywek centralnych piłkarskiego Pucharu Polski: PELIKAN Łowicz - NAPRZÓD Rydułtowy

## Inne

- W czwartki w godz. 17.00-18.00 przewodnicy PITK w Łowiczu Rynek Kościuszki 3 udzielają informacji na temat zakupu sprzętu turystycznego tj. obuwia, plecaków, rowerów itp. oraz pomagają w wyborze tras wędrówek.
- Łowicki Ośrodek Kultury informuje, że 1 września, po przerwie wakacyjnej wznowia zajęcia zespołu „Kierki” na godz. 15.00, a zespołu tania nowoczesnego „Drops” na godz. 18.00.

Wyrazy najserdeczniejszego podziękowania za pomoc w najtrudniejszych chwilach po wypadku naszego syna Pawła lekarzom łowickiego szpitala:

- \* ANTONIEMU SZALECKIEMU
- \* ANDRZEJOWI KAZIMIERCZAKOWI
- \* MARCIE LISICKIEJ-RABSZTYŃSKIEJ

składają wdzięczni rodzice  
Irena i Wiesław Leśniewscy  
K-32-111-971

Szczególną wdzięczność oraz wyrazy szacunku składamy Panu Ordynatorowi Oddziału Chirurgicznego

dr FRANCISZKOWI ROLIŃSKIEMU

za pomoc w najtrudniejszych chwilach po wypadku syna Pawła  
Rodzice - Irena i Wiesław Leśniewscy

Gorące podziękowania za okazaną pomoc

KIEROWNICTWU ZARZĄDU DRÓG

w Łowiczu, ul. Łódzka 107

składa pracownik

K-32-113-973



# Niespodzianka w Opocznie

W innych meczach i kolejki największą sensacją zakończył się mecz w Opocznie, gdzie Piotrcovi zabrakło dwóch minut by odnieść zwycięstwo – remis 2:2 (0:1) z Ceramiką to też niespodzianka. Bramkę wyrównującą dla gospodarzy z rzutu karnego strzelił ex-Pelikanowiec Zbigniew Czerbniak.

Pozostałe wyniki: Start Łódź – MKS Kutno 3:0 (1:0), WKS Wieluń – Jagielonka Nieszawa 3:1 (1:0), Ostrovia Ostrów Wlkp. – Mień Lipno 2:1 (1:1), Wista Włocławek – Pilica Tomaszów Maz. 3:2 (2:1), Kujawiak Włocławek – Orzeł/Jagiellonia Tuszyn 5:0 (2:0), KKS Kalisz – MPK Zgierz 1:1 (1:1), LKS Ligomat Jankowy – Włókniarz – Trzy Korony Pabianice 4:2 (3:2).

1. Kujawiak Włocławek 1 3:0 5-0
2. Pelikan Łowicz 1 3:0 3-0
- Start Łódź 1 3:0 3-0
4. LKS Jankowy 1 3:0 4-2
5. WKS Wieluń 1 3:0 3-1
6. Wisław Włocławek 1 3:0 3-2
7. Ostrovia Ostrów Wlk. 1 3:0 2-1

8. Ceramika Opoczno
- Piotrcovia Piotrków
10. KKS Kalisz
- MKP Zgierz
12. Pilica Tomaszów Maz.
13. Mień Lipno
14. Trzy Korony Pabianice
15. Jagielonka Nieszawa
16. MKS Kutno
- Pogoń Zduńska Wola
18. Orzeł/Jagiel. Tuszyn

## KADRA „PELIKAN” ŁOWICZ

<b>Bramkarze:</b> Robert Nowogórski Tomasz Nowogórski Bernard Wudkiewicz	1978 r. 1974 1970	<b>Pomocnicy:</b> Marek Borkowski Krzysztof Durka Roman Klepczarek Sławomir Lesko Marcin Majer Marcin Pińkowski Bogdan Saganowski Marek Wiecha	1965 1972 1974 1968 1973 1977 1977 1969
<b>Obrońcy:</b> Marcin Cholewiński Ireneusz Łukawski Włodzimierz Milczarek Waldemar Szaleniec Tomasz Waciewicz Grzegorz Wesołowski Piotr Zapisek	1975 1975 1973 1973 1974 1962 1969	<b>Napastnicy:</b> Miron Bufan Sylwester Jarzębowski Kamil Kiereś Tomasz Lyskawka Marcin Owczarek Krzysztof Papuga Marcin Urbanski	1973 1974 1974 1972 1978 1979

### Puchar Polski

## PO „STARCIE” – „NAPRZÓD”

W II rundzie rozgrywek centralnych Pucharu Polski, po wyeliminowaniu przed dwoma tygodniami łódzkiego Startu, Pelikan trafił na II-ligową drużynę Naprzód Rydułtowy, a mecz rozegrany zostanie w środę 23 sierpnia o godz. 17.00 w Łowiczu.

Nasz przeciwnik rozpoczął obecny sezon niezbyt przekonująco: w inauguracyjnym spotkaniu ślącacy (Rydułtowy położone są między

Rybnikiem a Raciborzem) ulegli na własnym stadionie Krisbutowi Myszków 0:3 oraz zremisowali z Górnikiem w Kolinie 0:0. W III kolejce zaczęli w końcu strzelać bramki i rozgromili Lechłę Zielona Góra aż 6:1 (br.: Rodionow 2, Staszczuk, Cichecki, Tomsia, Piekarski). Trenerem zespołu jest były zawodnik GKS Katowice, a później jego trener Piotr Piekarczyk.

## Skoczył najwyżej

12 sierpnia w Warszawie odbył się mityng z cyklu Grand Prix Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Rafał Kaźmierczak z „Maratonu” Domaniewice zwyciężył w skoku wzwyż z wynikiem 205 cm.

dok. ze str. 9

## Siostró Ewo, trzeba wstawać

Kilka osób z grupy amaratowej powiedziało mi, że zielono-brązowa jest trochę dalej. Ucieszona szybkim krokiem, choć miałam ciężki plecak, ruszyłam na spotkanie z „moimi”. Widzę samochód z bagażami, czyli muszą gdzieś tam być. Bacznie się rozglądam. Poznając niektóre twarze, widzę Martę z zabandażowaną nogą. Okazało się, że ma naciągnięte ścięgna, ale czuje się już dobrze. Każdy opalony, aż trudno poznać. Nie widzę jednak klanu bratów. Wokół pełno namiotów, można dostać ocozplaś. Ktoś z daleka macha. Czyżby to do mnie? Tak! Nareszcie są, znalazłam ich. Serdeczne uściski na powitanie, uśmiechy od ucha do ucha i od razu pytania: *co słyhać w Łowiczu?, a oglądałaś mecz w telewizji?, jaki wynik?, a pogoda...* Nie nadszłałam odpowiadać... Kiedy już wszystko wiedzieli

mogłam ja teraz ich napaść pytaniami. Jak się szło, czy nogi bołą, czy wszyscy dotarli, jaka pogoda? W odpowiedzi usłyszałam: *no tak, ty przecież jesteś w pracy i już nas męczysz...* Zaczęliśmy się śmiać.

Ich grono powiększyło się o kilku braci z Łowicza i trzy siostry ze Skiernewic. Tak więc gdy zaczęliśmy robić kolację okazało się, że musimy przygotować ją dla 15 osób. Po posiłku udaliśmy się na Apel i do namiotów. Zbliżała się 22.00, ale nikt nie miał zamiaru iść spać, mimo że pobudka następnego dnia była o 3.50... Usiedliśmy w kółku i rozmawialiśmy. Noc była wyjątkowo ciepła, jedyne co nam strasznie przeszkadzało to plaga komarów która nas napadła. W końcu poszliśmy spać...

Obudziliśmy się po trzeciej. Bez pośpiechu bracia zaczęli składać namioty,

a ja z siostrami robić śniadanie. Zbliżała się piąta, godzina wymarszu, więc zanieśliśmy plecaki do samochodu. Ruszyliśmy. Przed nami ostatni odcinek dwunastokilometrowy. Dochodzimy do miejsca zwanego „Przepróżną górką”. Tu wszyscy się przepraszają, ściskają. Jest niesamowicie. Idziemy dalej jakby lejejsi. Po pięciu kilometrach postój. Siadamy gdzie kto może i korzystamy z chwili wypoczynku. Jest to ostatni przystanek. Ruszamy. Teraz ustawiamy się ósemkami. Bierzemy za ręce i śpiewamy. Czas i droga szybko mijają. Już widać Jasną Górę. Mieszkańcy witają nas serdecznymi uśmiechami. I tu w zasadzie kończy się pielgrzymka: przejście pod obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, złożenie swoich intencji, modlitwa.

Każdy usatysfakcjonowany, że dotarli. Idziemy po plecaki. Okazało się, że przyjechali rodzice braci bliźniaków. Jest tam też ich siostra, a moja koleżanka ze szkoły średniej. Ruszamy wszyscy do ich miejsca postoju. Czekal tam na nas

przygotowany posiłek. *Jaki pyszny kurczak, a jakie dobre to ciasto* – mówili jedząc. Po wczesnym obiedzie, była dopiero godzina 10-ta, wygodnie się ułożyliśmy. Marcin powiedział, że najgorsze dla niego były pobudki, kiedy rano trzęsło zimno, a tu trzeba było wstać. *Ale cieszę się ogromnie, że doszedłem do Częstochowy. Jest mi teraz właściwie szkoda, że to już koniec* – dodał. Dla Piotrka pielgrzymka też była udana. *Podobała mi się młodość i serce gospodarzy oraz wejście na Jasną Górę. Mimo kilku błbli jestem zadowolony*. Dla Radka najgorsze było rozkładanie i składanie namiotów. *Ale plusem było to, że sami nie musieliśmy robić sobie kolacji i śniadań. Pomagały nam w tym siostry*. Tomek był pierwszy raz i jak stwierdził *na pewno nie ostatni*. W przyszłym roku idę na pewno. Spojrzałam jeszcze na Alberta, żeby coś powiedział, a on rzekł z satysfakcją: *miałem 13 odcisków, ale doszedłem...*

Ewa Szachoghuchowicz



**SPÓŁDZIELNIA  
OGRODNICZO-  
PSZCZELARSKA**  
w Łowiczu

### POSIADA DO SPRZEDANIA:

- używane zamrażarki 400 l
  - biurka
  - lady sklepowe,
  - piece akumulacyjne
  - regało-szafa
- cena 50% ceny z poprzedniego przetargu

### POSIADA DO WYDZIERŻAWIENIA:

- pomieszczenia na garaże samochodowe przy ul. Armii Krajowej Nr 1 całodobowo strzeżone.

W sprawach wymienionych w powyższym ogłoszeniu oraz w ogłoszeniu, które ukazało się w NŁ 31/95 str. C, należy kontaktować się z Kierownikiem Działu Administracji Stanisławem Pawełkowiczem, tel. 37-69-59.

R-32-116-976

## Lekarz LARYNGOLOG i HOMEOPATA

# JAROSŁAW CZAPLA

BADANIE SŁUCHU AUDIOMETRYCZNE

zwolnienia na druku L-4

PRZYJMUJE: wtorki i piątki 15.30-18.00  
Łowicz, ul. Starzyńskiego 3/3, tel. 37-60-90

### ADRES DOMOWY:

Łowicz, os. Bratkowice 34/28

R-32-110-970

## P.P.H.U. „STYROBUD”

tel. (0-46) 38-88-70

# ZATRUDNI

- ✓ tokarza-frezera (może być rencista)
- ✓ elektryka-automatyka

Sprzedam szczenięta Rottweilery. Łowicz, ul. Korczaka 10 (dojazd od A. Krajowej lub Zagrodowej).

Sprzedam M-5. Łowicz, tel. 37-52-43 w. 301.

Sprzedam ciągnik Ursus C-360, 1986 rok, w bardzo dobrym stanie + opryskiwacz. Wyborów 76 kł.łowicza.

Sprzedam M-3, 48 m<sup>2</sup>, os. Bratkowice. Sochaczew, tel. 235-11, godz. 9.00-15.00.

Sprzedam 126p, 1990. Łowicz, tel. 37-49-06.

Sprzedam Tarpana, 1981 r. Zduny Wieś 143.

Sprzedam lub wdzierżawię gospodarstwo rolne 1 ha, dom, pomieszczenia gospodarcze, przy trasie Warszawa-Poznań, Stanisław Kowalczyk, Jackowice, tel. 0-46/38-75-39.

Sprzedam komputer IBM XT, stan idealny Łowicz, tel. 37-30-01, os. M. Konopnickiej 4/5.

Sprzedam 126p el. 94. X. Łowicz, tel. 37-41-02.

Sprzedam Citroena BX 1,4 RE, 1986 r. Łowicz, tel. 37-67-72 w. 345.

Sprzedam automaty pończosznice Sabina oraz overlocki Textima i Famad. Łowicz, ul. Przechodnia 2, tel. 37-60-80, 37-46-49.

Tanio sprzedam 40 sztuk dużego i 22 sztuki małego supreksu. Łowicz, tel. 37-46-57.



Piłka nożna - III liga

# Trzy bramki na dobry początek

PELIKAN Łowicz - POGOŃ Zduńska Wola 3:0 (2:0)

1:0 - Krzysztof Durka (6), 2:0 - Marcin Majer (9), 3:0 - Sławomir Leško (49)

Pelikan: Wudkiewicz - Cholewiński, Wesotowski, Milczarek, Zapisek (46 Leško, 82 Szaleniec) - Borkowski, Wiecha, Durka, Majer - Łyskawka (69 Saganowski), Jarzębowski (82 Klepczarek).

Pogoń: Sławuta (75 Gruchaj) - Janicki, Kochelak, Bednarski, Szulc - Kawałowski (57 Wróblewski), Becalik, Grząsik, Kaczorowski - Jabłoński, Młynarczyk (69 Sopór).

Sędziował: Mirosław Kowalski (Łódź), żółte kartki: Włodzimierz Milczarek (1) - Pelikan oraz Paweł Kaczorowski (1), Krzysztof Kochelak (1) i Grzegorz Bednarski (1) - wszyscy Pogoń.

Pelikan zgodnie z planem zainaugurował III-ligowe rozgrywki sezonu 1995/96 pewnym zwycięstwem nad zduńskowolską Pogonią. Bardzo szybko zdobyte bramki ustawiły gre: gospodarze kontrolowali wydarzenia na boisku, a goście sprawiali tylko wrażenie, że mają jeszcze nadzieję na poprawienie niekorzystnego wyniku.

Obie bramki w pierwszej połowie wpady w podobnych okolicznościach, po rzutach rożnych egzekwowanych przez Krzysztofa Durkę z lewego narożnika boiska: w 6 minucie po płaskim

dośrodkowaniu Borkowski „włożył” nogę jednemu z obrońców a odbita piłka wyczołżyła się do bramki, w 9 - po cencie na „krótki” słupek Majer główką skierował piłkę do siatki.

Łowiczanie mogli jeszcze strzelić następne gole: minimalnie niecelnie z 30 metrów uderzył Marek Wiecha, kilkakrotnie łatwo z pod opieki obrońców uwalniał się filigranowy Sylwester Jarzębowski (zebrał najwięcej braw) celnymi strzałami sprawiając sporo kłopotów Michałowi Sławucie (wychowanek ŁKS, który w tym roku zasilił Pogoń). Najlepszą okazję na podwyższenie miał Krzysztof Durka, który otrzymał bardzo dobre podanie od szalejącego na lewym skrzydle Marcina Majera - zbyt lekkie uderzenie wybił jednak jeden z obrońców.

Pierwszy kontakt z piłką nasz bramkarz miał dopiero w 25 minucie, kiedy to Jabłoński z 25 metrów strzelił z rzutu wolnego pod poprzeczkę naszej bramki, Wudkiewicz pewnie wychwycił ten strzał, w innych sytuacjach też nie popełniał błędów. O jego formę bardzo obawiali się kibice naszego klubu, zwłaszcza po słabszym meczu ze Startem Łódź w Pucharze Polski - „Benek” zagrał jednak na swoim poziomie i zachował „zerowe” konto.

W drugiej połowie w barwach Pelikana zadebiutował ex-rawianin Sławomir Leško, który w meczu ze Startem

pauzował z powodu kontuzji. Już pierwszy jego kontakt z piłką zakończył się bramką: po zagranii Łyskawki Leško „wjechał” w pole karne i spokojnie lewą nogą zakreślił obok lewego słupka bezradnego bramkarza gości. Jego pojawienie się na boisku bardzo wzmocniło linię pomocy: „biało-zieloni” zagrali „piłką”, zawiązywały się zespołowe akcje, ale bramki w tym meczu już nie padły.

Pelikan prowadził 3:0, a silne słońce rozleniwiało zawodników, choć trzeba uznać, że zdrowina trenerów Tylaka i Podwójciego nie musiała w tym meczu w pełni rozwijać swoich skrzydeł. Mamy wszystkie nadzieje, że Pelikana stać jednak na lepszą grę przez 90 minut meczu. W wygrane spotkanie z Pogonią nie musieli wkładać wszystkich sił, pamiętajmy, że kalendarz spotkań jest bardzo napięty, w lidze gramy dwa mecze w tygodniu (niedziela - czwartek - niedziela), a dochodzą także pojedynki Pucharu Polski. Forma musi przysięść na VIII kolejki, w której podejmujemy w Łowiczu Ceramikę Opoczno.

Licznie zgromadzona (choć bywało już więcej kibiców - np. Radomsko przebijają nas prawie 4-krotnie) publiczność miała jednak satysfakcję - Pelikan pewnie pokonał słabą Pogoni i jeszcze raz potwierdził II-ligowe aspiracje.

c.d. sportu na str. 19

## Kalejdoskop sportowy

■ Widzew Łódź 22 sierpnia podejmował będzie walijski zespół Bangor City w meczu rewanżowym rundy wstępnej Pucharu UEFA (w Walii łodzianie wygrali 0:4), a łowiczanie z urodzenia, red. Bogusław Kukuć komentuje przy tym: „...Widzew dostarczy im (Bangor) autokar na czas pobytu. Trzeba będzie wynająć, gdyż o klubowy wózek upomina się muzeum pojazdów i nie zgadza się na wypożyczenie rekwizytów...” Ciekawe co red. Kukuć powiedziałby o „wehikule” z napisem „Pelikan”? Do II ligi raczej się nim nie dojedzie! A może w roku 50-lecia ktoś (miasto?) wyłoży te 30 tys. zł (stare 300 mln zł) na autobus z demobilu?

■ Zarząd KS „Pelikana” za naszym pośrednictwem przypomina kibicom, iż karnety wstępu upoważniają do wejścia na stadion tylko jego właściciela, którego nazwisko wpisane jest na karnecie.

■ Ex-Pelikanowcy strzelają bramki: w barwach Ceramiki trafił z karnego Zbigniew Czerbniak, gola dla Vis-Kieru strzelił wypożyczony na rok do Skiermiewic Tomasz Styżko, a wcześniej po faulu na nim sędzia podyktował rzut karny, który na bramkę zamienił Piotr Kowalski (wypożyczony z Orkanu). Trener Maciej Nezdropa pościagał do swojej drużyny także innych zawodników z całego województwa, m.in. z Łowicza Jarka Plichtę oraz starsi oraz starsi się o wypożyczenie bramkarza Tomasza Nowogórskiego. Efekt już jest - beniaminek pokonał Pogoń Słupca w pierwszej kolejce 3:0 (1:0).

■ Skierniewicki Okręgowy Związek Tenisa Stołowego podsumował sezon 1994/95, ale pozycje OSiR-owskich ping-pongistów dalekie są od wojewódzkiej czołówki: wśród seniorów Cezary Znyk sklasyfikowany został na 23 miejscu (26 punktów), Renald Jagielski na 32 (21 pkt), Mariusz Kaźmierczak na 34-35 (19 pkt), a Mateusz Rudak i Włodzimierz Chądzyński na 36-39 (1 pkt), co uplasowało OSiR na przedostatniej 6 pozycji z 68 punktami, niżej już była tylko Laktoza Łyszkowice, której zawodnik Maciej Osówniak był 23 (53 punkty), a klub zgromadził 62 punkty.

■ Podobną punktację opublikował także Polski ZTS, pod uwagę biorąc rywalizację na szczeblu centralnym we wszystkich kategoriach wiekowych. O punkty walczyło 261 klubów z 48 województw, a OSiR Łowicz zajął w tej klasyfikacji 223 miejsce. W punktacji wojewódzkiej Skierniewice zajęły 31 miejsce. Potęgą to my nie jesteśmy.

■ 21 sierpnia na obóz szkoleniowy do Pucka wyjeżdża drużyna seniorów łowickiego OSiR-u. Trener Cezary Włuczynski zabiera ze sobą 12 zawodników, a drużynę opuścił Robert Szczeszek, który od września podejmuje naukę w jednej z uczelni wojskowych w Poznaniu. Być może w Łowiczu od nowego sezonu grał będzie ualentowany junior plockiej Iskry Ireneusz Jasiński. Prowadzone są rozmowy z grającym w Łowiczu przed dwoma laty Krzysztofem Zurkiem.



Kadra „Pelikana” na sezon 1995/96: w górnym rzędzie od lewej: Saganowski, Borkowski, Szaleniec, Majer, Durka, Krysiński; w środkowym rzędzie od lewej: trener Włodzimierz Tylak, Leško, Milczarek, Waciewicz, Wudkiewicz, Cholewiński, II trener Stanisław Podwójci; w dolnym rzędzie od lewej: Zapisek, Łyskawka, Jarzębowski, Wiecha, Klepczarek.

## NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej

### Wydaje:

Oficyna Wydawnicza  
NOWY ŁOWICZANIN  
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 50,  
tel. 37-46-57  
Skład tekstu i druk własny

■ Redagują:  
Ewa Mrzygłód-Waligórska (sekretarz redakcji)  
Wojciech Waligórski (red.naczelny)

■ Stale współpracują:  
Paweł A. Doliński (sport), Tadeusz Gumiński, Dobiesław Jędrzejczyk, aspirant Witold Janeczek, Marek Wojtylak, Wiesław Wysocki.

■ Index: 326097 - dotyczy sieci „RUCH”

■ Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów nadesłanych tekstów oraz dodawania śródtytułów.

■ Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ  
ul. Grabowa 2 tel. 37-46-57 czynny 12<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, w soboty 10<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>  
Ogłoszenia drobne przyjmujemy też w pawilonie „abc” przy ul. 11 Listopada

■ CENY OGŁOSZEŃ:  
ramkowe 65 gr (6.500 zł)/cm<sup>2</sup> + VAT  
drobne 30 gr (3.000 zł)/słowo + VAT

■ Klientowi zamawiającemu ogłoszenie w co najmniej trzech numerach gazety przysługuje rabat w wysokości 20% , w co najmniej sześciu numerach rabat 25% całego rachunku

■ Klientowi zamawiającemu ogłoszenie całonocowe przysługuje rabat extra w wysokości 30%.